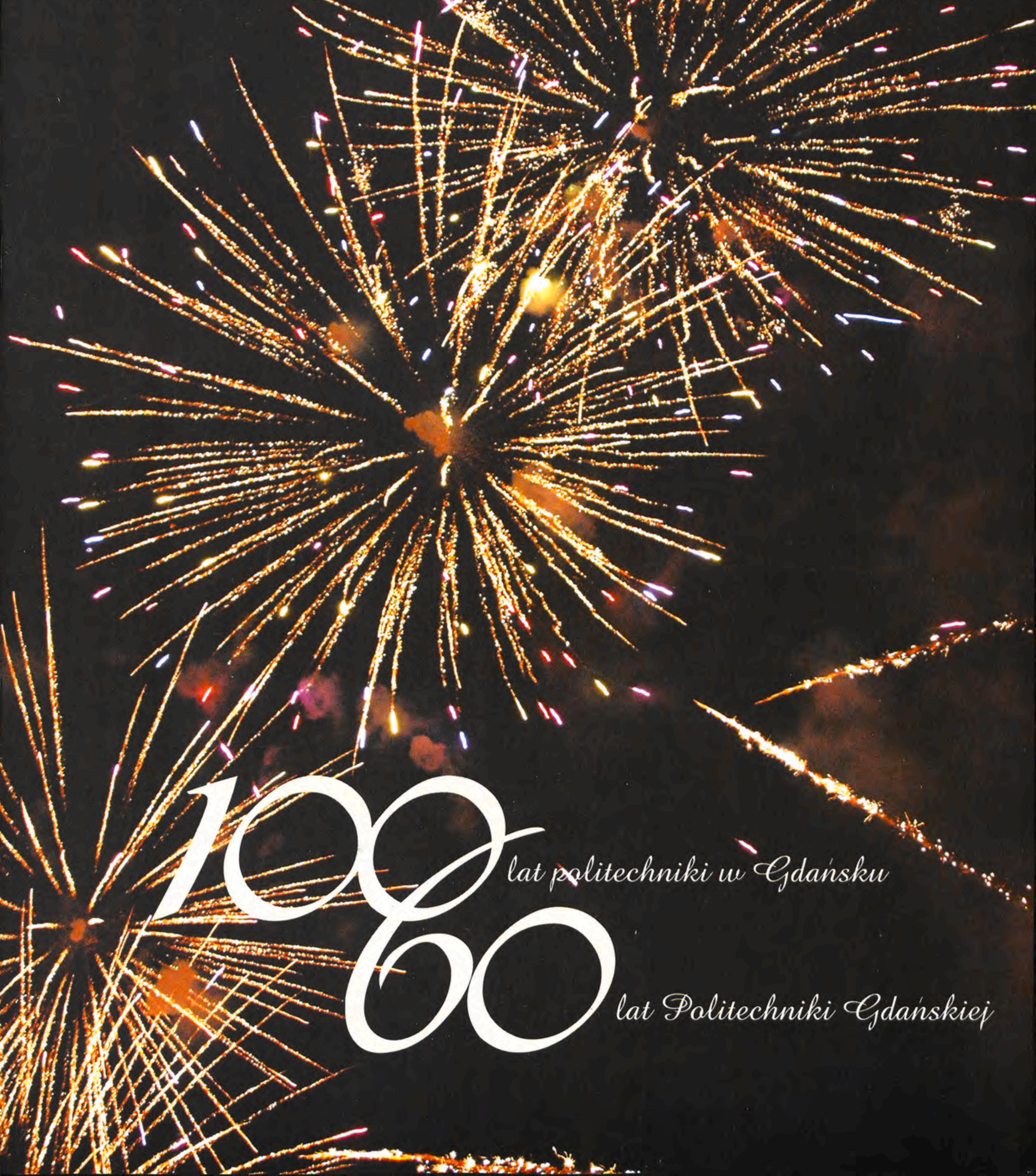
POLYTECHNICA GEDANENSIS
PATRIAE MARIQUE FIDELIS

PISMO PG

PISMO PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

LISTOPAD 2004 ISSN 1429-4494 NR 8 (102)/04 ROK XII



100 lat politechniki w Gdańsku

60 lat Politechniki Gdańskiej



Pamiątkowe zdjęcie, Przed Dworem Artusa, *uczestników* uroczystej inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 na Politechnice Gdańskiej

Misterium czasu

Pierwsze dni października 2004 r. zapisały się w annałach Gdańska szczególnie – uroczystości inauguracyjne bieżącego roku akademickiego otworzyły drugie stulecie dziejów uniwersyteckiej edukacji na Pomorzu Gdańskim, a dla naszej Alma Mater – siódme jej dziesięciolecie. Tak to już jest, że kształcenie politechniczne, a i nauki techniczne stosowane stawiają w centrum swojego zainteresowania przedmiot materialny albo proces technologiczny i zdarza się, iż w tym pracochłonnym rozwiązywaniu problemów użytkowych sprawy człowieka nie zajmują uwagi. A tymczasem tworzywo politechnicznej wiedzy oddziaływa szeroko na warunki bytowe ludzi, szczególnie teraz, gdy polityka Unii Europejskiej na plan pierwszy wysuwa zagadnienia zgodności wszelkich działań z ideą zrównoważonego rozwoju, skądinąd zapisaną w Konstytucji RP. Mieści się tu zapewne „obecność prawdy, dobra i piękna w życiu publicznym", zapisana w Karcie Powinności Człowieka. Jakkolwiek początek każdego roku akademickiego jest wydarzeniem, to tegoroczna inauguracja Jubileuszowego Roku Akademickiego na Politechnice Gdańskiej była wyjątkowa – spełniło się „misterium czasu", jak to nazwał w homilii biskup pelpliński Jan Bernard Szlaga.

Zespół Redakcyjny PISMA PG uznał, iż wyjątkowość tych dni należy zdokumentować w specjalnym wydaniu naszego czasopisma. Zatem do rąk Szanownych Czytelników oddajemy zbiór dokumentów i materiałów, które – tworząc zapis tych historycznych wydarzeń – niech pomogą nam odtworzyć ów misteryjny nastrój początku i kontynuacji zarazem. Niektórym tekstom nadaliśmy tytuły odredakcyjne. Owo kulturowe *in statu nascendi* ekspresyjnie podkreśliła sceneria inauguracji – sala koncertowa Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w budowie, o wnętrzu jeszcze surowym, niewykończonym, a także sam budynek, nadal noszący, choć nieliczne już, ślady swojej przemysłowej przeszłości, dawniejszej niźli najstarsze budynki Politechniki. Tę fascynującą przestrzeń, gdzie mury pierwszej w Gdańsku elektrowni współistnieją z nową konstrukcją, wypełniły na początku ważkie słowa przemówienia inauguracyjnego JM Rektora Politechniki Gdańskiej prof. dr. hab. inż. Janusza Rachonia, oddając sprawiedliwość przeszłości i znacząc ją kamieniami milowymi osiągnięć ludzi Politechniki Gdańskiej, a także wspomnieniem tych, którzy w roku ubiegłym odeszli na zawsze. Wystąpienie rektora PG prezentuje substancję, na której wzrasta nasza tożsamość – poczucie emocjonalnej więzi z tym miejscem szczególnym, naznaczonym tradycją i osiągnięciami poprzednich pokoleń. To właśnie tu i teraz, na gruncie zasobów wiedzy przypadło nam kultywować naukę... Czas teraźniejszy polskiego szkolnictwa wyższego ów Mistrz Ceremonii (niech mi będzie wolno tak nazwać pana rektora), przewodniczący Komitetowi Obchodów Roku Jubileuszowego Politechniki Gdańskiej od 2001 r., skontrapunktował dramatycznym po trzykroć Nie, odpowiadającym na pytanie o egzystencję polskiego szkolnictwa wyższego w Unii Europejskiej w systemie dotychczasowej ustawy o szkolnictwie wyższym.

Tekst publikowanego wystąpienia Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego niestety nie zawiera żartobliwych dygresji wypowiedzianych w tonie prywatnym niejako „od pulpitu", a dotyczących okresu jego studiów na Uniwersytecie Gdańskim oraz ówczesnego postrzegania z tej właśnie perspektywy naszej Politechniki i jej środowiska. Udział pracowników i studentów Politechniki w procesie historycznych zmian ustrojowych podkreślił Lech Wałęsa w odczytanym adresie, cytując na zakończenie *bon mot* naszego Magnificencji: „poeta nie może być inżynierem, ale inżynier może być poetą". O znaczeniu wiedzy humanistycznej w kształceniu inżynierów dla potrzeb współczesnego świata mówił prof. dr hab. Longin Pastusiak. Owacją przyjęto wystąpienie Tadeusza Mazowieckiego. Podzielił się on wspomnieniami z historycznych wydarzeń, których był uczestnikiem podczas swoich pobytów w Gdańsku w latach 80. i zaapelował, podejmując myśl Aleksandra Kwaśniewskiego, o zaniechanie „przyczerniania III Rzeczypospolitej" i wzywając do poprawiania jej „tam, gdzie jest źle".

Inaugurację uświetniły ceremonie nadania dwóch doktoratów honoris causa Politechniki Gdańskiej. Laudację dla prof. dr. hab. inż. Jana Kobylińskiego wygłosił prof. dr hab. inż. Alfred Brandowski, zaś doktor h.c. w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę także na czynnik ludzki, który w kontekście jego praktyki zawodowej „stanowi główną przyczynę 80% wypadków na morzu". Laudację dla prof. dr. hab. Leona Kieresa wygłosił prof. dr hab. inż. Edmund Wittbrodt, nawiązując do innego wydarzenia, które miało miejsce tego dnia, ale przed południem w Dworze Artusa – podpisania Karty Powinności Człowieka. Natomiast doktor h.c. zaniechał prezentacji wydrukowanego uprzednio tekstu, ofiarowując zebranym, jak to nazwał, „dar szczerego wyznania" (wzruszające słowa Leona Kieresa publikujemy jako autoryzowany zapis nagrania). Wręczaniu dyplomów dr h.c. towarzyszyły fanfary, co było kolejną znakomitą aranżacją w scenariuszu imprezy.

O kształceniu, z sześćsetletniej perspektywy, mówił prof. dr hab. Franciszek Ziejka, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Wskazał on wielonarodową tradycję Politechniki Gdańskiej, jako jeden z warunków sprostania wyzwaniom 21. wieku. Natomiast wielokulturowy charakter miała poranna uroczystość w Bazylice Mariackiej, gdzie zgromadzili się członkowie Senatu Politechniki Gdańskiej, znamienici goście, przedstawiciele Kościołów: rzymskokatolickiego, greckokatolickiego, prawosławnego i protestanckiego oraz wspólnot religijnych: muzułmańskiej i żydowskiej. Ekumeniczną „Modlitwę na pomoście pokoleń" rozpoczął Paweł Huelle egzegezą wiedzy wyprowadzoną z Psalmu 78. Dla tych, którzy przeminęli, zapłonęło symboliczne światło pamięci, a niebosiężne zdawałoby się przestrzenie świątyni wypełniły przejmujące głosy różnojęzycznych i modłów.

Rytuał początku spełniło położenie kamienia węgielnego pod nowy wielofunkcyjny budynek Centrum Dydaktyczno-Badawczego Technologii Informacyjnych. Tak się stało, że pośrodku placu przyszłej budowy wyrosło drzewo – dąb; przesadzono go w pobliże przyszłego wejścia do nowego budynku. Także swoistym rytuałem przemiany była pierw-

sza inauguracja na nowym Wydziale Inżynierii Lądowej i Środowiska, powstałym z połączenia dotychczasowego Wydziału Inżynierii Lądowej oraz Wydziału Budownictwa Wodnego i Inżynierii Środowiska. Paradne przejście rektorów odzianych w ceremonialne togi od Bazyliki Mariackiej do Dworu Artusa, a później Długim Targiem, przez Zieloną Bramę, Most Zielony, Stągiewną, i dalej Szafarnią aż na Ołowiankę, w rytm marszów wygrywanych przez Orkiestrę Reprezentacyjną Marynarki Wojennej, dało mieszkańcom i przechodniom sposobność nieomal dotknięcia koryfeuszy świata akademickiego, malowniczego w swojej różnorodności i dostojnego na sposób cośkolwiek staroświecki.

Wieczorową porą goście ponownie przybyli na Ołowiankę, by tym razem posłuchać muzyki. Przed stu laty Wagnerowski „Tannhäuser" uświetnił inaugurację gdańskiej uczelni, a teraz w sali koncertowej rozległy się dźwięki muzyki Carla Orffa, kompozytora urodzonego w Bawarii w dwanaście lat po śmierci mistrza z Bayreuth. Porywające wykonanie tej kantaty, scenicznie znanej jako „Carmina burana", sprawiło, iż niektórym dłonie same składały się do oklasków nawet w pauzach partytury. Owacją na stojąco nagrodzono solistów, chóry, muzyków i dyrygenta, po czym rozpoczął się pokaz sztucznych ogni. Niebo rozświetliły różnobarwne gejzery i erupcje fajerwerków wystrzelających w rytm muzyki i spadających kaskadami jasności lub świetlnym pyłem gasnących powoli migotań. I znów dech zebranym zaparła wspaniałość tych faustycznych chwil, kiedy to pragnie się, by trwały wiecznie, a przynajmniej cośkolwiek dłużej niż okamgnienie...

Podczas rozmaitych uroczystości inauguracyjnych dostojni mówcy częstokroć przywoływali ideę społeczeństwa wiedzy, nazywając ją samą wielkim, a nawet największym kapitałem nowoczesnych społeczeństw i państw. Miło słyszeć takie słowa nam, którzy pośrednio lub bezpośrednio bywamy twórcami i szafarzami owego dobra. Biskup pelpliński w swojej homilii przygodę z nauką nazwał „wielkim przywilejem tych, co do tego zostali powołani i wybrani". Zatem, my – społeczność akademicka – radujmy się z tego przywileju, pielęgnując wspomnienia o tych, którzy go otrzymali przed nami, z optymizmem patrząc w przyszłość i spozierając życzliwie ku wstępującym pokoleniom. Stefan Figlarowicz, kurator okolicznościowej wystawy pt. „Przystanki historii. Sto lat politechniki w Gdańsku", powiada, że „troska i szacunek dla dokonań starszych kolegów jest obowiązkiem współczesnych", potwierdzając to dowodnie efektami swojej i zespołu pracy. Jest tedy nadzieja, iż wspomnienie naszych dokonań, a może i nas samych, nie całkiem przeminie... Trwajmy więc; już wkrótce kolejna rocznica.

Waldemar Affelt
Sekretarz Zespołu Redakcyjnego PISMA PG



Uroczyste przejście rektorów z Bazyliki Mariackiej do Dworu Artusa *Fot. Krzysztof Krzempek*

Jam mały, cóż Ci odpowiem...

Homilia biskupa pelplińskiego prof. Jana Bernarda Szlagi podczas mszy świętej z okazji inauguracji roku akademickiego 2004/2005 w uczelniach wyższych Trójmiasta

Katedra Oliwska, 1 października 2004 r.

(czytania mszalne: *Hi* 38, 1. 12-21; 40, 3-5; *Łk* 10, 13-16)

Każdy początek naszych działań to bardzo emocjonujące misterium czasu. Z jednej strony jawi się świadomość zadań, z drugiej – radość z wyjątkowej szansy, jaką niesie ze sobą powołanie do ich wykonania. Nic więc dziwnego, że szczególną czcią otaczamy czas, jaki otwiera się przed nami na początku roku nauki. Nawet profesorowie, choć wydawałoby się, że będą kontynuować dobrze sobie znane badania, stają także przed faktem, że idzie nowe. Trzeba będzie podjąć prace przerwane czy zawieszone, a te szczęśliwie kontynuowane doprowadzić do szczęśliwego końca. To prawdziwa dialektyka powołania do stawiania pytań i do szukania na nie odpowiedzi. Rzymianie każdy początek swego dzieła ubezpieczali u Janusa, boga dobrego początku. My zaś jako ludzie wierzący w Boga, który jest Panem wszystkiego, składamy nasze najlepsze zobowiązania – i dobrą wolę, i gotowość pracy podejmowanej, jak ślubowaliśmy podczas promocji doktorskiej *non turpis lucri causa, sed ut magis veritas propagetur,* w tym miejscu, które jest znakiem obecności Chrystusa, a On jest drogą i prawdą, i życiem.

Umiemy pytać

W Księdze Hioba, która raz po raz wraca w liturgii czasu akademickich inauguracji, słyszymy dziś cały szereg pytań, formułowanych przez samego Boga jako zadania dla człowieka, jak choćby te: „Czy dotarłeś do źródeł morza? Czy wskazano ci bramy śmierci?". Te i wiele innych pytań, to krótki zapis problemów, z jakimi zmaga się człowiek, jak długo trwa historia gatunku *homo sapiens.* Wobec wielu problemów stajemy wciąż bezradni, jak nasi poprzednicy sprzed wieków, i za Hiobem możemy powtarzać: „Jam mały, cóż Ci odpowiem?".

Przygoda z nauką to wielki przywilej tych, co to do tego zostali powołani i wybrani. Ale uprawianie nauki, jak się czasem wielkim skrótem określa zadania uczonych, to także szansa wyjątkowej lekcji przeżywanej przez samego uczonego. On dobrze wie, że im bardziej zagłębia się w jakąkolwiek dziedzinę wiedzy, tym więcej jawi się nowych problemów, a umysł uczy się pokory. Zrzędliwy i jakby nazbyt pesymizmem owiany Kohelet przestrzega też po swojemu, że to *wszystko marność i pogoń za wiatrem*, a pisaniu wielu ksiąg i tak nie ma końca (*Koh* 12, 12). Mała św. Teresa, od roku 1997 doktor Kościoła (ogłoszona nim w 100-lecie śmierci), uczy nas tego, że człowiek stając przed Bogiem, który przecież jest Ojcem wszystkich, nie musi bać się swojej małości i słabości, bo akurat te sprawy najbardziej chwytają Go za serce.

Lekcja historii

Kto rzadziej trafia na strony Ewangelii, może każde „biada" Chrystusa odczytuje jako zgrzyt w Jego dobrej nowinie. On, który błogosławi, ma także w zanadrzu szorstkie „biada". Żadne Chrystusowe „biada" nie jest spowodowane przypadkiem. Ono wyrasta z życia. Jeżeli Korozain i Betsaida, miasta przez Boga ze względu na Chrystusa uprzywilejowane, nie zechciały uznać jego wielkości i wymowy Jego czynów, to jak nie przestrzec, albo jak nie zawstydzić słuchaczy, że taki Tyr i Sydon, przecież dla Żydów *partes infidelium,* dawno by się nawróciły, i bynajmniej pośpiesznie nie wstałyby z popiołu i nie zdjęły pośpiesznie pokutnej włosiennicy. Jeszcze gorzej może się zdarzyć bodaj bardziej uprzywilejowanemu miastu, jakim jest prawie że Chrystusowe Kafarnaum, zwane nawet Jego miastem (*Mt* 9, 1).

Historia Polski też była widownią przedziwnych wydarzeń, których zaistnienie i szczęśliwy splot okoliczności można wytłumaczyć jedynie Bożą obecnością. *Pan da siłę swojemu ludowi, Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju* (*Ps* 29, 11). Pod krzyżami z tym napisem gromadzą się w dniu rozpoczęcia zajęć akademickich najznamienitsi przedstawiciele tego środowiska, które jest powołane do odkrywania prawdy i do wieszczenia jej światu. Zawsze może zdarzyć się czas, kiedy ludzie nagromadzą sobie takich nauczycieli, którzy będą głosić to, co im samym jest miłe, co ucho czyni przekupnym, a serce twardym do uwierzenia. Ale czy nauką, co ucho świerzbi (por. 2 *Tm* 4, 3), muszą się kompromitować nasze czasy, które tak bardzo postąpiły w poszukiwaniu i w odkrywaniu nauki o człowieku, jego prawa do życia, jego prawa do wolności? Potwornym cieniem kładzie się na historii świata naszego czasu nieprzebierający w środkach terroryzm, który z życia ludzkiego czyni sobie wciąż bezkarnie igraszkę polityczną.

Mądrość, która z Bogiem tron dzieli

Nauka jako towarzyszka życia każdego uczonego zbliża do mądrości, a mądrość z Bogiem tron dzieli (*Mdr* 9, 4). Żadnego uczonego nie powinna zatem ponosić pokusa łatwizny rozwiązań, czyli przyjmowania tego, co akurat ucho świerzbi. Manifestacja poglądów oddalonych nie tylko przez teologię, ale także przez naszą konstytucję, nie przystoi koryfeuszom nauki. Z politowaniem i tylko tak można słuchać wypowiedzi uczonych, którym nie jest po drodze z prawdą, ale z własną wygodą, może z opcją, jaką wyznacza ideologia partii wskrzeszanej przez pogrobowców naukowego komunizmu.

Dzisiaj mówi nam wszystkim Jezus Chrystus: „Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi: lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał". Przeżywam tę samą trudność, kiedy mam zrozumieć uczonego, który nie uznaje Boga. Nie dlatego, że nie uznaje, ale dlatego, że jako uczony nie odpowiedział sobie na wszystkie pytania, zwłaszcza na te podstawowe – o źródło życia, o początek mądrości, o najważniejszy autorytet. Jeżeli się na te pytania nie odpowie, nie można twierdzić, bo to nie zgadza się z rzeczywistością, że może istnieć moralność według upodobań człowieka, i że sumienie bynajmniej nie musi być pierwszą normą w ludzkim postępowaniu.

Módlmy się dzisiaj za wszystkich, którzy szukają prawdy i chcą ją posiąść. Za wszystkich, którzy jako ludzie prawego serca i rozumu chłonnego mają być i będą wychowawcami młodego pokolenia. Za wszystkich, którzy poprzez studia chcą się odpowiedzialnie przygotować do życia i do służby społeczności ludzkiej – we wspólnocie narodu, państwa i Kościoła.

Wystąpienie inauguracyjne JM Rektora Politechniki Gdańskiej prof. dr. hab. inż. Janusza Rachonia

Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.



Fot. Krzysztof Krzempek

Panie Prezydencie!
Dostojni Goście!
Wysoki Senacie!
Droga Młodzieży!
Koleżanki i Koledzy!

W dniu rozpoczynającym Jubileusz Politechniki Gdańskiej – jako XVIII rektor tej uczelni, po raz pierwszy witam wszystkich nie w jej pięknych murach, a w sali koncertowej Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na gdańskiej Ołowiance. Fakt ten ma wymiar symboliczny, że w miejscu dawniej służącym technice, a od kilku lat adaptowanym dla sztuki muzycznej, inauguruje rok akademicki uczelnia oddana sztuce inżynierskiej, powołana dla budowania i konstruktywnego tworzenia materialnego i intelektualnego wymiaru życia ludzi.

Ale jest i prozaiczna przyczyna tego zdarzenia. Przez lata skupiło się wokół naszej Alma Mater tak liczne grono absolwentów i przyjaciół, że zabrakłoby miejsca w naszej Auli, by pomieścić wszystkich, którzy zechcieli w tej uroczystości nam towarzyszyć.

Panie i Panowie!

Bardzo gorąco witam przybyłych na dzisiejszą uroczystość: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Aleksandra Kwaśniewskiego oraz Marszałka Senatu RP Pana Longina Pastusiaka. Szczególnie gorąco witam Pana Premiera Tadeusza Mazowieckiego. Witam Panów Ministrów: Edukacji Narodowej i Sportu – Mirosława Sawickiego oraz Nauki i Informatyzacji – Michała Kleibera.

Witam serdecznie wszystkich naszych gości przybyłych z kraju i spoza jego granic: panów ministrów, parlamentarzystów, przedstawicieli władz centralnych i regionalnych, hierarchów kościołów i związków wyznaniowych, rektorów i profesorów uczelni polskich oraz europejskich. Witam bardzo gorąco przedsiębiorców i menedżerów oraz ludzi kultury i mediów.

Nazwiska wszystkich dostojnych gości, których nie wymieniłem in extenso, są aktualnie wyświetlane.

Szczególnie serdecznie witam wszystkich pracowników i studentów oraz absolwentów Politechniki Gdańskiej.

Z dumą i satysfakcją podkreślam, że środowiska te wzajemnie się przenikają. Absolwenci Politechniki Gdańskiej zasiadają w ławach poselskich, kierują wielkimi przedsiębiorstwami, są członkami władz państwowych i samorządowych, animatorami nauki i kultury. Prócz spełniania misji, jaką jest przekazywanie wiedzy oraz przygotowywanie wysoko wykwalifikowanych kadr dla gospodarki, w uczelni naszej, gdzie w roku 1956 powstał pierwszy w powojennej Polsce Uczelniany Parlament Zrzeszenia Studentów Polskich, kształcimy w studentach postawy obywatelskie, prospołeczne i propaństwowe, tak by mogli w przyszłości wziąć na swe barki odpowiedzialność nie tylko za materialny, ale przede wszystkim za realny całokształt współżycia obywatelskiego w Polsce.

By skutecznie postawy te kształcić, niezbędny jest jeden warunek: świadome i jasne definiowanie prawd obiektywnych i zasad moralnych oraz ich przestrzeganie, poparte umiejętnością oddzielania prawdy od jej pozorów. Temu celowi zawsze służyła nauka. Dlatego dziś, w gronie rektorów uczelni wyższych, podpisaliśmy „Deklarację dążenia do poznania i poszanowania prawdy" jako wyraz zrozumienia, że to nam, kadrze akademickiej, przypada w udziale obowiązek przypominania, przestrzegania i realizowania tej fundamentalnej zasady. I dlatego też honorujemy dzisiaj najwyższą godnością akademicką, tytułem doktora honoris causa, zarówno inżyniera, niemogącego tworzyć bez uwzględnienia obiektywnych praw przyrody, jak i humanistę, działającego na bazie obiektywnej prawdy historyczej.

Szanowni Państwo!

Politechnika Gdańska, „kuźnia kadr inżynierskich", jest dzisiaj uznaną w kraju i na świecie autonomiczną polską uczelnią, z pełnymi prawami akademickimi, współpracującą z ponad 200 uczelniami i placówkami naukowo-badawczymi w kraju i na świecie. Pod kierunkiem ponad 1200 nauczycieli akademickich (w tym ponad 100 profesorów tytularnych, 135 doktorów habilitowanych oraz 576 doktorów) na wszystkich typach i rodzajach studiów zdobywa tu kwalifikacje, pozwalające na sprostanie wyzwaniom przyszłości, około 20 tys. studentów. Rokrocznie powstaje u nas nie tylko znacząca liczba prac naukowych, publikowanych w renomowanych czasopismach międzynarodowych (tzw. lista filadelfijska), ale również liczne patenty i wdrożenia nowych produktów i technologii oraz projekty architektoniczne, które są realizowane. Jak w kilku zdaniach streścić długie lata działalności uczelni i ogrom wysiłków, a przede wszystkim ich efekty?

Niech za przykład posłużą wybrane fakty z ubiegłego roku akademickiego:

- *realizujemy ogromną liczbę projektów badawczych, w tym 16 w unijnym 5. Programie Ramowym i 5 w Programie EUREKA,*

- *uruchomiliśmy 2 nowe Centra Doskonałości Unii Europejskiej: CURE (Centre of Excellence for Urban Construction and Rehabilitation) oraz CEEAM (Centre of Excellence in Environmental Analysis and Monitoring), a od nowego roku akademickiego przybędą cztery następne,*
- *Politechnika Gdańska otrzymała Grand Prix Ministra Nauki i Informatyzacji na V Międzynarodowej Wystawie Wynalazków Innowacje 2003 za szczególne osiągnięcia w dziedzinie wynalazczości,*
- *uruchomiliśmy najszybszą maszynę obliczeniową w Polsce, superkomputer HOLK 320, który znajduje się w pierwszej setce najszybszych komputerów świata i jest jedynym polskim klastrem na tzw. liście TOP 500,*
- *otrzymaliśmy tzw. „Karty Erasmusa" na kolejny czteroletni okres, a studentom naszej uczelni powierzono w tym roku akademickim organizację Annual General Meeting Erasmus Student Network,*
- *Politechnika Gdańska otrzymała prestiżowy tytuł Mecenasa Kultury Gdańska 2003, który uzasadniono następująco, cytuję: „To niezwyczajny mecenat dla niezwyczajnej uczelni technicznej, która szeroko otworzyła swe drzwi kulturze".*

Dodam, że drzwi te otwarte były zawsze. Żacy Politechniki Gdańskiej współtworzyli słynne gdańskie teatry studenckie, jak choćby „BIM-BOM", z którym związani byli między innymi Zbigniew Cybulski, Bogumił Kobiela czy Jacek Fedorowicz. To na tej uczelni powstał słynny „Kabaret Pi". Tradycje te podtrzymuje dzisiejsze pokolenie studentów w Studenckiej Agencji Radiowej, kontynuatorce najstarszego radia studenckiego Gdańska, „Kwadratowej" i innych klubach zlokalizowanych w domach studenckich, organizując koncerty, imprezy środowiskowe czy współtworząc zespoły muzyczne, jak oryginalna grupa „Egri Bikaver", używająca jako instrumentów muzycznych... po prostu butelek. Politechnika Gdańska jest animatorem i organizatorem wielu przedsięwzięć artystycznych. Na stałe wpisały się w kalendarz kulturalny Gdańska doroczne koncerty czy „Politechniczne Wieczory Muzyczne".

- *W rankingu „Newsweeka" Politechnika Gdańska zdobyła I miejsce wśród polskich uczelni technicznych. Tym cenniejsze to osiągnięcie, że podstawę klasyfikacji w tym rankingu stanowiły opinie pracodawców o absolwentach.*
- *I na koniec tej krótkiej listy – Rada Miasta Gdańska rok 2005 ogłosiła – Rokiem Politechniki Gdańskiej. Uchwałę tę Rada podjęła jednomyślnie, w uznaniu zasług naszej uczelni w dzieło odbudowy Gdańska i Pomorza oraz rozbudowy potencjału gospodarczego regionu.*

Szanowni Państwo!

Uczelnia nasza od 1945 roku legitymuje się ogromnymi osiągnięciami tak w zakresie badań podstawowych, jak i aplikacyjnych. Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku (ewenement w skali światowej) oraz Starego Miasta w Elblągu, to dzieło kadry i studentów Wydziału Architektury. Pierwsza polska główna maszyna okrętowa – na s/s „Sołdek", to dzieło prof. Adolfa Polaka; pierwszy polski samochód ciężarowy „Star 20"– FSC Starachowice, to konstrukcja opracowana w zespole prof. Mieczysława Dębickiego; pierwsza powojenna obrabiarka do metali – zakłady „H. Cegielski" – to z kolei konstrukcja prof. Edwarda T. Geislera. W zespole naukowym twórcy Polskiej Szkoły Maszyn Przepływowych prof. Roberta Szewalskiego powstała pierwsza wysokosprawna turbina parowa PT 2. Według projektu i technologii prof. prof. Kobylińskiego i Krężelewskiego zbudowano pierwszy polski wodolot „Zryw". Na Wydziale Budowy Okrętów opracowano technikę wodowania bocznego autorstwa prof. Aleksandra Rylkego, zaś zespół prof. Jerzego Doerffera opracował połówkową metodę budowy statków. Otrzymanie pierwszego polskiego leku przeciwnowotworowego Ledakrinu (nazwa miedzynarodowa Nitracrine®), to dzieło prof. prof. Zygmunta i Andrzeja Ledóchowskich.

Kilka przykładów osiągnięć technologicznych i wdrożeniowych ostatnich lat, to: konstrukcja i posadowienie kopuły katedry w Licheniu oraz mostu wantowego w Gdańsku, opracowanie i wdrożenie technologii budowy okrętów z tworzyw sztucznych (umożliwiła ona budowę serii ognioodpornych łodzi i mostów saperskich oraz trałowców dla Marynarki Wojennej, które weszły w skład floty NATO), opracowanie „Krajowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego – Gambit 2000" (przyjętego przez Radę Ministrów jako program dla Polski na lata 2001-2010), opracowanie we współpracy z Instytutem Fizjologii i Patologii Słuchu telemedycznych systemów diagnostyczno-rehabilitacyjnych oraz opracowanie systemów korekty słuchu, mowy i wad widzenia.

Dostojni Goście!
Szanowni Państwo!

Dzieje politechniki w Gdańsku to ciąg przemian, których świadectwem są zmieniające się nazwy uczelni na przestrzeni ostatnich 100 lat: Königlische Technische Hochschule Danzig (1904-1918), Technische Hochschule zu Danzig (1918-1921), Technische Hochschule der Freien Stadt Danzig (1921-1939), Reichshochschule Danzig (1941-1945) i od 1945 roku – Politechnika Gdańska.

Historię politechniki w Gdańsku wyznaczają dwie podstawowe daty: ***6 października 1904 i 24 maja 1945 roku.*** *Pierwsza data związana jest z rozpoczęciem edukacji technicznej na poziomie akademickim w Gdańsku, która stanowi fascynujący fragment rozwoju uniwersytetów technicznych w Europie. W tym dniu odbyła się pierwsza inauguracja roku akademickiego na nowo otwartej pruskiej uczelni, Królewskiej Wyższej Szkole Technicznej, której zadaniem było kształcenie techniczne na poziomie akademickim oraz pogłębianie wiedzy technicznej na obszarze Pomorza. Uczelnia ta od chwili jej powstania należała do grona najnowocześniejszych uniwersytetów technicznych na świecie, a jej profesorowie wielokrotnie zdobywali najwyższe laury naukowe.*

W okresie tego pierwszego, prawie czterdziestoletniego, funkcjonowania uniwersytetu technicznego w Gdańsku, obok studentów niemieckich studiowali tu między innymi: Łotysze, Litwini, Ukraińcy oraz znacząca grupa Polaków, którzy mieli tutaj swoje organizacje społeczne, polityczne, naukowe i sportowe – tworząc piękną kartę historii polskiego środowiska akademickiego. W programach działalności tych organizacji znajdujemy przede wszystkim hasła patriotyczne, a ponadto program przeciwstawiania się dyskryminacji i szykanom, na jakie narażeni byli polscy studenci, ostatecznie bezprawnie relegowani z uczelni w lutym 1939 roku.

Druga data związana jest z powołaniem Politechniki Gdańskiej, polskiej państwowej uczelni akademickiej. Trwały jeszcze działania wojenne, gdy w styczniu 1945 roku rozpoczęły

się przygotowania do uruchomienia uczelni. W lutym podpisano odpowiednie nominacje, a 5 kwietnia przybyła do Gdańska delegacja Ministerstwa Oświaty ds. Politechniki Gdańskiej, w składzie: dr Stanisław Turski, inż. Kazimierz Kopecki, dr Kazimierz Kubik, inż. Franciszek Otto oraz Stanisław Szymański, przejmując mury spalonej i zrujnowanej uczelni. W dwa tygodnie po zakończeniu II wojny światowej powołana zostaje Politechnika Gdańska – największa uczelnia techniczna Polski Północnej, na której rozpoczęto naukę 22 października 1945 roku, uroczystym wykładem prof. Ignacego Adamczewskiego. Był to pierwszy wykład akademicki wygłoszony w tych murach w języku polskim.

Politechnikę Gdańską po zniszczeniach wojennych budowali profesorowie i inżynierowie przybyli ze Lwowa, Wilna i Warszawy. Nie sposób tutaj wymienić z imienia i nazwiska wszystkich, którzy w latach 1945-1950 tworzyli laboratoria, katedry i wydziały; poświęcamy im odrębną monografię. To ta sama grupa profesorów, która wraz ze swoimi zespołami naukowymi budowała polski przemysł stoczniowy, chemiczny, farmaceutyczny, spożywczy, elektrotechniczny i elektroniczny, energetykę i transport.

Należy w tym miejscu uświadomić sobie kontrast sytuacji historycznych: niemieccy profesorowie w roku 1904 przyjeżdżali do Gdańska do nowych budynków i najnowocześniejszych w skali światowej laboratoriów. Polscy profesorowie przybywali w roku 1945 do zrujnowanego Gdańska i na gruzach budowali Politechnikę Gdańską. Powinniśmy pamiętać, że gdyby nie ich heroiczna praca i wysiłek, nas dzisiaj tutaj by nie było.

Historia naszej uczelni to nie tylko sukcesy, ale również trudności spowodowane wywieraniem nacisków i presji politycznych. W 1949 roku została brutalnie przerwana działalność Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Gdańskiej, kiedy z powodu opracowania i wydania tzw. „Jednodniówki" pt. „XXV lat Bratniej Pomocy" komisja dyscyplinarna ówczesnego ministra oświaty relegowała ze studiów czterech studentów, a kurator Bratniej Pomocy prof. Wiktor Wiśniewski został karnie przeniesiony na Politechnikę Wrocławską. Represje pierwszych lat powojennych dotknęły również prof. Hilarego Sipowicza, skazanego na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych na wieloletnie więzienie. Represje polityczne miały również miejsce w okresach późniejszych, najczęściej związanych z przełomami politycznymi w kraju: marzec 1953, październik 1956, marzec 1968. Profesora Damazego Tilgnera wydalono z uczelni w końcu lat sześćdziesiątych. Kolejne szykany nastąpiły po wprowadzeniu w roku 1981 stanu wojennego. Pracownicy i studenci byli zawieszani w zajęciach, relegowani z uczelni, a także skazywani wyrokami sądu.

Przełomowe wydarzenia polityczne w Polsce roku 1989, w których wcześniej dominującą rolę odegrało Wybrzeże Gdańskie, w tym także środowisko akademickie Politechniki Gdańskiej, otworzyły Polsce drogę do demokracji i gospodarki rynkowej.

W tym miejscu konieczne trzeba podkreślić wiekopomną rolę, jaką odegrał Pan Prezydent Lech Wałęsa. Nie można również przemilczeć osiągnięć w przebudowie Kraju, jakie rozpoczął Pan Premier Tadeusz Mazowiecki.

Szanowni Państwo!

Rok akademicki 2004/2005 jest znaczący w dziejach naszej Alma Mater, nie tylko jako rok jej jubileuszu. Z chwilą wstąpienia Polski do Unii Europejskiej zapoczątkowuje on bowiem nową kartę w historii naszej uczelni. Politechnika Gdańska staje przed nowymi wyzwaniami, ale i również przed nowymi możliwościami. Jubileusz nie powinien być wyłącznie afirmacją historycznej przeszłości. Dla żyjących dzisiaj, wydarzenie to musi mieć również wymiar użyteczny dla kształtowania pożądanej przyszłości, a więc powinno wprowadzić nowy strategiczny rozmach dla rozwoju Politechniki Gdańskiej w XXI wieku.

Panie i Panowie !

W roku 1898, gdy dyskutowano o powołaniu nowego uniwersytetu technicznego w nowoczesnym państwie pruskim i ważyły się losy politechniki w Gdańsku, rektor Wyższej Szkoły Technicznej w Berlinie, prof. Alois Riedler, powiedział, cytuję:„ uczelnia techniczna powinna powstać w Gdańsku ze względu na potrzeby i możliwości w zakresie budownictwa wodnego, budownictwa okrętowego i marynarki, zaznaczając, że żadna uczelnia techniczna nie stworzy przemysłu na Wschodzie; może się jednak przyczynić do rozwoju potrzebnych do tego sił." Koniec cytatu.

Dzisiaj to tylko część prawdy. Znamy wiele przykładów z Europy, Azji i Ameryki Północnej, gdzie to pracownicy uniwersytetów tworzą małe i średnie przedsiębiorstwa pracujące w zakresie wysoko zaawansowanych technologii, komercjalizując wyniki swoich badań naukowych.

„Zamożność narodów tworzy się, a nie dziedziczy ..." napisał na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wybitny amerykański ekonomista Micheal Porter. „Nie wyrasta ona z naturalnych bogactw kraju, jego siły roboczej, jego stóp procentowych ani z wartości jego waluty. Konkurencyjność gospodarki zależy dzisiaj bowiem przede wszystkim od zdolności jej przemysłu do innowacji, a tym samym do podnoszenia swojego poziomu".

Żyjemy w epoce, gdy tworzy się w najbardziej rozwiniętych krajach świata społeczeństwo wiedzy, gdzie uniwersytety pracują na potrzeby techniki i technologii związanych z gospodarką. Występuje tutaj bezpośrednie sprzężenie zwrotne po-



Od lewej: ks. abp Tadeusz Gocłowski – metropolita gdański, Tadeusz Mazowiecki – pierwszy premier III RP, prof. Longin Pastusiak – marszałek senatu RP, Aleksander Kwaśniewski – prezydent RP, Cezary Dąbrowski – wojewoda pomorski, Mirosław Sawicki – minister edukacji narodowej i sportu, Paweł Adamowicz – prezydent Gdańska

Fot. Krzysztok Krzempek

między nauką, edukacją a gospodarką. Uniwersytety stają się najważniejszymi instytucjami rozwoju, bowiem to na uniwersytetach tworzy się i gromadzi wiedzę. Czy tak jest już w Polsce?

Powinniśmy pamiętać, że nieinwestowanie w edukację i naukę – to inwestowanie w ignorancję!

O trwałym rozwoju i dobrobycie społeczeństw zaczynają w coraz większym stopniu decydować tzw. „miękkie czynniki rozwoju" – kapitał ludzki, a więc kwalifikacje i umiejętności; kapitał społeczny, a więc zaufanie i ścisła współpraca. Mówi się o „złotym trójkącie rozwoju": władza publiczna – nauka – gospodarka.

Jestem głęboko przekonany, że nasza współpraca z Urzędem Marszałkowskim i środowiskiem gospodarczym świadczy o tym, że zapoczątkowaliśmy w województwie pomorskim budowę „złotego trójkąta"!

W tym miejscu należy dodać, że Politechnika Gdańska jest jednostką wykonawczą projektu regionalnej strategii innowacji dla województwa pomorskiego oraz koordynatorem powołanego konsorcjum. Celem ogólnym Strategii (RIS-P) jest zaprojektowanie i wdrożenie efektywnego systemu rozwoju innowacyjności w regionie dla zbudowania gospodarki opartej na wiedzy, zaś końcowym rezultatem realizacji tego celu będzie zbudowanie trwałego partnerstwa pomiędzy wyższymi uczelniami i jednostkami badawczo-rozwojowymi a regionalnym przemysłem oraz podniesienie konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw w Pomorskiem.

Politechnika Gdańska realizuje strategiczny proces organizacyjnego i merytorycznego przygotowania się do pełnienia roli „przedsiębiorczego uniwersytetu technicznego".

Ale w tym procesie oczekujemy współdziałania i partnerstwa z władzą publiczną oraz organizacjami przedsiębiorców.

Czy nie powinniśmy w tym względzie korzystać z doświadczeń np. Irlandii, Hiszpanii lub Finlandii?

W Hiszpanii czasów gen. Franko poziom nauki był znacznie niższy niż w Polsce. Po zmianie ustroju Hiszpanie doszli do wniosku, że bez wysokiego poziomu badań naukowych nigdy nie dogonią krajów najwyżej rozwiniętych. W połowie lat 80. znacznie podnieśli poziom finansowania nauki i edukacji. Wielu pracowników nauki powróciło z emigracji. Hiszpania zaczęła się żywiołowo rozwijać; co więcej, dzisiaj w porównaniu z nami jest mocarstwem naukowym.

30 lat temu Finlandia była zacofanym krajem europejskim, jak złośliwi mówili: krajem niepiśmiennych drwali. Finowie praktycznie nie istnieli w światowej nauce. Kraj ten ćwierć wieku temu doszedł do wniosku, że jeśli nie postawi na naukę i technologię, to przepadnie. Dzisiaj Finlandia to potęga naukowa i gospodarcza – podbija świat swoimi nowoczesnymi produktami.

Należy w tym miejscu wyraźnie stwierdzić, iż bez zdecydowanego wzrostu nakładów na naukę i edukację, w Polsce nie będzie możliwa realizacja planów wyznaczających sferze badań i rozwoju rolę jednego z filarów wzrostu i rozwoju gospodarki.

W Polsce mamy bardzo wiele do zrobienia, aby zbudować gospodarkę zdolną konkurować na globalnym ryku.

Poprawa sytuacji w tym zakresie wymaga między innymi:

- *odpowiedniego wsparcia przez państwo trudnych przedsięwzięć innowacyjnych, w szczególności o podwyższonym ryzyku zarówno finansowym, jak i realizacyjnym;*
- *zwiększania nakładów na prace badawcze i rozwojowe oraz wdrożenia. Wzrost nakładów pozabudżetowych oznacza konieczność wprowadzenia instrumentów ekonomiczno-finansowych zachęcających przedsiębiorców do inwestowania w sferę B+R;*
- *kształtowania w społeczeństwie postaw proinnowacyjnych drogą edukacji, ustawicznego kształcenia i doskonalenia kadr,*
- *budowania nowych instytucji finansowych, w tym systemu poręczeń kredytowych wspomagających kreowanie małych i średnich przedsiębiorstw pracujących na bazie zaawansowanych technologii;*
- *likwidowania barier i hamulców komercjalizacji wyników badań naukowych i zdecydowanego promowania na uczelni transferu technologii.*

*W tym miejscu pragnę zacytować Stanisława Staszica, który powiedział, cytuję: **„umiejętności dopotąd są jeszcze próżnym wynalazkiem, może czczym tylko rozumu wywodem albo próżniactwa zabawą, dopokąd nie są zastosowane do użytku narodów".** Koniec cytatu.*

Spełnienie wymienionych tutaj warunków wymaga nowej strategii i polityki rządu, prac legislacyjnych. Ale są i takie, które zależą od nas. To przecież my decydujemy, poprzez wybranych w demokratycznych wyborach naszych reprezentantów, o warunkach tzw. parametrycznej oceny jednostek naukowo-badawczych Komitetu Badań Naukowych, które dzisiaj zdecydowanie faworyzują badania podstawowe, dyskryminując badania aplikacyjne. To nasi, wybrani w demokratycznych wyborach, reprezentanci zasiadający w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu Naukowego, w przewodach kwalifikacyjnych nadmiernie fascynują się takimi parametrami, jak tzw. lista filadelfijska, citation index czy też impact factor, nie doceniając jednocześnie opracowanych i wdrożonych nowych technologii, rozwiązań konstrukcyjnych czy też realizacji nowatorskich projektów architektonicznych, nie przestrzegając tym samym obowiązujących w tym zakresie zapisów ustawy.

Pragnę jednak podkreślić, że tworzenie się firm „spin offs" wymaga, poza potencjałem intelektualnym w uczelni, odpowiedniego proprzedsiębiorczego nastawienia kadry naukowej i studentów, a także polityki proinnowacyjnej państwa i lokalnych władz samorządowych oraz aktywnego udziału finansowego banków. Proces tworzenia nowych firm w dużym stopniu zależy od tego, czy absolwenci szkół wyższych są przedsiębiorczy i posiadają wystarczającą wiedzę z zakresu tworzenia i prowadzenia działalności gospodarczej.

Obszar zdecydowanie zaniedbany i niedoceniany w naszym kraju to popularyzacja wiedzy. Jest przy tym rzeczą znamienną, że dziś popularyzacja całych obszarów nauki odbywa się w Polsce prawie wyłącznie poprzez tłumaczenia tekstów zachodnich scientific writers. Zatem nadal jednym z podstawowych zadań naszego środowiska jest rozbudzanie świadomości społecznej co do potrzeby właściwie ukierunkowanej edukacji i ustawicznego kształcenia. Miejsce i znaczenie Polski w Unii Europejskiej zostanie w ogromnym stopniu określone przez poziom nauki, wiedzy i intelektualny potencjał, którymi będą dysponować Polacy. Polska musi zatem zrealizować podstawowe warunki pozwalające na równoprawne uczestnictwo w europejskiej przestrzeni badawczej i europejskiej przestrze-


Rektorzy polskich i zagranicznych uczelni podczas uroczystości inauguracyjnej *Fot. Krzysztof Krzempek*

ni szkolnictwa wyższego. Pierwszym z tych warunków jest właściwe prawo.

Musimy zagwarantować możliwość wdrażania idei deklaracji bolońskiej, czyli kształcenia prowadzącego do uzyskania wspólnych dyplomów (joint degree) i umożliwiać realizację podstawowych założeń tej deklaracji, takich jak: kształtowanie optymalnego i efektywnego systemu studiów, podnoszenie jakości kształcenia i rozwijanie nowoczesnych kierunków studiów, promocję mobilności studentów i kadry naukowej oraz podnoszenie międzynarodowej konkurencyjności europejskiego systemu szkolnictwa wyższego.

Na pytanie „Czy polskie szkolnictwo wyższe może egzystować w Unii Europejskiej w systemie dotychczasowej ustawy o szkolnictwie wyższym?" odpowiedź jest prosta:

***Nie** – jeśli absolwenci nasi mają stanowić liczącą się siłę w europejskiej nauce i gospodarce.*

***Nie** – jeśli chcemy spełnić nasz obowiązek wobec przyszłych pokoleń i dać im szansę na zajęcie należnej w Europie pozycji.*

***Nie** – bo historia nie znajdzie dla naszego zaniechania żadnego usprawiedliwienia.*

W tym kontekście musi budzić zrozumiałe zdziwienie i zaniepokojenie fakt, że prezydencki projekt prawa o szkolnictwie wyższym napotyka tak wielkie problemy proceduralne i formalne w naszym sejmie.

Panie i Panowie!

Akcesja naszego kraju do Unii Europejskiej nadaje obchodom Akademickiego Roku Jubileuszowego dodatkowej, niezwykle znaczącej symboliki oraz rodzi nadzieje na dalszy, dynamiczny rozwój dojrzałej, bo już 60-letniej Politechniki Gdańskiej – naszej Almae Matris Gedanensis.

Z okazji inauguracji nowego roku akademickiego składam serdeczne życzenia całemu środowisku akademickiemu Politechniki Gdańskiej.

Z serdecznym podziękowaniem zwracam się do naszych dostojnych i drogich Gości, dziękując za przybycie, z prośbą, aby zawsze o nas pamiętali i darzyli nas swoją życzliwością i przychylnością.

6 października 1904 roku, a więc 100 lat temu, na pierwszej inauguracji roku akademickiego w Gdańsku obecny był jedynie cesarz pruski Wilhelm II, dzisiaj mamy honor i przywilej gościć znamienite grono wybitnych osobistości. Jestem głęboko przekonany, że to doskonale wróży Politechnice Gdańskiej.

Szanowni Państwo!

Jubileuszowy Rok Akademicki 2004/2005 ogłaszam za otwarty.

Do tradycyjnego – quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit! – dodam za Prezydentem RP olimpijskie zawołanie: – citius, altius, fortius!

W tradycji Politechniki Gdańskiej funkcjonuje zwyczaj, że podczas inauguracji roku akademickiego rektor przypomina w swoim wystąpieniu (z imienia i nazwiska) wszystkich pracowników Uczelni, w tym emerytowanych, którzy w minionym roku akademickim odeszli na wieczny spoczynek. Zmarłym oddana zostaje należna Im cześć. W roku akademickim 2003/2004 szeregi społeczności naszej Alma Mater opuściły na zawsze następujące osoby:

Nauczyciele: dr inż. Bartkowski Tadeusz – Wydział Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki; mgr inż. Gill Edward (st. wykładowca) – Wydział Mechaniczny; mgr inż. Felkier Władysław (st. wykładowca) – Wydział Elektryczny; doc. dr inż. Krupnik Tadeusz – Wydział Chemiczny; prof. Malecki Ignacy – doktor honoris causa; doc. dr inż. Wituszyński Kazimierz – Wydział Oceanotechniki i Okrętownictwa

Pracownicy techniczni: Chmielowiec Tadeusz – Zespół Technik Multimedialnych; Krzyżowski Franciszek – Wydział Architektury; Kowalczyk Ireneusz – specjalista, Wydział Elektrotechniki i Automatyki, mgr Alicja Majewska – Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej; Porala Bogumił – Wydział Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki

Pracownicy administracyjni: Czyż Marianna – kierownik sekcji, Instytut Okrętowy; Kiełtyka Antonina – samodzielny referent, Instytut Okrętowy (członek Zarządu Klubu Seniora); Wesołowska Jadwiga – kierownik biura, Wydział Chemiczny (członek Zarządu Klubu Seniora); Mężeńska Halina – starszy referent, Dział Zaopatrzenia; Pawłyszcze Hortensja – samodzielny referent, Wydział Chemiczny; Gawlińska Sabina – kierownik sekcji, Dział Socjalny; Rułka Michalina – kierownik dziekanatu, Wydział Oceanotechniki i Okrętownictwa

Pracownicy fizyczni: Bieszke Irena, Derron Kazimierz, Hincka Halina, Kupińska Janina, Marek Teresa, Michalska Urszula, Przychodna Celina, Rulko Helena, Szewczyk Janina, Wolska Franciszka

To jest święto całego środowiska akademickiego w Gdańsku...

Przemówienie prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego
Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.



Fot. Krzysztof Krzempek

Z wielką satysfakcją goszczę w Politechnice Gdańskiej. Jest dla mnie wspaniałym przeżyciem uczestniczyć w inauguracji roku akademickiego, który jest dla Was zarazem Rokiem Jubileuszowym – setną rocznicą powołania tej znamienitej uczelni. To nie jest tylko święto Politechniki. To jest święto całego środowiska akademickiego w Gdańsku, w mieście, ale także w Polsce. Chcę wyrazić radość, że są z nami rektorzy tak wielu uczelni.

Gdańsk to miejsce niezwykłe, naznaczone historią, wrośnięte w dzieje tych ziem i w dzieje Europy od ponad tysiąca lat. Tu, w Gdańsku, w sposób szczególny splatały się losy Polaków i Niemców. Ta uczelnia jest również tego świadectwem i symbolem. Dokładnie przed wiekiem, 6 października 1904 roku, jej podwoje otworzył cesarz Wilhelm II. Cieszę się, że w sto lat później mogę, wraz z szacownymi gośćmi z obu stron granicy oraz z wielu innych krajów, uczcić działalność szkolnictwa politechnicznego pod obydwoma zarządami – niemieckim i polskim.

Od swego zarania była to uczelnia techniczna – ale przepojona także duchem humanizmu, dialogu i tolerancji. W okresie międzywojennym na politechnice Wolnego Miasta, oprócz Niemców i Polaków, studiowali Ukraińcy, Rosjanie, Bułgarzy, Jugosłowianie i Estończycy. Była to więc szkoła bardzo europejska. Przyszło jej też dzielić, wraz z Gdańskiem i całym tym regionem kontynentu – historyczny dramat Europy. Rok 1933, rok dojścia Hitlera do władzy, przyniósł lata ponure, wypełnione nienawiścią, agresywnym nacjonalizmem i ksenofobią, aż po tragedię wojny rozpętanej przez nazistowską Trzecią Rzeszę.

W roku 1945, w zniszczonych murach, rozpoczął się nowy rozdział dziejów politechniki. Polskie władze uczelni, polscy wykładowcy i studenci rozwijają teraz tradycje tej uczelni, starając się nawiązywać do najlepszych jej wątków. Już niedługo – w tym właśnie roku akademickim – będziemy obchodzić jubileusz 60-lecia Politechniki Gdańskiej, czyli całego powojennego okresu tej znakomitej polskiej szkoły.

Skomplikowane dzieje szkolnictwa politechnicznego w Gdańsku i burzliwe losy Gdańska – miasta, w którym rozległy się pierwsze strzały drugiej wojny światowej – wiele mówią o trudnym bagażu historii, jaki stał się udziałem Polaków i Niemców. Odbyliśmy ku sobie długą drogę – we wspólnym, choć niełatwym, wysiłku pojednania, odbudowy zaufania, a wreszcie ukształtowania partnerstwa i wspólnoty interesów. Polska i Polacy zawsze będą wdzięczni Niemcom za niezwykle cenne poparcie, jakie otrzymaliśmy w dążeniu do Unii Europejskiej. Wierzę, że i nasi zachodni sąsiedzi potrafią docenić to, w jak istotny sposób, zrodzony tu, w Gdańsku, polski ruch „Solidarność" i nasze przemiany rozpoczęte w 1989 roku przyczyniły się do dzieła zjednoczenia Niemiec. Nigdy jeszcze w historii nasze kraje i narody nie były tak blisko siebie, tak mocno związane więziami współpracy, partnerstwa i sojuszu wojskowego w ramach NATO. Rozumie to większość polityków po obu stronach Odry i miliony światłych obywateli obu państw. Mamy wolę, wyobraźnię i siłę, aby nie tylko uchronić, ale i rozwijać ten właśnie polsko-niemiecki dorobek, nasz wielki kapitał na przyszłość. O trudnych problemach trzeba dyskutować, szukać dla nich najlepszych rozwiązań. Nie możemy jednak dopuścić do szkód, jakie powstałyby w związku z próbami nowego interpretowania historii, podważania międzynarodowego porządku prawnego, czy nierozważnego, emocjonalnego rozdrapywania zabliźnionych ran. Musimy umacniać w sobie świadomość tego, jak ważne jest nasze partnerstwo dla pomyślnej przyszłości jednoczącego się kontynentu. Ma rangę symbolu to, że właśnie w roku przystąpienia Polski do Unii Europejskiej – stulecie politechniki w Gdańsku Polacy i Niemcy obchodzą wspólnie. Jesteśmy na dobrej drodze, choć czeka nas jeszcze dużo pracy. Wierzę i chciałbym, żeby to przesłanie stąd, z Gdańska, przekroczyło Odrę i dotarło do Berlina i Bonn i do każdego miejsca w tej części Europy. Jesteśmy gotowi do dobrej współpracy, do mądrego partnerstwa i wzajemnego szacunku.

Polacy i Niemcy pamiętają o poruszających gestach, jakimi były: list biskupów polskich do biskupów niemieckich, przyklęknięcie kanclerza Willy'ego Brandta w Warszawie, wspólna msza Helmuta Kohla i Tadeusza Mazowieckiego w Krzyżowej, czy podpisanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydenta Republiki Federalnej Niemiec Johannesa Raua Deklaracji Gdańskiej, zaledwie rok temu, „w sprawie osób wysiedlonych, zmuszonych do ucieczki i wypędzonych w Europie". Dzisiaj te wspaniałe akty muszą być uzupełniane codziennym wysiłkiem na rzecz zbliżenia i wzajemnego poznania. Potrzebujemy nowych pomysłów i inicjatyw, które poezję pojednania zamieniać będą w prozę współpracy, które usuwać będą nieufność i prowadzić do wspólnych sukcesów na różnych polach: w polityce i gospodarce, w nauce i kulturze. Potrzebują tego dzisiaj Polacy, potrzebują Niemcy, potrzebuje Europa. W XXI wieku wiedza jest największym kapitałem nowoczesnych społeczeństw i państw. My, Europejczycy, mamy tego pełną świadomość. Właśnie dlatego na szczycie Unii Europejskiej w

Lizbonie w 2000 roku przyjęta została specjalna strategia, zmierzająca do budowania gospodarki opartej na wiedzy. Zakładano, że już w roku 2010 Unia stanie się dzięki temu najbardziej konkurencyjną i dynamiczną gospodarką świata. Jest to ogromne wyzwanie. Zdajemy sobie dziś sprawę, że prawdopodobnie ten ambitny cel trudno będzie urzeczywistnić w zamierzonym tempie. Tym bardziej potrzebna jest mobilizacja. Unia Europejska, powiększona do 25 państw i 450 milionów ludzi, staje dziś przed szczególną próbą solidarności i odpowiedzialności. Niełatwa sytuacja gospodarcza w wielu krajach stwarza pokusę, aby z mniejszym entuzjazmem myśleć o integracji i dawać pierwszeństwo egoizmom narodowym. Jestem jednak przekonany, że tak jak zawsze w swej historii, tak i teraz, wspólnota europejska iść będzie drogą rozumnego kompromisu i jedności.

Polska pragnie przyczyniać się do wspólnego europejskiego sukcesu. To także oznacza wielki, konsekwentny wysiłek w zasypywaniu luki, jaka dzieli nas jeszcze od najbardziej rozwiniętych krajów Unii. Jest to w interesie Polski i Europy. Musimy modernizować życie naszego państwa, finanse publiczne, politykę społeczną, rynek pracy. Musimy promować przedsiębiorczość, zachęcać do inwestowania w nowoczesne technologie. We wszystkich tych trudnych wyzwaniach potrzebne jest wsparcie ze strony świata nauki. To właśnie stamtąd – od Was, Szanowni Państwo – oczekujemy impulsów do nowych rozwiązań, do racjonalizacji, wzrostu efektywności i twórczości, do której zobowiązujecie, się przyjmując trudną drogę uczonego, nauczyciela akademickiego, profesora.

Polska w ostatnich 15 latach odniosła wiele spektakularnych sukcesów. Jednym z nich jest właśnie rozwój szkolnictwa wyższego i niebywała liczba studentów. Pamiętam czasy moich studiów, gdy maksymalna liczba adeptów wyższych uczelni w Polsce wynosiła około 340 tysięcy. Dzisiaj dwa miliony dzieci tego pokolenia, naszych dzieci, studiują w państwowych i niepublicznych szkołach wyższych. Politechnika Gdańska jest doskonałą ilustracją tych osiągnięć. W pierwszym, powojennym roku akademickim 1945/1946 studia rozpoczęło tutaj 1647 osób – co i tak, jak na tamten trudny czas, wydawało się liczbą znaczącą. Dziś, na dziesięciu wydziałach, kształci się ponad 18 tysięcy młodych ludzi.

Wasza uczelnia wspaniale się rozwija. Przybyło jej i wciąż przybywa wiele nowych obiektów. Politechnika Gdańska cieszy się znakomitą renomą, zajmuje wysokie miejsca w rankingach. Na wielkie uznanie zasługuje nieustanna obecność Politechniki w życiu i rozwoju Gdańska. Chcę tu przywołać postać profesora Władysława Czerny – twórcy jednej z pierwszych powojennych koncepcji odbudowy miasta, oraz wybitnego architekta, profesora Mariana Osińskiego, który stworzył dokumentację historyczną do późniejszych prac nad przywróceniem miastu dawnego kształtu.

Trudno też przecenić wkład Gdańska w przemiany ostatniej dekady XX wieku w Europie i na świecie. Obchodzimy jubileusz uczelni, której pracownicy i studenci z zapałem, często nie bacząc na cenę, uczestniczyli we wszystkich wydarzeniach Sierpnia 1980 roku, trudnego okresu stanu wojennego i wreszcie tryumfu wolności w latach 1989-1990. To środowisko Politechniki ma niewątpliwie wielki udział w polskich przemianach, które otworzyły drogę do europejskiej rodziny, do obecności w strukturach europejskich, do bezpieczeństwa i stabilności.

Pragnę pogratulować władzom uczelni, z Panem Rektorem Januszem Rachoniem na czele, wszystkim pracownikom, absolwentom i studentom – tak znakomitych dokonań i wspaniałego jubileuszu. Jestem przekonany, że Waszą radość i satysfakcję podzielają z Państwem mieszkańcy Gdańska i wszyscy my w Polsce. Serdecznie dziękuję naszym zagranicznym gościom, że przybyli tutaj, aby razem z nami ogarnąć myślą całe to stulecie osiągnięć i doświadczeń. Dziękuję dyrektorowi Filharmonii Bałtyckiej, Panu Michałowi Nestorowiczowi, za gościnę i stworzenie tak wspaniałej oprawy tej uroczystości.

Życzę wszystkim Państwu, całej społeczności uczelnianej, aby ten nowy rok akademicki był jak najbardziej udany. Pozwólcie Państwo, że na zakończenie zwrócę się do wielkiego nieobecnego, byłego Prezydenta Republiki Federalnej Niemiec Johannesa Raua. Wspólnie przyjmowaliśmy patronat nad uroczystościami 100-lecia Politechniki. Niestety, względy zdrowotne spowodowały, że Johannes Rau jest nieobecny. Chciałbym wyrazić mu naszą życzliwość, życzenia powrotu do pełnej formy i podziękowania, że w tym mądrym polityku i doświadczonym człowieku, wielkim Niemcu znaleźliśmy znakomitego partnera. Za wszystko, co nam udało się stworzyć, za Deklarację Gdańską chcę raz jeszcze podziękować i życzyć, byśmy mogli wkrótce z Johannesem Rauem tu ponownie się spotkać.

Gratuluję doktorom honoris causa uczelni, których za chwilę będziemy czcić. Kłaniam się panu profesorowi Kieresowi, który jest wśród uhonorowanych, a z którym mam wielki zaszczyt współpracować przez ostatnie lata skutecznie i z wielką odpowiedzialnością za sprawy historii i państwa polskiego. Raz jeszcze jako człowiek z Gdańskiem związany, student Uniwersytetu Gdańskiego, jak najniżej kłaniam się wielkiej Gdańskiej Politechnice.



Powitanie prezydenta RP – patrona honorowego obchodów Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 na PG przed gmachem PFB *Fot. Lech Nadolski*

W nowej rzeczywistości zjednoczonej Europy widzę dla Politechniki Gdańskiej miejsce szczególne...

List b. prezydenta RP Lecha Wałęsy
Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.

Jego Magnificencja
Pan Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie Rektorze!

Z okazji historycznej rocznicy 100-lecia Politechniki Gdańskiej, dawnej Królewskiej Szkoły Technicznej, oraz Inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005, przekazuję na ręce Pana Rektora wyrazy szacunku i gratulacje dla całej Społeczności Akademickiej tej wspaniałej, znanej gdańskiej uczelni.

Łączę również gratulacje i wyrazy uznania dla Panów Prof. Dr hab. Lecha Kobylińskiego i Prof. dr hab. Leona Kieresa z racji nadania Im w dniu dzisiejszym zaszczytnych tytułów i godności doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej.

Uwalam siebie za „Gdańszczanina z wyboru", gdyż los sprowadził mnie do tego wyjątkowego miasta, jakim jest Gdańsk przed około 35 laty, tu założyłem rodzinę, zacząłem pracę zawodową i działalność polityczną, którą sprowokowały tak moje poglądy, jak i ówczesna sytuacja polityczna naszego kraju.

Jako elektryk z zawodu, a następnie stoczniowiec, pilnie śledziłem wszelkie nowości techniczne dotyczące budowy portów, stoczni i przemysłu okrętowego, nadchodzące z niedalekiej Politechniki Gdańskiej, z pracowni naukowych tejże uczelni, za którymi to nowościami i odkryciami znajdowały się nazwiska słynnych polskich naukowców Politechniki Gdańskiej, którzy swoją wiedzą i wysiłkiem budowali sławę naszego przemysłu okrętowego i wielu innych dziedzin nauk technicznych. Ci wspaniali naukowcy wykształcili wiele pokoleń młodych, chłonnych wiedzy fachowców, którzy znajdują pozycje i uznanie w pracy zawodowej w wielu krajach świata, o czym przekonuję się osobiście w czasie moich podróży zagranicznych.

Więzi zawodowe z Politechniką Gdańską wzmocniły i naszą pozycję robotników-stoczniowców w historycznym Sierpniu 1980 r. oraz w czasie tworzenia NSZZ „Solidarność", gdy to Wasza uczelnia wsparła nasze działania, otwierając swoje bramy dla działaczy nowo tworzącego się związku, udzielając w ten sposób silnego poparcia dla naszej walki o wolną i demokratyczną Polskę.

Ta wspólna walka z systemem totalitarnym, do której przystąpiło liczne grono Społeczności Akademickiej Waszej uczelni, doprowadziła do systemowych zmian politycznych w całej Europie Środkowo-Wschodniej, do obalenia Muru Berlińskiego, a następnie przystąpienia do Unii Europejskiej.

Politechnika Gdańska ma w tym swój udział!

Pozdrawiam serdecznie tych wszystkich, którzy wówczas poparli czynnie nasz historyczny strajk! Tych, którzy nie bojąc się drastycznych konsekwencji swych działań, pomogli nam wygrać – to są ludzie również zapisani w historii nie tylko Gdańska, ale i Europy! Obecnie zaś w nowej rzeczywistości zjednoczonej Europy widzę dla Politechniki Gdańskiej miejsce szczególne – jako wybitna i znana placówka naukowa z gronem wspaniałych, oddanych swoim specjalnościom naukowców i fachowców w zakresie wielu technik oraz innych dziedzin wiedzy, kształci tak bardzo potrzebnych w całym nowoczesnym świecie specjalistów najnowocześniejszych sposobów łączności ponad granicami, w ten sposób wprowadzając następne pokolenia w nową erę nauk ścisłych, szanując „prawdę w życiu publicznym, prywatnym, kulturze, sztuce i nauce".

Politechnika Gdańska zapewne we współpracy z podobnymi uczelniami zaprzyjaźnionych państw w dobie kontynentalizacji i ewentualnie świata globalnego, gdzie siłą jest łączność internetowa, czego przykłady mamy choćby w działalności politycznej, gospodarczej i większości innych dziedzin życia, musi wejść w ostrą rywalizację konkurujących pomysłów i wynalazków technicznych w wyścigu z czasem.

W tej nowej epoce – jak ją nazywam globalizacji – w tym łączności ponad granicami, życzę całej społeczności akademickiej Politechniki Gdańskiej wielu wspaniałych osiągnięć, nowatorskich pomysłów i wynalazków, życzę wytrwałości w rozwiązywaniu jakże trudnych problemów w dochodzeniu do założonego wcześniej celu, pamiętając zasadę – jaką świetnie ujął Pan Rektor „poeta nie może być inżynierem, ale inżynier może być poetą". Serdecznie pozdrawiam

Lech Wałęsa



Wystąpienie marszałka senatu RP Longina Pastusiaka na inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 Politechniki Gdańskiej

Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.



Fot. Krzysztof Krzempek

Magnificencjo, Panie Rektorze,
Szanowni Zgromadzeni,
Droga Młodzieży!

Dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą uroczystą inaugurację Jubileuszowego Roku Akademickiego, zorganizowaną z okazji setnej rocznicy powstania politechniki w Gdańsku. Serdecznie gratuluję dotychczasowych osiągnięć Uczelni i życzę, by ten inaugurowany rok akademicki spełnił marzenia grona profesorskiego, by nadal kształciło jak najlepszych absolwentów, a studentom, aby zdobywali wiedzę na najwyższym poziomie.

Z przyjemnością przyjąłem zaproszenie organizatorów, bowiem jako senator Ziemi Pomorskiej czuję się szczególnie związany z tym regionem, jego problemami i sukcesami.

Jest jeszcze inny powód, dla którego dzisiejsze spotkanie jest dla mnie miłe: odbywa się ono w środowisku, z którym jestem związany od lat. Jako profesor Uniwersytetu Gdańskiego, tu właśnie na Wybrzeżu bardzo sobie cenię kontakty z kadrą i młodzieżą akademicką.

Sto lat istnienia politechniki w Gdańsku, jak i 60 lat Politechniki Gdańskiej, to dużo czasu, w którym wydarzyło się bardzo wiele. Przez mury uczelni przewinęło się w tym czasie wielu wybitnych profesorów i wykładowców, a wielu wychowanków służyło i służy nadal Polsce swoją wiedzą i umiejętnościami.

Truizmem jest stwierdzenie, że każda politechnika jest uczelnią techniczną. Taką jest również i Politechnika Gdańska. Truizmem jest również stwierdzenie, że szerzenie wiedzy humanistycznej wśród adeptów zawodu inżynierskiego jest koniecznością. Zatem przedstawienie na ten temat refleksji humanisty i politologa wydawać się może pewnego rodzaju niezręcznością, czy nawet swoistą prowokacją. Oczywiście nie jest ani jednym, ani drugim. Dlaczego? Z bardzo prostego powodu.

Otóż szybkie zmiany, które zachodzą we współczesnej gospodarce, niosą ze sobą, między innymi, ewolucję zawodu inżyniera i jego roli we współczesnym świecie. Coraz większą rolę w różnych dziedzinach gospodarki odgrywają techniki informacyjne, transfer technologii, zintegrowane systemy zarządzania, podnoszenie jakości i produktywności, kultura pracy. Przeobrażenia te wymuszają potrzebę wszechstronnego kształcenia inżynierów, którzy będą mieli znaczący wpływ na poziom innowacyjności i konkurencyjności gospodarki.

Już ponad 20 lat temu francuski inżynier, profesor Bernard Descomps, skonstatował to, mówiąc, że: „Dzisiejszy inżynier musi być zdolny do tego, by stworzyć, zbadać, wyprodukować, sprzedać i utrzymać ,obiekty' wysokiej jakości – to znaczy takie, które będą podobały się odbiorcom. By osiągnąć ten cel, musi posiadać trzy rodzaje umiejętności, trzy typy kwalifikacji zdobyte w ramach różnych rodzajów kształcenia, tak by dzięki każdemu z nich posiąść środki, sposoby i metody powodujące działania o najwyższej efektywności".

Pierwsze z tych umiejętności, to umiejętności techniczne, a więc wszystko to, co nazywamy jądrem technologicznym.

Druga z umiejętności wyróżnionych przez Descomps'a to znajomość metod i technik działania. Autor wyraźnie oddzielił aktywność badawczą od projektowania, uznając, że są to absolutnie różne etapy i metody działania inżynierskiego.

Trzeci rodzaj kompetencji inżynierskich, to znajomość i zdolność rozumienia otaczającego świata. Jest to, zdaniem Descomps'a, umiejętność funkcjonowania i istnienia w środowisku otaczającym inżyniera. A więc to kim i czym jest – a także kim powinien być – inżynier w swoim miejscu pracy. Działalność inżyniera musi być kompetentna. Musi on po prostu znać przedsiębiorstwo, w którym pracuje, musi rozumieć i znać kulturę techniczną współczesności. By to osiągnąć, powinien posiadać wiedzę z zakresu kultury i cywilizacji otaczającego go świata. Musi także posługiwać się narzędziem, którym jest znajomość języków obcych.

Mam świadomość, że duża część środowiska akademickiego wyraża aprobatę dla takiego poglądu. Potwierdzeniem tego jest fakt, że w obowiązujących standardach nauczania, czy jak to w przeszłości określano, minimach edukacyjnych dla uczelni technicznych, znalazły się wymogi prowadzenia zajęć nie tylko z nauk ogólnych, ale także i humanistycznych. To podejście jest jak najbardziej zgodne z tym, które istnieje na uczelniach technicznych w innych krajach.

Szanowni Państwo!
Jak wiadomo, kandydat na inżyniera nie dysponuje pełnią

wrodzonych umiejętności. Umiejętności swych uczy się, nabywa je, poszerza ich zakres w czasie edukacji, zwłaszcza świadomego uczenia się w szkole średniej i w czasie studiów.

Dlatego tak ważne jest, by w czasie edukacji politechnicznej, umiejętności te były kształtowane jak najpełniej. Uczelnie zachodnie przyjęły ten wymóg, jako nieodzowny. Tam zarówno środowiska akademickie, jak i pracodawcy dobrze wiedzą, że zakres niezbędnej wiedzy, jaką winien posiadać inżynier, by dobrze spełniać swoją rolę zawodową i społeczną, przypomina stolik na trzech nogach. Jedną nogę stanowi wiedza techniczna, drugą – wiedza z zakresu psychologii, organizacji, zarządzania i ekonomii, trzecią – wiedza ogólna, w tym, jak już podkreśliłem, znajomość języków obcych. Jak wiadomo z praw fizyki, stół na trzech nogach jest stabilny i nie chwieje się, ale gdy długość nóg jest różna – trudno go użytkować.

Niestety, polskie uczelnie techniczne dość długo budowały takie „stoliki", w których dominowała wiedza techniczno-specjalistyczna, a młodzi adepci zawodu inżynierskiego byli przygotowywani przede wszystkim do pracy w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych.

W dobie gospodarki rynkowej, w której dochód wytwarzają głównie małe i średnie przedsiębiorstwa, trzeba tworzyć nową sylwetkę inżyniera: inżyniera-humanisty i inżyniera-menedżera. Dlaczego? Ponieważ właśnie taki wzór inżyniera jest poszukiwany przez dzisiejszych pracodawców.

Istnieje także konieczność, by przekonywać młodych ludzi, że w ich poglądach nie może dominować wielkoprzemysłowe i technologiczne postrzeganie świata.

Dlatego właśnie przygotowanie humanistyczne absolwenta uczelni technicznej, powinno znaleźć odbicie w jego pracach projektowych, konstrukcyjnych i tych związanych z kierowaniem pracownikami.

Adept uczelni technicznej winien zatem uzyskać umiejętność poszukiwania związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy wykonywaną pracą a bliższym i dalszym otoczeniem społecznym, kulturowym i ekologicznym.



Od lewej: Tadeusz Mazowiecki – pierwszy premier III RP, prof. Longin Pastusiak – marszałek senatu RP, Aleksander Kwaśniewski – prezydent RP, Cezary Dąbrowski – wojewoda pomorski

Fot. Krzysztok Krzempek

Powinien nauczyć się zdolności łączenia konkretu z abstrakcją w zakresie poszukiwania nowych rozwiązań technicznych, w których od początku uwzględnia się rolę i znaczenie człowieka, jako przedmiotu i podmiotu projektowanych zmian.

Niezbędne jest także posiadanie dość trudnej umiejętności współżycia i współpracy z ludźmi, bez względu na ich środowisko społeczno-kulturowe, czy posiadany zawód. Konieczne jest więc wykształcenie poczucia bezinteresowności, sprawiedliwości i tolerancji.

Wartości te winny cechować polskiego inżyniera. A jaka jest rzeczywistość? Panuje ogólne przekonanie, że „źle się dzieje w państwie duńskim". Nie tylko dlatego, że brakuje pieniędzy na szkolnictwo wyższe, na badania naukowe, na poszerzanie bazy lokalowej czy laboratoryjnej uczelni. Wiemy przecież, że w obecnym 2004 roku nakłady na naukę spadły poniżej 0,3 procent PKB.

Źle się dzieje dlatego, że w znacznej mierze studenci szkół politechnicznych, przeciążeni ogólnymi, kierunkowymi i specjalistycznymi zajęciami, przedmioty humanistyczne traktują jako coś, co zabiera im czas potrzebny nie tylko do przeżywania życia studenckiego, ale także jako czas, w którym mogliby zarobić pieniądze, zdobyć dodatkowe uprawnienia, bardziej przydatne – ich zdaniem – w późniejszej pracy zawodowej. Ten szalony bieg nie daje czasu na refleksje o sensie istnienia, na poszukiwanie nowych technik poznawania osobowości człowieka, czy weryfikowanie zasad etyki zawodowej.

Wystarczy prześledzić wypowiedzi studentów szkół technicznych na tzw. czatach internetowych, gdy proponuje się porównanie, czym są studia techniczne, a czym studia humanistyczne. Niektórzy twierdzą, że różnica pomiędzy humanistą a tzw. „ścisłowcem", czyli inżynierem, jest taka, że humanista musi umieć mówić, a ten drugi myśleć.

Ale czy człowiek potrafi mówić bez myślenia, zwerbalizować swoje myśli w sposób komunikatywny? Absolutnie nie! Już Konfucjusz powiedział, że „bez znajomości siły słów nie sposób poznać ludzi".

Istotna jest zatem zmiana mentalności i nastawienia do wyobrażeń o zawodzie inżyniera.

Wiem, że istnieje przekonanie, że studia politechniczne są przydatniejsze. Pozwalają w życiu zawodowym na tworzenie czegoś materialnego, użytecznego praktycznie. Jednocześnie widzimy, jak wiele umiejętności, kwalifikacji i wiedzy ogólnej brakuje nowym adeptom zawodu inżynierskiego. Dlatego proszę szacowne grono kadry naukowej Politechniki Gdańskiej o pomoc w tych sprawach.

Uważam, że najważniejsze jest przekonanie młodych ludzi do poglądu, że istnieje potrzeba nieco odmiennego widzenia rzeczywistości. Do widzenia jej właśnie w wymiarach postrzeganych przez humanistów. Nie może liczyć się tylko sprawność, użyteczność, biegłość, ekonomiczność rozwiązań projektowych, tzw. „inżynierska robota". Musi być jeszcze w niej ów specyficzny aspekt społeczny, który pozwala w drugim człowieku dostrzegać po prostu człowieka, a nie tylko użytkownika czy klienta.

Dziękuję za uwagę.

Wystąpienie pierwszego premiera III RP Tadeusza Mazowieckiego na inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 Politechniki Gdańskiej

Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.



Fot. Krzysztof Krzempek

Panie Prezydencie Rzeczpospolitej,
Magnificencjo – Panie Rektorze,
Dostojny Senacie,
Szanowni Goście!

Dziękuję bardzo Panu Rektorowi, że zechciał umożliwić mi zabranie głosu na tej wielkiej, podniosłej uroczystości. Chciałbym ze swej strony złożyć jak najgłębsze gratulacje Politechnice Gdańskiej z okazji jej wielkiego święta, i życzyć Senatowi, młodzieży akademickiej tego, aby zgodnie z dewizą Politechniki była zawsze wierna ojczyźnie i morzu.

Politechnika Gdańska dzieliła dzieje Gdańska, skomplikowane dzieje, tych stu lat. Wspomniano tu cesarza, który założył politechnikę w Gdańsku, wspomniano 1933 rok, później relegację studentów polskich z politechniki w Gdańsku. Wspomniano okres odbudowy, okres trudności, a także prześladowań ludzi, którzy mieli odwagę, zwłaszcza w 1968 roku. Politechnika Gdańska odznaczyła się, jej studenci, tą odwagą. Ja sięgam do czasów, które mnie szczególnie związały z Gdańskiem, do roku 80., do przybycia mojego wspólnie z Bronisławem Geremkiem do Stoczni Gdańskiej i przywiezienia apelu intelektualistów; najpierw 70, później wielu innych podpisało ten apel do strajkującej stoczni. Doskonale pamiętam ten moment, kiedy wieczorem, czekając na zakończenie obrad prezydium międzyzakładowego – już – komitetu strajkowego, po raz pierwszy rozmawiałem z Lechem Wałęsą, nie przypuszczając w tym momencie, że losy sprawią, iż będziemy tak blisko ze sobą współpracować, że będzie to współpraca pełna zrozumienia, bliskości, a także później kontrowersji, ale nigdy nieutraconego wzajemnego szacunku. Z mojej strony, wobec człowieka, którego nazwisko, wraz ze słowem „solidarność" i wraz z nazwą tego miasta, Gdańsk, pozostało symbolem we współczesnej historii Polski, Europy i świata.

Politechnika miała bezpośrednio swojego przedstawiciela w prezydium międzyzakładowego komitetu strajkowego, dr. Gruszeckiego. Profesor Politechniki, Jerzy Kołodziejski, siedział po drugiej stronie rozmów. Był to wybitny naukowiec i człowiek, który wraz z Tadeuszem Fiszbachem od początku postawił na to, że nie może być rozwiązania siłowego. Później, w 89. roku, był on Sekretarzem Stanu w moim Rządzie, w Urzędzie Rady Ministrów, którego z najwyższym szacunkiem wspominam. Z naszym apelem intelektualistów łączyło się jakby zawiązanie sojuszu inteligencji i robotników. Ale przecież to inteligencja Gdańska, wcześniej niż myśmy tu przybyli, miała swoich wybitnych przedstawicieli w czasie tych wydarzeń 1980 roku, że symbolicznie wspomnę jedno nazwisko Lecha Bądkowskiego, wielkiego człowieka, wielkiego gdańszczanina, który od początku był odważnym, a równocześnie krytycznym często rzecznikiem strajkujących. Wspominam też, że w międzyczasie nieustała w Polsce walka o to, że nie ma odwrotu od tego stopnia wolności, który wywalczyła w 80. roku „Solidarność". Toteż staliśmy na stanowisku, że jeśli chce się naprawić Polskę, to trzeba rozmawiać z „Solidarnością". Rok 88., Gdańsk, maj, strajk młodej fali robotników, gdzie wyszliśmy z tego strajku niby przegrani, a gdzie wiadomo było, że to zaowocuje. Wtedy mieliśmy bezpośredni kontakt z człowiekiem, któremu dziś też chciałbym oddać najwyższy szacunek, z księdzem arcybiskupem Tadeuszem Gocłowskim. Z człowiekiem, który był z tymi, którzy walczyli o wolność, który zawsze mówił o tym, jak mądrze należy wolność wykorzystywać, jak mądrze należy wolność zagospodarować, jakie to jest odpowiedzialne zadanie.

Proszę Państwa, myślę, że Politechnika była zawsze dla Gdańska tym wielkim i głównym ośrodkiem, skupiskiem nie tylko myśli technicznej, ale także i myśli obywatelskiej. Dzisiaj czci osoby dwóch doktorów honoris causa: pana profesora Kobylińskiego i pana profesora Kieresa. Podnosić będzie zapewne nie tylko ich naukowe walory, ale ich obywatelskie dokonania, postawę obywatelską. Politechnika dobrze wypełniała to zadanie właśnie kształtowania postaw obywatelskich i tego chciałbym jej życzyć. Powiem w tym samym tonie, co mówił pan prezydent Kwaśniewski, że nie trzeba nam ciągle tego przyczerniania III Rzeczpospolitej, mamy dobrą Polskę, tylko musimy ją poprawić tam, gdzie jest źle. A tu, w Gdańsku, jest się najbardziej wolnym od kompleksów. To tu obalano wcześniej mur berliński. Patrząc stąd na Polskę, jest się wolnym od kompleksów. W tym polskim i europejskim mieście jest się wolnym od kompleksów, patrzy się z nadzieją, odwagą i poczuciem własnej wartości na naszą obecność w Europie. Myślę, że Politechnice Gdańskiej życzmy na następne 100 lat, aby dobrze służyła morzu i ojczyźnie.

Wiedza jest we współczesnym świecie najcenniejszą inwestycją...

Wystąpienie przewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. dr. hab. Franciszka Ziejki Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance – 6 października 2004 r.



Fot. Krzysztof Krzempek

Panie Prezydencie, Panie Premierze,
Panie Marszałku, Ekscelencjo Księże Arcybiskupie,
Panie Rektorze, Wysoki Senacie,
Dostojni Goście, Panie i Panowie!

Mam zaszczyt zabrać głos w imieniu Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, ale także w imieniu wspólnoty akademickiej mej macierzystej uczelni, Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pragnę całej społeczności akademickiej Politechniki Gdańskiej przekazać najpiękniejsze życzenia z okazji obchodzonego dziś podwójnego Jubileuszu. Mam nadzieję, a podzielają tę wiarę moi koledzy rektorzy, którzy przybyli tutaj na tę uroczystość, a także ci, którzy z różnych powodów nie mogli tutaj przybyć, z nimi zaś cały świat akademicki Polski, że świętująca dziś Jubileusz Politechnika Gdańska będzie nadal jedną z najważniejszych placówek polskiego środowiska akademickiego, a przede wszystkim środowiska akademickiego Gdańska, pięknego miasta. Wierzę, że prowadzone badania naukowe, zarówno te podstawowe, jak i stosowane w Politechnice, a także że kształcąca się w murach tej uczelni młodzież wyznaczać jej będą należne miejsce w czołówce uczelni technicznych tej części Europy. Jestem przekonany, że Politechnika Gdańska będzie mogła bez kompleksów konkurować z najlepszymi uczelniami technicznymi na naszym europejskim kontynencie, w świecie naukowym.

Polskie szkolnictwo wyższe, pamiętając o swoich kilkuwiekowych tradycjach, stanowi dziś jeden z najważniejszych elementów życia publicznego w Polsce. Kształcące się w murach polskich uczelni 2 mln. młodych ludzi są naszym wielkim narodowym kapitałem. Ci młodzi ludzie, często płacący za studia, mają świadomość tego, że wiedza jest we współczesnym świecie najcenniejszą inwestycją. Dlatego garną się do bram uczelni, twardo dopominając się od nas, od nauczycieli akademickich, wiedzy na najwyższym poziomie. My z drugiej strony wiemy, że nie wolno ich zawieść, że musimy spełnić ich oczekiwania. Dlatego, mimo niemałych kłopotów dnia codziennego, musimy dawać im wiedzę na najwyższym poziomie. Dla realizacji tak ambitnego wyzwania stworzono w Polsce w ostatnich latach sporo. Z inicjatywy środowiska akademickiego powstał system akredytacji: państwowy i środowiskowy, który winien skutecznie wyrugować z rynku edukacyjnego efemerydy udające szkoły wyższe. Z inicjatywy tego środowiska powstał projekt nowego prawa o szkolnictwie wyższym, które to prawo, mamy nadzieję, zostanie wreszcie uchwalone. W naszym świecie, świecie akademickim, obowiązują twarde prawa konkurencji. Nauka nie zna bowiem granic. Rozwijamy zatem współpracę z uczelniami zagranicznymi, zarówno z europejskimi, jak z amerykańskimi czy japońskimi. Uczestniczymy w budowaniu na naszym europejskim kontynencie wspólnej przestrzeni dydaktycznej i naukowej. W ramach procesu bolońskiego, do którego przystąpiło 40 państw europejskich, zabiegamy o to, aby stworzyć dobre warunki do otwarcia się naszych uczelni na współpracę ze wszystkimi szkołami wyższymi krajów europejskich. Służyć temu będzie system porównywalnych w całej Europie programów studiów, a także stworzenie warunków pełnej uznawalności dyplomów. Przed wiekami do mojej krakowskiej akademii przybywali studenci z wielu krajów Europy: z dalekiej Hiszpanii, z Niderlandów, z Niemiec, z Anglii, z Czech czy z Litwy. Kształcący się w jej murach słuchacze wybierali się z kolei w celu kontynuowania studiów na uniwersytety włoskie, francuskie czy niemieckie. Dziś nawiązujemy do tej pięknej tradycji, chcemy jednak nawiązać w sposób twórczy, przez stworzenie takich ram instytucjonalnych, które dadzą młodym ludziom szansę na studiowanie w różnych uczelniach, szansę zdobywania wiedzy u najlepszych mistrzów. Służą temu umowy miedzy poszczególnymi uczelniami, służą także spotkania rektorów, jak to, które w czerwcu, w Krakowie zgromadziło kilkudziesięciu prezydentów uniwersytetów francuskich i polskich. W drugiej połowie listopada bieżącego roku do Warszawy na spotkanie z polskimi rektorami uczelni akademickich przybędzie ponad stu rektorów uniwersytetów rosyjskich, ukraińskich i białoruskich. W maju przyszłego roku odbędzie się w Krakowie wielkie spotkanie wszystkich rektorów akademickich szkół polskich z rektorami uniwersytetów niemieckich. Jesteśmy przekonani, że dzięki takim spotkaniom uda nam się przybliżyć perspektywę budowania jednej przestrzeni edukacyjnej na naszym kontynencie. Aby tak się stało rzeczywiście, niezbędne są jednak określone decyzje, potrzebna jest wola polityczna najwyższych władz ustawodawczych i wykonawczych do uznania szkolnictwa wyższego i nauki za prawdziwe, a nie werbalne priorytety prowadzonej polityki. Jeśli tak się stanie, można będzie mieć pewność, że środowisko akademickie polskie sprosta wyzwaniom, jakie niesie z sobą XXI wiek. Osobiście jestem przekonany, że wyzwaniom tym sprosta także i Politechnika Gdańska. Spełnia bowiem wszelkie warunki ku temu, posiada tradycję uczelni wielonarodowej, pracuje w niej znakomita kadra naukowo-dydaktyczna, skupia żądną wiedzy młodzież. Pozostaje jej zatem życzyć wszystkiego najlepszego na kolejne dziesięciolecia i stulecia działalności. Wiwat Politechnika Gdańska! A na te dalsze dziesięciolecia i stulecia chciałbym przekazać na ręce Pana Rektora Rachonia medal, jaki cztery lata temu wybiliśmy z okazji sześćsetlecia odnowienia Akademii Krakowskiej. Mam nadzieję, jestem głęboko o tym przekonany, że przyjdzie taki dzień, kiedy Politechnika Gdańska również będzie obchodzić sześćsetlecie swojego istnienia.

Laudacja prof. Alfreda Brandowskiego, promotora doktoratu honoris causa prof. Lecha Kobylińskiego

Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.

Panie Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej,
Magnificencjo,
Wysoki Senacie,
Panie, Panowie!

Lech Kobyliński urodził się w 1923 roku w Wilnie. W czasach II Rzeczypospolitej ukończył gimnazjum im. Stanisława Staszica w Warszawie. Ukształtowały Go zaszczepione Mu wówczas wartości: służba ojczyźnie, etos pracy, odpowiedzialność.

W czasie II wojny światowej kontynuował naukę oraz walczył z okupantem jako żołnierz podziemia. Wsławił się brawurowymi akcjami. Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim jako dowódca batalionu Czwartaków. Po utracie Żoliborza, którego bronił ten batalion, przebił się do brzegu Wisły i ciężko ranny przepłynął na jej prawy brzeg. Wiele miesięcy przebywał w szpitalu. Został potem wcielony do Wojska Polskiego.

Po wojnie ukończył Wydział Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej, rozstał się z wojskiem i rozpoczął karierę akademicką w Politechnice na Wydziale Budowy Okrętów. Tytuł profesora nadzwyczajnego nadano Mu w 1962 r., a profesora zwyczajnego w 7 lat później. W 1976 r. został wybrany na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk. W 1993 roku przeszedł na ustawową emeryturę. Nie zaprzestał jednak pracy naukowej ani działalności zawodowej.

W Politechnice Gdańskiej Profesor Lech Kobyliński związał swoją działalność z Katedrą Hydromechaniki Okrętu, którą kierował przez 33 lata. Pod Jego kierownictwem i przy Jego znakomitym udziale Katedra miała wybitne osiągnięcia. Uruchomiony został mały basen holowniczy do badań modelowych statków. Opracowano i wdrożono metodę prowadzenia takich badań również na wodach otwartych w zorganizowanym w tym celu Ośrodku Badań Modelowych nad Jeziorakiem w Iławie. W sumie przebadano tam około 200 modeli statków. Zrealizowano również programy badawcze dotyczące zasad projektowania i budowy wodolotów oraz poduszkowców. Efektem tych prac były nie tylko wyniki teoretyczne, ale także jednostki pływające zdolne do eksploatacji.

W latach 60. opracowane zostały wspólnie przez Polskę i Niemiecką Republikę Federalną kryteria statecznościowe, które stały się podstawą do sformułowania przez International Maritime Organisation Rezolucji A167 i A168, obowiązujących do dnia dzisiejszego. Profesor wniósł znaczący wkład w te prace.

Dobrze rozwinięta baza naukowa, liczne zespoły badawcze, a przede wszystkim kadra skupiona w Katedrze Hydromechaniki i wokół niej utworzyły polską szkołę teorii okrętu, z której wyszła plejada doktorów i doktorów habilitowanych oraz pięciu profesorów, kontynuujących w kraju i na świecie badania zainicjowane w Katedrze.

W latach 1976-82 Profesor pracował w sekretariacie International Maritime Organisation w Londynie. Kontakty, wiedza i doświadczenie uzyskane wtedy przyczyniły się znakomicie do rozwinięcia przez Niego międzynarodowej działalności w sferze bezpieczeństwa na morzach.

Doceniając znaczenie czynnika ludzkiego w bezpieczeństwie kolizyjnym statków, Profesor podjął inicjatywę uruchomienia szkolenia kapitanów na modelach załogowych w zakresie manewrowania statkami. W latach 1985-89 wybudowano nowoczesny ośrodek szkoleniowo-badawczy na jeziorze Slim koło Iławy. Do tej pory stanowi on jeden z trzech istniejących na świecie tego rodzaju obiektów. Obecnie funkcjonuje jako Fundacja Bezpieczeństwa Żeglugi i Ochrony Środowiska i cieszy się międzynarodowym uznaniem. Podstawy naukowe prowadzonych tam szkoleń zostały szeroko opublikowane.

Na przestrzeni lat 1968 – 90 Profesor Lech Kobyliński przez 10 lat pełnił funkcję dyrektora Instytutu Okrętowego, w który przekształcił się Wydział Budowy Okrętów. Wniósł wybitny wkład w jego rozwój. Był inicjatorem i kierownikiem Centralnego Programu Badawczo-Rozwojowego pt. „Rozwój technicznych i ekonomicznych systemów gospodarki morskiej", który integrował zespoły badawcze wielu uczelni i instytucji.

Dorobek publikacyjny naszego Doktora Honoris Causa obejmuje 8 monografii i podręczników oraz przeszło 200 artykułów i rozpraw zamieszczonych w czasopismach krajowych i zagranicznych oraz materiałach konferencyjnych. Wypromował także 30 doktorów, recenzował 15 przewodów habilitacyjnych.

Profesor jest członkiem 32 stowarzyszeń, rad oraz komitetów. Są wśród nich: Rada Techniczna Polskiego Rejestru Statków, której przewodniczy nieprzerwanie od 1959 roku, Royal Institution of Naval Architects w Londynie i Schiffbautechnische Gesellschaft w Hamburgu. Jest członkiem założycielem International Stability Forum.



Prof. Lech Kobyliński ze swoim promotorem prof. Alfredem Brandowskim — *Fot. Krzysztof Krzempek*

Czyny Profesora uhonorowane zostały licznymi orderami i odznaczeniami, z których wymienię Złoty Krzyż Orderu Virtuti Militari, Krzyż Walecznych, Order Budowniczego Polski Ludowej oraz Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, nadany Mu w ubiegłym roku. Leningradzki Instytut Budowy Okrętów oraz Akademia Marynarki Wojennej nadały Mu tytuły doktora honoris causa.

Profesor Lech Kobyliński jest ciągle aktywny naukowo – wykłada, działa w Fundacji Bezpieczeństwa Żeglugi i Ochrony Środowiska oraz w szeregu rad i komisji. Niedawno opublikował w wydawnictwie o światowej renomie monografię pt. „Stability and Safety of Ships".

Pracę profesora Lecha Kobylińskiego zawsze cechowały rozmach, trafność decyzji oraz wysoka skuteczność. Była ona związana z okrętownictwem w aspekcie nie tylko naukowym, ale także perspektywicznych potrzeb gospodarki morskiej. Sprawdził się On we wszystkich okresach dziejowych, w których przyszło Mu żyć – tych, w których trzeba było walczyć i tych, w których trzeba było budować i tworzyć. Energia i efektywność pozostała mu do dnia dzisiejszego – jest niezmożony w swych różnorodnych działaniach na pożytek Polsce, Politechnice Gdańskiej, okrętownictwu i żegludze morskiej. Chwała Mu za to.

Ta uroczysta chwila skłania do kilku refleksji nad zmiennymi kolejami losu...

Wystąpienie prof. Lecha Kobylińskiego, doctora honoris causa Politechniki Gdańskiej
Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.



Prof. Jan Szantyr, dziekan Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa PG, odczytuje zgodnie z rytuałem akademickim łaciński tekst dyplomu doktora honoris causa PG prof. Lecha Kobylińskiego *Fot. Jerzy Kulas*

Panie Prezydencie Rzeczpospolitej Polskiej,
Magnificencjo,
Wysoki Senacie,
Dostojni Goście,
Szanowni Zebrani!

Jestem głęboko poruszony tym, że moja wieloletnia praca na Politechnice znalazła na tyle wysokie uznanie, iż wyrazem tego jest przyznanie mi najwyższej godności akademickiej. Za to wyróżnienie chciałbym wyrazić szczególne podziękowania Jego Magnificencji Rektorowi Politechniki Gdańskiej panu profesorowi Januszowi Rachoniowi, Dziekanowi Wydziału Okrętownictwa i Oceanotechniki panu profesorowi Janowi Szantyrowi, a także Senatowi i Radzie Wydziału. To, czego udało się dokonać w ciągu blisko 50 lat pracy, nie byłoby możliwe jednak, gdyby nie to, że przez cały czas miałem możność korzystania z jej inspiracji, porad i pomocy zespołu ludzi, z którymi pracowałem, którzy z entuzjazmem podchodzili do realizacji wszystkich przedsięwzięć i im się należy uznanie i podziękowanie, albowiem bez nich nie byłoby nic możliwe. Chciałbym także podziękować mojej Żonie, która stwarzała zawsze atmosferę miłą i przyjazną pracy, i na której wyrozumiałość i pomoc mogłem zawsze liczyć. Ta uroczysta chwila skłania do kilku refleksji nad zmiennymi kolejami losu.

Dzieciństwo i chłopięce lata nad największym w przedwojennej Polsce jeziorem Narocz, dziś na dalekiej Białorusi, zaszczepiło mi chyba zamiłowanie do wody, do statków. Później Warszawa, wojna i okupacja, powstanie, ale i nauka w szkole technicznej na wydziale okrętowym. Po wojnie wyjazd do Gdańska i studia na Wydziale Budowy Okrętów. Studia dały mi wiele, a moim nauczycielom, profesorowi Aleksandrowi Rylkemu i Józefowi Wysockiemu zawdzięczać mogę to, że zainteresowali mnie pracą badawczą, stawiając mi wówczas już, w czasie studiów, zadania badawcze. Gdy niedługo po zakończeniu studiów zostałem rzucony na głębokie wody i Rektor ówczesny, pan profesor Robert Szewalski powierzył mi funkcję p.o. kierownika katedry, zabraliśmy się z zespołem entuzjastycznie nastawionych kolegów do prowadzenia zupełnie nowych zajęć dydaktycznych, ale także do badań nad możliwościami polepszenia charakterystyk budowanych statków oraz nad możliwościami projektowania statków poruszających się na nowych zasadach . Wówczas, w jednym z pierwszych artykułów opublikowanych, cytowałem słowa Seneki (Na-



„Profesorze Lechu Kobyliński, nadaję Ci tytuł i godność doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej” *Fot. Jerzy Kulas*

vis bona dicitur, non que prestiosis coloribus picta est.... sed stabilis et firma, et iuncturis aquam excludendibus spissa, ad ferendum incursum maris solida, gubernaculo parens, velox et non sentiens ventum). Podobały mi się te słowa, bo czyż można lepiej sformułować wymagania, jakim powinien odpowiadać projektowany statek? A równocześnie stanowiły one wytyczne tych prac naukowych, które w okrętownictwie należy podejmować. Obecnie zarysowuje się całkiem nowe podejście do projektowania statków. Podejście, przy którym problematyka bezpieczeństwa wysuwa się na plan pierwszy. Uprawianie żeglugi od najdawniejszych czasów wiązało się z zagrożeniem utraty statku i życia załogi oraz pasażerów. Jeszcze w wieku XIX nigdy nie było wiadomo, czy statek wyruszający w daleką podróż morską dotrze do jej celu, a pasażerowie, powierzający swój los niepewnym okrętom, uważali za wielkie szczęście pomyślne ukończenie podróży. Społeczność międzynarodowa, zaszokowana ogromnymi utratami statków, domagała się podjęcia starań dla przeciwdziałania tej sytuacji. Realizowano to jednak powoli i z ogromnymi oporami ze strony armatorów i administracji morskiej. Utworzenie międzynarodowej organizacji morskiej, będącej agendą Organizacji Narodów Zjednoczonych, było jedną z odpowiedzi na tę sytuację. Stworzony został system konwencji międzynarodowej zawierającej zbiór przepisów i wymagań prawnych i technicznych, mających zapewnić bezpieczeństwo żeglugi. I rzeczywiście, liczba wypadków na morzu zaczęła się znacznie zmniejszać. Moja blisko 40-letnia współpraca z tą organizacją sprawiła, że dziś głównym przedmiotem moich zainteresowań jest bezpieczeństwo żeglugi. Jednakże wciąż zdarzają się od czasu do czasu katastrofy, w których giną setki ludzi, lub w wyniku których morza są zanieczyszczane dziesiątkami tysięcy litrów ropy naftowej lub innych toksycznych produktów. Dlatego też poszukujemy nowych rozwiązań zapewniających bezpieczeństwo, odchodząc od sztywnych przepisów preskrypcyjnych na rzecz nowego podejścia w postaci oceny bezpieczeństwa, przy czym istotnym czynnikiem jest pojawianie się nowych typów statków, o nowych rozwiązaniach technicznych, dla których istniejące wymagania mogą okazać się nieprzydatne. Dochodzi do tego konieczność zwrócenia uwagi na czynnik ludzki, który stanowi główną przyczynę 80% wypadków na morzu. To jest niezmiernie ważne zadanie na dziś.

Panie Prezydencie, Magnificencjo, Wysoki Senacie, Dostojni Goście, Szanowni Zebrani, jestem szczególnie zaszczycony tym, że przyznanie mi tej najwyższej godności akademickiej odbywa się przy okazji okrągłej, 100. rocznicy założenia politechniki w Gdańsku i 60. rocznicy uruchomienia polskiej Politechniki Gdańskiej po zakończeniu II wojny światowej. Nie sposób nie podkreślić także i tego, że rocznice te wiążą się z jednym z najważniejszych wydarzeń w historii polskiej, przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, co oznacza przecież, że po raz pierwszy w historii kraj stał się członkiem Wspólnoty Europejskiej i że od tej pory wspólnie z szeregiem innych krajów Europy będzie współpracował dla wspólnego dobra, dla zapewnienia pokoju na świecie, zapominając o dawnych walkach i konfliktach. Jest to przełomowy moment w historii kraju i dzisiejsza uroczystość nabiera tym większego znaczenia.

Dziękuję



Nowo promowani doktorzy honoris causa PG wraz z żonami i rektorem PG przed tablicą w Gmachu Głównym Politechniki Gdańskiej
Fot. Jerzy Kulas

Wielkość narodu poznaje się po woli dotarcia do prawdy o nim samym...

Laudacja prof. Edmunda Wittbrodta, promotora doktoratu honoris causa prof. Leona Kieresa Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.

Ten doktorat, nadany osobie spoza dziedziny nauk technicznych, jest najlepszym dowodem, że Politechnika żyje nie tylko problemami techniki. Ważne też dla Uczelni są wszystkie istotne sprawy Narodu i Państwa, o czym była mowa w wystąpieniach pana marszałka Senatu Longina Pastusiaka oraz pana premiera Tadeusza Mazowieckiego. Ważne jest również kształtowanie postaw, pokazywanie wzorców moralnych i etycznych, o czym mówił pan prezydent Aleksander Kwaśniewski. Doktor honoris causa, osoba obdarzona najwyższą godnością, jest takim wzorcem dla środowiska akademickiego, a także dla naszego społeczeństwa.

Senat Politechniki Gdańskiej nadał najwyższą godność prof. Leonowi Kieresowi za konsekwentną realizację ideałów bliskich środowisku akademickiemu, a w szczególności: dążenie do ***obiektywizmu historycznego****, walkę z fałszywymi interpretacjami naukowymi w zakresie procesu dziejowego Rzeczypospolitej, a także realizację* ***powszechnego prawa do wolności****.*

Te ideały przyświecały prof. Kieresowi w całej jego dotychczasowej działalności.

Jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Wrocławskiego na Wydziale Prawa i Administracji, wybitnym specjalistą w dziedzinie prawa międzynarodowego i administracyjnego oraz samorządu terytorialnego. Był ekspertem w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego.

Jest silnie związany z samorządami lokalnymi. Współpracował z „Solidarnością", będąc w jej strukturach nieformalnych, za co był zresztą zatrzymywany i aresztowany. Był współzałożycielem i inicjatorem powołania: Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Instytutu Spraw Publicznych, a przede wszystkim wskazywał i działał na rzecz budowania i rozwoju struktur samorządowych w Polsce, wzmacniania świadomości i solidarności lokalnej, kreowania postaw obywatelskich, budowania społeczeństwa obywatelskiego.

W tym właśnie widział najdalej idącą ***realizację powszechnego prawa do wolności i upodmiotowienia społeczeństwa****.*

Nie tylko zresztą w Polsce. Reprezentował Polskę w Kongresie Władz Lokalnych i Regionalnych oraz w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy. Opracował wiele raportów dotyczących państw Europy Środkowej i Wschodniej; przewodniczył delegacjom ekspertów.

Działalność Profesora na rzecz ***obiektywizmu historycznego*** *wiąże się przede wszystkim z pełnieniem funkcji* ***Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej****. Dąży do tego, aby instytucja ta stanowiła dobro wspólne całego społeczeństwa, ponad wszelkimi podziałami. Szczególnie ważną stała się dla niego misja i funkcja Instytutu, jako* ***dążenie do poznania prawdy, nawet tej trudnej i bolesnej****. Jest za to często atakowany i ponosi konsekwencje osobiste.*

Jego odważne i bezkompromisowe dążenie do wyjaśnienia spraw także trudnych dla Polaków znajdowało swój wyraz w sprawozdaniach z działalności IPN, przedstawianych przed polskim Parlamentem. Działalność ta jest w pełni zgodna z głoszoną przez niego zasadą, że: ***wielkość narodu poznaje się po woli dotarcia do prawdy o nim samym. Wielki naród zdolny jest nie tylko do przyjęcia prawdy, ale i do uporania się z tą prawdą.*** *Profesor Kieres przypomina:* ***Polska ma obowiązek wyjaśnienia i zadośćuczynienia w wymiarze moralnym za zbrodnie popełniane na swych obywatelach przez innych obywateli tej samej ojczyzny.***

Tylko w ten sposób usunąć można białe plamy naszej najnowszej historii, przywracając pamięć Narodowi. Nie jest więc zaskoczeniem, że autor publikacji prasowej zadaje retoryczne pytanie: Gdzie byśmy dziś byli z naszą historyczną pamięcią, z tragedią Jedwabnego i rachunkami polsko-żydowskiego dramatu XX wieku, gdyby nie fenomen Leona Kieresa?

Takich spraw załatwionych, ale i jeszcze do załatwienia przez Instytut, jest wiele.

Prof. Leon Kieres ogromną wagę przykłada do ***edukacyjnej roli Instytutu****. Jako minister edukacji narodowej, z jego inicjatywy, miałem możliwość podpisania z nim w 2001 roku porozumienie o współpracy z Instytutem.*

Prof. Andrzej Rzepliński z Uniwersytetu Warszawskiego, Sekretarz Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, ocenia: Instytut szybko stał się ważącą placówką edukacyjną naszej młodzieży, a także: Nie ma istotnej dla badań historycznych szkoły akademickiej w Polsce, z którą Instytut nie miałby podpisanej umowy o współpracy.



Prof. Leon Kieres, prezes IPN RP, ze swoim promotorem prof. Edmundem Wittbrodtem, senatorem RP *Fot. Jerzy Kulas*

Dziś nie ulega żadnej wątpliwości, że właśnie takie umocowanie Instytutu – zaproponowane i realizowane przez Profesora – gwarantuje nieodwracalność procesu zmagania się z naszą historią.

Z kolei prof. Andrzej Wasilewski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Sędzia Sądu Najwyższego, stwierdza: Kompetencja i sposób sprawowania przez Profesora tej niezwykle trudnej, a zarazem doniosłej dla interesów Narodu i Państwa Polskiego funkcji (...) ukazały najbardziej wyraziście tak cnoty obywatelskie, jak i osobiste (...) prof. Leona Kieresa – z jednej strony jego gotowość służby publicznej i poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne Narodu Polskiego, a z drugiej towarzyszącą równocześnie tej postawie zawsze odwagę i prawdomówność, połączoną z poczuciem sprawiedliwości i poszanowaniem godności człowieka, powściągliwością w formułowaniu ocen i odpowiedzialnością za słowo.

W dniu dzisiejszym rektorzy uczelni polskich podpisali Deklarację, w której stwierdzają: ***W życiu społeczeństw destrukcyjną rolę odgrywają uprzedzenia ideologiczne, rasowe i religijne. Powinnością każdego człowieka jest dążenie do przezwyciężenia ich przez odkrywanie prawdy w rzetelnym dialogu. Naukowcy, pedagodzy i artyści są szczególnie odpowiedzialni za obecność prawdy, dobra i piękna w życiu publicznym.***

Profesor w swoim życiu codziennym w pełni wypełnia treść tej Deklaracji. Ma znaczące osiągnięcia naukowe i praktyczne, godnie reprezentuje Polskę w instytucjach międzynarodowych, a przede wszystkim swoją postawą osobistą, obiektywizmem i konsekwencją dąży do budowania ***społeczeństwa wolnego, opartego na prawdzie.***

To dążenie do prawdy jest uniwersalne, dotyczy wszelkich obszarów działalności człowieka: nauki, edukacji, historii, kultury, życia codziennego.

Profesor Leon Kieres może być wzorem dla nas wszystkich, dla naukowców, pedagogów i artystów, bez względu na reprezentowane dziedziny i dyscypliny naukowe, wszak nauka jest niepodzielna. W pełni zasłużył na najwyższą godność, godność doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej.

Jedną z racji, którymi kieruję się w moim życiu, jest pamięć o tych, którzy o swoją pamięć upomnieć się już nie mogą...

Wystąpienie prof. Leona Kieresa, doctora honoris causa Politechniki Gdańskiej
Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.



Łaciński tekst dyplomu doktoratu honoris causa prof. Leona Kieresa odczytuje prof. Adam Barylski, dziekan Wydziału Mechanicznego — *Fot. Jerzy Kulas*

Magnificencjo – Wielce Szanowny Rektorze Politechniki Gdańskiej, Prześwietny Senacie, Panie i Panowie Rektorzy wyższych uczelni polskich, Panie Prezydencie Najjaśniejszej Rzeczpospolitej, Panie Marszałku Senatu, Panie Premierze, Ekscelencjo Księże Arcybiskupie, Panowie Ministrowie Rządu Rzeczpospolitej, Panowie Ministrowie Kancelarii Prezydenta Rzeczpospolitej, Wielce Szanowni Państwo, Panie i Panowie!

Przy okazji takiej jak ta, szczególna w życiu człowieka, kiedy jesteś obdarowany tym, co godność akademicka ma najcenniejszego, powinieneś się darującemu też darem, równie cennym, odwdzięczyć. Napisałem wykład, przekazałem go Jego Magnificencji, został on wydrukowany. Nie będę powtarzał tego, co zgromadziłem, w sumie moich doświadczeń życiowych, na tych kilku stronach papieru. Chcę państwu dzisiaj ofiarować jeszcze jeden dar, dla mnie szczególny, bo dar szczerego wyznania, wyznania z momentu w moim życiu, który być może przesądził o tym, kim jestem, kim będę i jak będę oceniany. To był jeden dzień, popołudniowy, w jednej z siedzib organizacji żydowskich w Nowym Jorku. Tam wysłany, nie tylko z własnej woli, z misją prezentowania stanowiska nas Polaków – bo nie władz – takich pełnomocnictw nie miałem, patrzącym mi prosto w oczy i oczekującym „Jak rozpocznie?", „Co powie?", „Jak się zachowa?". Miałem sprostać temu wyzwaniu, które sięga szczytów najwyższej godności Rzeczpospolitej, polskiej racji stanu. I w tym momencie przypomniałem sobie to, w czym mnie wychowywano. W tym jednym momencie, jak wiem z opowiadań, kiedy człowiekowi w obliczu śmierci całe życie się odtwarza, i ono ukazało mi się w mgnieniu oka. To moje wschodnie, podlaskie dzieciństwo, młodość w niezbyt odległym od tego miasta Koszalinie i studia, w moim Wrocławiu, w którym pewnie już pozostanę na zawsze. I te lata trudne i radosne, o których mówił tak wzruszająco dla mnie pan profesor Edmund Wittbrodt. I ten strach, który zawsze mi towa-



„Profesorze Leonie Kieres, nadaję Ci tytuł i godność doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej" *Fot. Krzysztof Krzempek*

rzyszył, kiedy trzeba było wykazać się odwagą, co będzie, jeśli spotkają mnie nieprzyjemności, represje, to może jeszcze nie najgorsze. Co będzie, kiedy nie sprostam wyzwaniom, zadaniom, kiedy zhańbię siebie i moje funkcje, którymi obdarzyła mnie wspólnota, w której żyję i którą kocham, z którą chcę żyć do końca. I wydawało mi się w tym momencie, że właśnie dlatego, że ja, syn prostych rodziców, którzy pchali mnie ku tym zaszczytom, niegodnych moim słabościom i ułomnościom, ludzi polskiej biedy, którzy edukację swoją zakończyli na szkole podstawowej lub niepełnej podstawowej, mam prawo wykrzyczeć tam to, co moja polskość niesie ze mną i we mnie, tak jak to dzisiaj mówiłem o prawdzie. I powiedziałem słowa, które wyraziły w tym jednym prostym, starotestamentowym zdaniu, moją prawdę o mojej polskości: „Boże, wybacz za grzechy mojego narodu" . I w tym momencie widziałem, że już nie jest ważne, co powiem dalej, jak będę wyjaśniał te nasze polskie, zawiłe prawdy. W tym momencie widziałem szczerość nie uznania, tylko oddania szacunku dla tej polskości, którą ja do tej nowojorskiej siedziby ze sobą przyniosłem.

I dzisiaj chciałbym, Magnificencjo i prześwietny Senacie byście wiedzieli, że ta moja posługa, blisko już piętnastoletnia, w III Rzeczpospolitej, posługa jednego z was, bo członka polskiej profesury, ale także jednego z was, zwykłego, skromnego obywatela, odnosi się do tego, co powinno być powinnością w służbie swojej umiłowanej ojczyzny. A kiedy zapominam, czym jest dla mnie ta powinność i jakie zadania stawia przede mną, jakim ograniczeniom, poprzez moje obowiązki, podlega swoboda mojej działalności, sięgam do mojej wiary i Dekalogu, do ślubowań, tych, które wielokrotnie składałem przy okazji zdobywania stopni i tytułu naukowego, do ślubowania, które składałem w piątek, 30 czerwca 2000 roku, przed polskim Sejmem. I mimo różnej ornamentyki słownej, w tych ślubowaniach oraz w słowach Dekalogu znajduję te same powinności. Bo w gruncie rzeczy moją powinnością jest służba uczciwie, rzetelnie, sprawiedliwie, w prawdzie, w oddaniu, poświęceniu dla innego.

Była tutaj mowa o pamięci, o polskiej pamięci, o mojej pamięci. Jeżeli staję w sytuacjach trudnych, nienadzwyczajnych, jednak, to dlatego one są dla mnie mimo wszystko nienadzwyczajne, bo mam wsparcie w racjach, którymi kieruję się w moim życiu. A jedną z tych racji jest pamięć o tych, którzy o swoją pamięć upomnieć się już nie mogą, bo nie ma ich już między nami. Nie jest dla mnie ważne, do kogo się modlisz, jaką wiarę wyznajesz, jakim językiem mówisz, do jakiej tradycji jesteś przywiązany.

W mojej polskości odkrywam polskość tych, którzy tymi właśnie postawami różnią się ode mnie. W mojej polskości odkrywam pamięć o tych, którzy swoimi losami, odkrywanymi przez bliskich mi moich współpracowników w Instytucie Pamięci Narodowej, nie potrafią się już upomnieć. To ich pamięć, czy pamięć ich czynów, krzyczy do mnie, wołając: „Pamiętaj i przypominaj".

Nie ma większego zaszczytu jak doktorat honorowy uczelni, polskiej uczelni, gdyż jestem związany z tą moją polskością tak, jak to państwu starałem się, w tych moich prostych słowach, powiedzieć. Ale nie byłoby tej dzisiejszej uroczystości, gdyby nie ci, którzy podnosili mnie w chwilach upadku, popychali tam, gdzie trudno, dodawali odwagi. Dziękuję polskiej profesurze, nauczycielom akademickim, i tym mi bliskim, i tym, których znam z postaw, za to, żeście mnie przygarnęli i promowali.

Panie Prezydencie Najjaśniejszej Rzeczpospolitej, jesteśmy w poglądach swoich dwoma biegunami, ale nigdy nie zapomnę, bez względu na to, jak się nasze losy, i Pana i moje, potoczą, ile doświadczyłem od Pana dobroci, życzliwości i wsparcia. Ja, człowiek Panu nieznany, a do tego jeszcze mający odmienne od Pana przekonania w pewnych, o których my wiemy, sprawach. Ta moja odwaga była inspirowana Pana odwagą, za to dziękuję. Pan Premier Mazowiecki niech mi wybaczy, że przypomnę moje nieudolne próby współpracy z rządem Pana, Panie Premierze. Starałem się, jak mogłem, budować administrację publiczną, kierując się wówczas przedkładanymi przez Pana rząd, przy mojej skromnej pomocy, rozwiązaniami prawnymi. Dziękuję Panu Rektorowi i prześwietnemu Senatowi Politechniki Gdańskiej. Ten dowód uznania jest dla mnie także wyzwaniem. Dzisiaj powiedziałem, pytany o cenę tego mojego dnia, że się boję, że może stanie się tak, że kiedyś nie sprostam zaufaniu, które żeście państwo we mnie pokładali. Jeśli tak się stanie, nie daj Boże, nie odrzucajcie mnie.

I są ludzie bliscy, proszę pozwolić mi na chwilę, drobną chwilę prywatności w tej dla mnie tak szczególnej chwili, z mojego Instytutu Pamięci Narodowej, którzy tu przyjechali ze mną, którzy pracują także poza Gdańskiem, z mojego Uniwersytetu, którego Rektor uczynił mi zaszczyt i jest dzisiaj tu obecny, z mojego Wydziału Prawa. Pewnie już nigdy jednak tych słów nie wypowiem, które dzisiaj skieruję do mojej Żony – dziękuję Ci, bo jesteś jednym z tych cudów, którymi Bóg obdarzył mnie w moim trudnym życiu.

Dziękuję

Modlitwa ekumeniczna w 100-lecie politechniki w Gdańsku i 60-lecie Politechniki Gdańskiej

Bazylika Mariacka w Gdańsku, 6 października 2004 r.

Ekumeniczną „Modlitwą na pomoście pokoleń" w bazylice mariackiej Politechnika Gdańska rozpoczęła uroczysty dzień jubileuszu 100-lecia działalności w tym mieście uczelni technicznej i 60-lecia powołania Politechniki Gdańskiej. Bazylikę mariacką wypełnili profesorowie Politechniki Gdańskiej, byli obecni studenci, prawie stu rektorów polskich i zagranicznych uczelni, władze samorządowe, delegaci instytucji państwowych. Przybyli też przedstawiciele Kościołów: rzymskokatolickiego, greckokatolickiego, prawosławnego i protestanckiego oraz wspólnot religijnych: muzułmańskiej i żydowskiej. Rozpoczął Paweł Huelle, znany gdański pisarz, od refleksji odwołującej się do pokoleniowego przesłania uroczystości. Wszak na politechnice w Gdańsku dwanaście pokoleń studentów kształciło już dwanaście pokoleń profesorów. Pisarz odwoływał się do Psalmu 78. głoszącego, iż wiedza, którą powinniśmy przekazać następnym pokoleniom, pochodzi z dwóch źródeł: „cośmy słyszeli i poznali" i „to co opowiadali nasi ojcowie" – Dlatego tak ważna jest pamięć w łańcuchu pokoleń – mówił Paweł Huelle. – Do trwania wspólnoty konieczna jest rozmowa pokoleń. Współcześni studenci Politechniki Gdańskiej mówili o dawnych studentach i profesorach uczelni, dziś już nieżyjących, w losach których zapisały się trudne losy Gdańska. Wspomniano projektanta i budowniczego politechniki, pochodzenia żydowskiego, który po dojściu Hitlera do władzy musiał opuścić Gdańsk, a później zginął w obozie koncentracyjnym. Inżyniera budowy okrętów, harcerza, którego tuż przed wojną relegowano z uczelni wraz z innymi Polakami, a ten w Gdyni powołał do istnienia drużynę harcerską gotową do obrony miasta. Wspomniano wreszcie dawnego, przedwojennego studenta, posła gdańskiego parlamentu i dziennikarza, o którym z uznaniem mówił Willy Brandt, kanclerz Niemiec, podkreślając jego „pionierskie starania o pojednanie polsko-niemieckie". Każdemu z tych ludzi młodzi studenci oraz przedstawiciele Kościołów i wspólnot religijnych zapalili symboliczną świecę pamięci. Później



Przedstawiciele kościołów i wyznań religijnych przed ołtarzem głównym Bazyliki Mariackiej w Gdańsku *Fot. Krzysztof Krzempek*



Świecę zapala Michał Samet, przewodniczący gdańskiej filii Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP *Fot. Krzysztof Krzempek*

przyszedł czas na czytanie Pisma oraz modlitwę każdego z przedstawicieli Kościołów i wspólnot religijnych. – Obejmujemy sercem, myślą i modlitwą żywych i zmarłych, Panie – mówi bp włocławski Wiesław Mering, były rektor Seminarium Duchownego w Pelplinie, przyjaciel Politechniki, odwołując się do pamięci o tych, którzy odeszli już do Pana, do tych, którzy dziś tworzą Politechnikę i do wszystkich następnych pokoleń. Uroczystości rocznicowe potrwają do późnego wieczora. W powojennych latach Politechnika Gdańska wykształciła ponad sześćdziesiąt tysięcy studentów.

Ks. Witold Bock
Rzecznik Prasowy Metropolity Gdańskiego



Zgromadzeni podczas spotkania ekumenicznego *Fot. Krzysztof Krzempek*

Pokolenia i opatrzność

Bazylika Mariacka w Gdańsku, 6 października 2004 r.

Według ostatniej, wydanej po polsku Konkordancji Biblii Tysiąclecia, termin – pokolenie – pada łącznie w Starym i Nowym Testamencie 627 razy.

Jego uniwersalne, także współczesne znaczenie najcelniej chyba wyraża Psalm 78., którego fragment przytaczam w tłumaczeniu Romana Brandstettera:

Tego cośmy słyszeli i poznali,
I tego co opowiadali ojcowie nasi,
Nie zataimy przed ich synami
I przyszłym pokoleniem
I opowiemy o chwale Pana
O jego zwycięskiej mocy
I o cudach, których dokonał.

Bardzo ważny jest fakt – co podkreśla Psalmista – że wiedza, którą pragnie przekazać przyszłemu pokoleniu, pochodzi z dwóch źródeł.

Pierwszym jest naoczne doświadczenie jego własnej generacji –„cośmy słyszeli i poznali" – powiada. My – w liczbie mnogiej.

Drugim źródłem jest tradycja przekazana przez starsze, poprzedzające pokolenie. – „To, co opowiadali ojcowie nasi". Zatem „cośmy słyszeli i poznali" wzbogacone o to „co opowiadali ojcowie nasi" składa się na ów legat wiary, którego nie wolno zataić przed przyszłym pokoleniem.

W zakończeniu Psalmu 79. zaś czytamy: „Z pokolenia na pokolenie będziemy opowiadać Twoją chwałę."

Doświadczenie historii, jej konkretnych wydarzeń, splata się w Biblii z doświadczeniem Boga. Dlatego tak ważna jest pamięć w łańcuchu pokoleń.

Podobnie rozumował Adam Mickiewicz, nazywając poezję „Arką przymierza pomiędzy dawnemi a nowymi laty". Ale nie tylko poezję. W Prelekcjach Paryskich do wspólnoty duchowej włączał do tych, co żyją i działają tegocześnie, tych, co odeszli w łańcuchu poprzednich pokoleń, oraz tych, którzy dopiero przyjdą.

Oczywista myśl, że do trwania wspólnoty potrzebna jest owa rozmowa pokoleń, przekazywanie tego „cośmy słyszeli i poznali" oraz tego „co opowiadali ojcowie nasi", ta prosta zasada przekazywania tradycji była trwałym elementem kultury, języka, duchowości, religii, cywilizacji.

Nawet wówczas, kiedy młodzi buntowali się przeciw starym, na przykład romantycy przeciw klasykom, czy moderniści przeciw pozytywistom, nawet wówczas, gdy ich spory zdawały się osiągać temperaturę wrzenia, porozumienie było możliwe, ponieważ wspólny był język pojęć. I – widzieliśmy to już w naszej historii wielokrotnie – synowie buntując się przeciw ojcom sięgali często do tradycji dziadków.

Dialog między pokoleniami jest jedną z najważniejszych spraw. Nie wyklucza on konfliktów i różnicy zdań. Kiedy zastępuje go jednak konfrontacja lub obojętność, mamy do czynienia z pustką, której nie wypełnią żadne obiecujące ideologie, socjotechniczne zabiegi, czy technologie komunikacji.

Każde pokolenie staje wobec innych wyzwań czasu. Te bywają wspólne. Ale – odpowiadając na nie – jednostka musi podjąć swoje własne, czysto indywidualne zadania. Biblia podkreśla to w pięknym epitafium króla Dawida, jakie odnajdujemy w Dziejach Apostolskich – „ gdy wykonał służbę, jaką mu wyroki Boże za jego pokolenia wyznaczyły, zasnął...".

Wspólne – ludziom różnych wyznań – pragnienie odczytywania wyroków Bożych może nas łączyć. Nie tylko tutaj, zebranych w tej świątyni. A także poczucie służby, czyli zobowiązania wobec tego, co powiedzieli nam nasi ojcowie, czego doświadczamy tu i teraz sami i co powinniśmy przekazać – jak powiada Psalmista – przyszłym pokoleniom.

Paweł Huelle
Literat



Fot. Krzysztof Krzempek

Uroczyste podpisanie Karty Powinności Człowieka „Dążenie do poznania i działanie w imię prawdy"

Wystąpienie rektora Politechniki Gdańskiej prof. dr. hab. inż. Janusza Rachonia Dwór Artusa, 6 października 2004 r.

Dostojni Goście!
Szanowni Państwo!

Nie wystarczy upominać się o prawa, nawet w imieniu innych. Powinniśmy pomyśleć, szczególnie dzisiaj, o zobowiązaniach, które z tych praw wynikają. Angielskojęzyczne hasło human duties and responsibilities jest tematem bardzo wielu sesji naukowych, obrad mężów stanu i inicjatyw laureatów Pokojowej Nagrody Nobla, jak również światowego dialogu międzyreligijnego.

W specjalnym liście z okazji 20. rocznicy powstania „Solidarności" i obchodów Wielkiego Jubileuszu metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski wzywał do podjęcia debaty nad godnością człowieka. Temu celowi służyło Święto Człowieka, organizowane w Gdańsku w dniach od 31 sierpnia do 3 września 2000 roku, które w kolejnych latach przekształciło się w tzw. Gdański Areopag.

Podczas tego pierwszego, pamiętnego spotkania, które zgromadziło intelektualistów, autorytety naukowe, społeczne z Polski i z zagranicy, proklamowano Kartę Powinności Człowieka, Gdańsk 2000, którą podpisali m.in.: prof. Norman Davies – historyk i publicysta, ks. prof. Bruno Forte – członek watykańskiej Międzynarodowej Komisji Teologicznej, współautor dokumentu „Pamięć i pojednanie. Kościół i winy przeszłości", abp Tadeusz Gocłowski – metropolita gdański i krajowy duszpasterz ludzi pracy, Józefa Hennelowa – publicystka, Agnieszka Holland – reżyser, Jan Nowak-Jeziorański – „kurier z Warszawy", publicysta, Siergiej Kowaliow – rosyjski działacz praw człowieka, Janina Ochojska – prezes Polskiej Akcji Humanitarnej, Krzysztof Piesiewicz – prawnik, senator i scenarzysta, Andrzej Wajda – reżyser, Krzysztof Zanussi – reżyser i scenarzysta, prof. Andrzej Zoll– rzecznik praw obywatelskich.

Autorzy we wstępie napisali, cytuję:

„Zgromadzeni w Gdańsku, miejscu szczególnym, doświadczonym przez historię, miejscu, w którym zaczynały się kataklizmy i kończyły totalitaryzmy, czujemy się wezwani do zabrania głosu w sprawie powinności człowieka.

Naszym zobowiązaniem jest troska o to, aby w żadnym miejscu świata nie trwały i nie odradzały się systemy totalitarne". Koniec cytatu.

Karta zawiera sześć rozdziałów:

1. *Odpowiedzialność za dobro wspólne*
2. *Respektowanie sprawiedliwości*
3. *Dążenie do poznania i działania w imię prawdy*
4. *Odpowiedzialność za słowo*
5. *Szacunek dla życia i natury*
6. *Rodzina*

Jej kolejne rozdziały co roku w ramach Gdańskiego Areopagu w gdańskim Dworze Artusa stają się kanwą rozważań o istotnych problemach społecznych i moralnych.

Proszę Państwa, a teraz zapraszam rektorów uczelni polskich i zagranicznych do składania podpisów pod Kartą Powinności Człowieka.





Sygnatariusze Karty, rektorzy polskich i zagranicznych uczelni



Jako pierwszy podpis pod historycznym dokumentem złożył rektor Politechniki Gdańskiej prof. J. Rachoń, a zaraz po nim przewodniczący KRASP-u, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. F. Ziejka

Fot. Krzysztof Krzempek

Karta Powinności Człowieka

Gdańsk, 6 października 2004 r.

DĄŻENIE DO POZNANIA I DZIAŁANIE W IMIĘ PRAWDY

Podstawową powinnością każdego człowieka wobec samego siebie jest troska o własne sumienie, które – jako naturalny zmysł etyczny – decyduje o wewnętrznym przekonaniu do działania zgodnego z prawdą. Żadne zewnętrzne kodeksy nie są tak zobowiązujące, jak własne sumienie.

W życiu społeczeństw destrukcyjną rolę odgrywają uprzedzenia ideologiczne, rasowe i religijne. Powinnością każdego człowieka jest dążenie do przezwyciężenia ich przez odkrywanie prawdy w rzetelnym dialogu.

Naukowcy, pedagodzy i artyści są szczególnie odpowiedzialni za obecność prawdy, dobra i piękna w życiu publicznym. Prawem ich jest zewnętrzna wolność badań i poszukiwań twórczych, a powinnością wyznaczenie sobie wewnętrznej granicy w tym zakresie.

Charter of Human Duties And Responsibilities

Gdańsk, 6th October 2004

SEARCH FOR THE RECOGNITION OF TRUTH AND SERVICE TO TRUTH

Basic duty of every man toward himself is his concern for his own conscience, which, as his innate ethic, decides the inner belief to act according to the truth. No external codes bind a man so forcefully as his own conscience.

Destructive influences on society are caused by ideological, as well as racial and religious prejudices. Every man's obligation is the transcending of such by recognizing the truth in a fair dialogue.

Scientists, educators, and artists are especially responsible for the presence of truth, goodness and beauty in public life. Their right is the external freedom for creative research, whereas their duty is the setting of internal limits.

Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

Prof. dr hab. Franciszek Ziejka
Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Ks. mgr lic. Antoni Bączkowski
Rektor Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Pelplińskiej

Prof. Tomasz Bogusławski
Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Prof. dr hab. inż. Michał Bołtryk
Rektor Politechniki Białostockiej

Prof. dr hab. Tomasz Borecki
Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Prof. dr hab. Ryszard Borowiecki
Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie

Ks. dr Jacek Bramorski
Rektor Gdańskiego Seminarium Duchownego

Dr hab. Andrzej Ceynowa, prof. UG
Rektor Uniwersytetu Gdańskiego

Prof. zw. dr hab. inż. Marcin Chrzanowski
Rektor Politechniki Krakowskiej

Prof. dr hab. inż. Jerzy Dembczyński
Rektor Politechniki Poznańskiej

Prof. Witalij S. Dorofiejew
Rector Odessa State Academy of Architecture and Civil Engineering

Prof. PJ Dowling
Vice-Chancellor University of Surrey

Prof. dr hab. inż. Henryk Dyja
Rektor Politechniki Częstochowskiej

Prof. Władysław Włodzimierz Gaworecki
Rektor Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku

Dr hab. Danuta Gierczyńska, prof. PAP
Rektor Pomorskiej Akademii Pedagogicznej

Prof. dr hab. Ryszard Górecki
Rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Prof. Horst Hippler
Rector Universität Karlsruhe

Prof. Viktor Ivanov
Rector Kaliningrad State Technical University

Prof. dr hab. Michał Kisielewicz
Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego

Prof. dr hab. inż. Zygmunt Kitowski
Rektor Akademii Marynarki Wojennej

Prof. dr hab. Jan Kopcewicz
Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Prof. Tadeusz Koszczyc
Rektor Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu

Prof. dr hab. inż. Jan Krysiński
Rektor Politechniki Łódzkiej

Dr Barbara Kubska-Maciejewicz
Rektor Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku

Dr hab. inż. Józef Kuczmaszewski, prof. PL
Rektor Politechniki Lubelskiej

Prof. dr Kurt Kutzler
President of Berlin University of Technology

Prof. dr hab. inż. Bolesław Kuźniewski
Rektor Akademii Morskiej w Szczecinie

Prof. dr hab. Zdzisław Latajka
Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego

Prof. dr hab. Maciej Latalski
Rektor Akademii Medycznej w Lublinie

Prof. dr hab. inż. Józef Lisowski
Rektor Akademii Morskiej

Prof. dr hab. Stanisław Lorenc
Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Prof. dr hab. inż. Wincenty Lotko
Rektor Politechniki Radomskiej

Prof. dr hab. inż. Tadeusz Luty
Rektor Politechniki Wrocławskiej

Prof. dr hab. Wiesław Makarewicz
Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku

Prof. dr hab. inż. Stanisław Mańkowski
Rektor Politechniki Warszawskiej

Dr hab. Teresa Martyniuk, prof. WSFiR
Rektor Wyższej Szkoły Finansów i Rachunkowości w Gdańsku z siedzibą w Sopocie

Prof. Helena Jasna Mencer
Rector University of Zagreb

Prof. Irina Morozowa
Rector Odessa State Maritime University

Prof. dr hab. Bogdan Nogalski
Rektor Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego

Dr hab. Wojciech Przybylski, prof. AWFiS
Rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku

Prof. Dmitry Puzanov
Rector St. Petersburg State Electrotechnical University "LETI"

Prof. Helmut Schmidt
President Kaiserslautern University of Technology

Prof. dr Manuel Jose dos Santos Silva
Rector University of Beira Interior

Prof. dr hab. inż. Zbigniew Skinder
Rektor Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich

Gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski
Rektor Wojskowej Akademii Technicznej

Prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz
Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

Prof. dr hab. inż. Wiesław Trąmpczyński
Rektor Politechniki Świętokrzyskiej

Prof. dr hab. Marek Trombski
Rektor Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku Białej

Prof. dr hab. inż. Piotr Wach
Rektor Politechniki Opolskiej

Prof. dr hab. inż. Zbigniew Walczyk
Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu

Prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn
Rektor Politechniki Koszalińskiej

Prof. dr hab. Piotr Węgleński
Rektor Uniwersytetu Warszawskiego

Prof. dr hab. Tomasz Winnicki
Rektor Kolegium Karkowskiego w Jeleniej Górze

Prof. Waldemar Wojtal
Rektor Akademii Muzycznej im S. Moniuszki w Gdańsku

Prof. dr hab. Henryk Woźniak
Rektor Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku

Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki
Honorowy Przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich

Prof. dr hab. inż. Mieczysław Wysiecki
Rektor Politechniki Szczecińskiej

Prof. dr hab. inż. Wojciech Zieliński
Rektor Politechniki Śląskiej w Gliwicach

Prof. Ryszard Zimak
Rektor Akademii Muzycznej w Warszawie



1904 1945 2004/2005
JUBILEUSZ POLITECHNIKI W GDAŃSKU

Z myślą o następnym stuleciu – nowa inwestycja na Politechnice

Wmurowanie kamienia węgielnego pod nowy budynek Wydziału ETI PG, 5 października 2004 r.

W przededniu głównych obchodów 100-lecia politechniki w Gdańsku odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nowy gmach przeznaczony na Centrum Dydaktyczno-Badawcze Technologii Informacyjnych. Nowy budynek o powierzchni 12 500 m^2 jest zlokalizowany obok istniejącego gmachu Wydziału ETI oraz gmachu Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa PG, w Gdańsku Wrzeszczu, w czworokącie ulic: Do Studzienki, Traugutta, Siedlickiej i Fiszera. Budynek będzie służyć do następujących celów:

- **naukowo-dydaktycznych**, realizowanych przez Wydział ETI PG mający najwyższą kategorię naukową KBN, o dużej renomie międzynarodowej, zatrudniający 200 pracowników naukowych zajmujących się kształceniem ponad 3 000 studentów i 100 doktorantów rocznie i prowadzących badania z zakresu technologii informacyjnych, tak niezbędnych do rozwoju społeczeństwa informacyjnego w skali lokalnej i globalnej,
- **utrzymania i rozwoju akademickiej sieci komputerowej**, realizowanej przez Centrum Informatyczne Trójmiejskiej Akademickiej Sieci Komputerowej. CI TASK, jako kluczowa w regionie jednostka dla rozwoju infrastruktury społeczeństwa informacyjnego, zajmuje się utrzymaniem trójmiejskiej rozległej sieci komputerowej (140 km) oraz usługami obliczeniowymi dużej mocy (łącznie 1,3 TFlopsa).



Podpisanie aktu erekcyjnego przez Jana Kozłowskiego, marszałka województwa pomorskiego
Fot. Jerzy Kulas

Nowy budynek składa się z 4 kondygnacji i wyróżnia się w nim 4 główne części i łącznik ze starym gmachem Wydziału ETI. W budynku będą się mieścić sale wykładowe o różnej wielkości, specjalistyczne laboratoria naukowo-badawcze, fachowa biblioteka elektroniczna wraz z czytelnią, pomieszczenia z ogólnodostępnymi terminalami komputerowymi, zaplecze socjalne dla studentów, pomieszczenia techniczne dla urządzeń elektronicznych i elektrycznych, pomieszczenie dla megaserwera TASK-u, UPS i administracji światłowodowej sieci komputerowej.



Dokument erekcyjny prezentują: prof. Janusz Rachoń – rektor PG i prof. Henryk Krawczyk – dziekan WETI
Fot. Jerzy Kulas

Realizacja tego projektu pozwoli na zwiększenie funkcjonalności, udoskonalenie warunków pracy i jakości kształcenia i realizacji badań na Wydziale ETI, zwiększenie liczby studentów oraz pracowników naukowych IT, a także wdrażanie różnego typu usług informacyjnych. Centrum Informatyczne TASK uzyska praktyczne możliwości rozbudowy oraz realizacji wielu nowych usług obliczeniowych, które pojawią się w najbliższym czasie, w związku z postępem cywilizacyjno-technologicznym i wyzwaniami, jakie niesie ze sobą zjednoczona Europa.

Reasumując, znaczenie projektu można ująć syntetycznie w sposób następujący:

1. wypełnienie luki spowodowanej brakiem centrum dydaktyczno-badawczego technologii informacyjnych na uczelni technicznej na miarę uniwersytetu XXI wieku.
2. zapewnienie rozwoju TASK-u – dostarczyciela (providera) usług komunikacyjnych i obliczeniowych dla całego regionu w znacznie szerszym zakresie i o zwiększonej jakości,

3. zacieśnienie współpracy między uczelniami, firmami, instytucjami gospodarczymi, administracją i gospodarką Pomorza a TASK-iem (efekt synergetyczny) w celu rozwoju społeczeństwa informacyjnego,
4. umożliwienie rozwoju nowoczesnych laboratoriów do badań interdyscyplinarnych, przy ścisłej współpracy z firmami IT, w celu opracowywania różnych projektów na rzecz społeczeństwa informacyjnego,
5. uruchomienie nowoczesnego i elastycznego trójstopniowego systemu kształcenia stanowiącego kuźnię nowych zawodów IT i prowadzącego do zwiększania liczby dobrze przygotowanych absolwentów, niezbędnych dla rozwoju gospodarki opartej na wiedzy,
6. prowadzenie usług konsultacyjnych i certyfikacyjnych na rzecz całego środowiska pomorskiego, mających istotny wpływ na jakość projektowanych i wdrażanych produktów i systemów informatycznych,
8. zapewnienie wzrostu potencjału i konkurencyjności Uczelni, Trójmiasta i Regionu z uwagi na zwiększenie wskaźnika innowacyjności oraz stopnia efektywnego wykorzystania nowoczesnych technologii informacyjnych, tak wyraźnie zalecanych w strategii lizbońskiej.



Wmurowanie kamienia węgielnego przez abp. Tadeusza Gocłowskiego, metropolitę gdańskiego
Fot. Krzysztof Krzempek

Uroczystość tę zaszczycili przedstawiciele Władz Wojewódzkich, Miejskich i Gminnych, Magnificencje Rektorzy, Członkowie KRASP-u, Ksiądz Arcybiskup, Prezesi i Dyrektorzy Firm i Stowarzyszeń, Członkowie Rady Konsultacyjnej przy Wydziale ETI, Rady Użytkowników i Rady Naukowej TASK-u, Dyrektorzy Szkół Licealnych i Technicznych, Pracownicy i Studenci Wydziału ETI oraz Pracownicy TASK-u. Akt erekcyjny przy dźwiękach fanfar podpisali:

Marszałek Województwa Pomorskiego Jan Kozłowski, Wojewoda Pomorski Cezary Dąbrowski, Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz, Minister MENiS Mirosław Sawicki, Senator RP Edmund Wittbrodt, Metropolita Gdański Arcybiskup Tadeusz Gocłowski, Przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich Franciszek Ziejka, Rektor Politechniki Gdańskiej Janusz Rachoń, Dziekan Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Henryk Krawczyk, Dyrektor TASK Mścisław Nakonieczny, Przedstawiciel Rady Konsultacyjnej WETI Leszek Pankiewicz, Główni Projektanci Mariusz Grych i Andrzej Prusiewicz, Przewodniczący Samorządu Studenckiego WETI Rafał Rudnicki.


Przesadzanie dębu ze środka budowy na miejsce przyszłego wejścia do nowego gmachu. Na pierwszym planie (od prawej) prof. Janusz Rachoń – rektor PG, Mirosław Sawicki – minister ENiS, prof. Edmund Wittbrodt – senator RP *Fot. Jerzy Kulas*

W krótkim wystąpieniu JM Rektor Politechniki Gdańskiej wskazał na ogromne znaczenie tej inwestycji dla rozwoju społeczeństwa Pomorza. Inni uczestnicy podkreślili właściwy kierunek inwestowania uczelni oraz życzyli powodzenia w realizacji tego trudnego przedsięwzięcia. Na zakończenie przemówień Arcybiskup Tadeusz Gocłowski poświęcił teren pod budowę. Następnie odbyło się wmurowanie tego aktu, gdzie na wniosek Rektora ostatnią cegłę wmurował student I roku WETI, co doskonale symbolizuje realizację inwestycji dla potrzeb przyszłych pokoleń studentów.

Dziekan Wydziału ETI podziękował byłym i obecnym Władzom Uczelni za decyzję realizacji tego przedsięwzięcia oraz wszelkie starania związane z pozyskiwaniem funduszy na ten cel. Zapewnił, że gmach ten będzie właściwie wykorzystany, o czym świadczy zacieśnienie współpracy między TASKiem i WETI, duże zaangażowanie pracowników i studentów w unowocześnienie programów nauczania, dalszy rozwój bazy laboratoryjnej i centrów badawczych oraz szersze zainteresowanie pracami wdrożeniowymi stanowiącymi podstawę rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Biorąc pod uwagę, że dobro, prawda

i piękno są najważniejszymi wartościami dla wszystkich pracowników i studentów, oraz nawiązując do przypowieści „o dobrej i złej budowie", stwierdził, że gmach ten będzie „budowany na skale", że na pewno przyczyni się do rozwoju Wydziału ETI i przyniesie duże uznanie Politechnice Gdańskiej i całemu Regionowi Pomorskiemu.

Miłym akcentem było również przesadzenie dębu ze środka placu pod budowę na nowe miejsce przed głównym wejściem do nowego gmachu oraz odsłonięcie kamienia uwieczniającego tę uroczystość. Dziekan zaproponował, by nazwę dębu wyłoniono w ogólnym konkursie zorganizowanym przez Samorząd Studencki Wydziału ETI.

Na zakończenie, w holu obecnego gmachu Wydziału ETI odbył się lunch, podczas którego dostojni goście i pracownicy mieli okazję do podyskutowania o perspektywach rozwoju Uczelni i Wydziału.

Prof. Henryk Krawczyk
Dziekan Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki

Otwarcie wystawy „Przystanki historii – 100 lat politechniki w Gdańsku"

Wystąpienie rektora Politechniki Gdańskiej, prof. dr. hab. inż. Janusza Rachonia, 5 października 2004 r.

Szanowni Państwo ! Koleżanki i Koledzy ! Drodzy Przyjaciele !

6 października 2004 r. minie 100 lat od pierwszej inauguracji roku akademickiego w Gdańsku. Ta historyczna data jest integralnie związana z dziejami i powstawaniem uniwersytetów technicznych w Europie, a także z przeszłością edukacji akademickiej na terenie Gdańska i Pomorza. Historia politechniki w Gdańsku to ciąg przemian, których świadectwem są zmieniające się nazwy uczelni na przestrzeni ostatnich 100 lat: Königlische Technische Hochschule Danzig (1904–1918), Technische Hochschule zu Danzig (1918–1921), Technische Hochschule der Freien Stadt Danzig (1921–1939), Reichshochschule Danzig (1941–1945) i od 1945 roku Politechnika Gdańska.

Na politechnice w Gdańsku obok studentów niemieckich studiowali między innymi: Łotysze, Litwini, Ukraińcy oraz znacząca grupa studentów polskich. Polscy studenci mieli tutaj swoje organizacje społeczne, polityczne, naukowe i sportowe – tworząc piękną kartę historii polskiego środowiska akademickiego. Politechnika w Gdańsku w latach 1904 – 1945 nie była oazą tolerancji. Z tego też względu zacytuję w tym miejscu Richarda von Weizsackera, Prezydenta Republiki Federalnej Niemiec, który kilka lat temu, tutaj w Gdańsku powiedział: „Bez rzetelnej pamięci o tym, co było, nie można uświadomić sobie niebezpieczeństw, które mogą być przeszkodą w powstawaniu opartej na zaufaniu przyjaźni. Dawne antagonizmy powinny pozostać historią, a wiedza o nich powinna być bodźcem do usunięcia ich z teraźniejszości i przyszłości". Koniec cytatu.

Uczelnia wyższa to nie mury i budynki, ale przede wszystkim ludzie, którzy codzienną twórczą pracą budują prawdziwy prestiż i tworzą wizerunek swojej Alma Mater.

Tak nakazuje prawda historyczna, która wyraźnie odnotowuje, że stuletnia przeszłość wyższego szkolnictwa technicznego w Gdańsku to historia czterech uczelni akademickich, w tym Politechniki Gdańskiej. Jest to więc stulecie politechniki (pisanej z małej litery) w Gdańsku. Czcimy ten jubileusz w duchu prawdy dziejowej i z jeszcze większym poczuciem przynależności do wielkiej rodziny już prawie sześćdziesięcioletniej polskiej Politechniki Gdańskiej, której urodziny świętować będziemy na przełomie maja i czerwca 2005 roku. Stąd Senat naszej Uczelni stosowną uchwałą postanowił, aby cały rok akademicki 2004/2005 na Politechnice Gdańskiej był Rokiem Jubileuszowym. Patronat honorowy nad obchodami Jubileuszowego Roku Akademickiego naszej uczelni objął Prezydent RP Pan Aleksander Kwaśniewski.

W dniu dzisiejszym otwieramy wystawę pt. „Przystanki historii – 100 lat politechniki w Gdańsku". Została ona przygotowana głównie przez Pracownię Historii Politechniki Gdańskiej działającej w strukturze Biblioteki Głównej. Ogromny to wysiłek i dlatego przekazuję serdeczne podziękowania dyrekcji Biblioteki Głównej oraz pracownikom zaangażowanym w jej przygotowanie. Szczególnie gorąco chcę podziękować kuratorowi wystawy, koledze Stefanowi Figlarowiczowi. Kolega Figlarowicz jest absolwentem Politechniki Gdańskiej, artystą fotografikiem, laureatem wielu nagród, twórca Kroniki Studenckiej, a obecnie kierownikiem Działu Fotografii Muzeum Narodowego w Gdańsku. Zapewne wszyscy pamiętamy jego doskonały album „Koniec i Początek".

Na wystawie tej pokazujemy niezmiernie ciekawe archiwalia, z których wiele jest po raz pierwszy prezentowanych. Jestem głęboko przekonany, że obejrzycie Państwo tę wystawę z dużym zainteresowaniem i spotka się ona z Waszym gorącym przyjęciem.

Wszystkich zebranych zapraszam serdecznie do obejrzenia wystawy.

Przystanki historii

Refleksje kuratora wystawy

Wystawa jubileuszowa, nad którą dwa lata pracowałem wraz z zespołem, nie była celem samym w sobie.

Celem najważniejszym było wykorzystanie akademickiego Roku Jubileuszowego do zgromadzenia możliwie największej ilości materiałów dot. historii uczelni i to, jak sądzę, udało się. Dzięki szerokiej akcji informacyjnej, wykorzystaniu kontaktów osobistych, a często niezwykłym zbiegom okoliczności, zgromadziliśmy wiele nowych informacji i dokumentów. Ta akcja trwa zresztą nieprzerwanie.

Celem drugim było ujawnienie tego, co w zbiorach Pracowni Historii PG zostało wcześniej zgromadzone ale nie było dotychczas opracowane. Mam tu na myśli przede wszystkim wspomnienia – najczęściej rękopisy – polskich studentów sprzed 1939 roku oraz nietłumaczone materiały w języku niemieckim.

Celem nie mniej ważnym było dokonanie kwerend w zbiorach archiwów, bibliotek i muzeów w poszukiwaniu materiałów związanych z historią uczelni i jej studentów.

W grudniu 2002 opublikowałem w „Piśmie PG" krótki tekst pt. O PONADCZASOWY KSZTAŁT JUBILEUSZU: „Zbliżające się uroczystości jubileuszowe Politechniki Gdańskiej stanowią niepowtarzalną okazję do zgromadzenia materiałów, opowiadających o historii Uczelni. Gromadzenie na szeroką skalę, nie tylko dla okolicznościowych wystaw i wydawnictw, ale dla celów naukowych, ma



Wystawę otworzyli: Krystyna Gozdawa-Nocoń – wicewojewoda pomorski i Prof. Janusz Rachoń – rektor PG
Fot. Jerzy Kulas

w tym wypadku wymiar symboliczny. Jest wyrazem szacunku dla myśli ludzkiej i jej dokonań. Jest krokiem do utworzenia – wzorem innych uczelni – placówki prowadzącej działalność naukową i dydaktyczną, łączącej w sobie funkcje muzeum techniki, a jednocześnie prowadzącej zajęcia z historii i filozofii techniki. Inicjatorem tych zakrojonych na szeroką skalę działań jest Komitet Jubileuszowy PG, zaś bazą Pracownia Historii PG, gromadząca od lat obiekty, dokumenty i fotografie.

Najcenniejsze, a jednocześnie najbardziej zagrożone zapomnieniem, są pamiątki rodzinne. Studenci, którzy przed 60 laty rozpoczynali studia, dochodzą dzisiaj osiemdziesiątki. Opowiedziane ich własnymi słowami dzieje mają wartość bezcennego dokumentu. Przechowywane przez lata w domowych szufladach zbiory, bez ich właścicieli, stają się często niepotrzebną makulaturą. Troska i szacunek dla dokonań starszych kolegów jest obowiązkiem współczesnych.

Istotnym wątkiem historii PG są tradycje studenckiej samorządności promieniującej na działalność naukową, artystyczną i sportową. Nasze dokonania były przez wiele lat wzorem dla innych uczelni w Polsce."

Na wystawę przychodzimy obejrzeć ilustracje. Na to jesteśmy przede wszystkim nastawieni. Tymczasem na naszej wystawie bardzo znaczącą rolę odgrywają słowa, które uwolnione z książkowego zamknięcia pojawiają się na tablicach. Każda ze stu tablic ma wymiar 70 na 100 cm i na każdej znajdują się dwie, trzy stronice tekstu. Są to najczęściej wspomnienia studentów lub profesorów, uzupełnione dokumentami. Tak więc teksty zajmują minimum 1/3 każdej tablicy.

Jedną z inspiracji do takiego traktowania słowa było to, co przeżyłem tutaj, w holu przed wejściem do Biblioteki Głównej, podczas wiecu 13 marca 1968 roku. Wówczas sfotografowałem tylko słowa. Nie fotografowałem ludzi – bałem się o nich i o siebie. To były proste słowa napisane na plakatach rozwieszonych na galerii wokół holu – ŻĄDAMY PRAWDY, PAŁKAMI PRAWDY NIE DA SIĘ ZABIĆ, NIE MA NAUKI BEZ WOLNOŚCI, ROBOTNICY NIE DAJCIE SIĘ SPROWOKOWAĆ PRZECIW NAM (znajdą Państwo te fotografie na wystawie). Z czasem przekonałem się o mocy słów. Także tych umieszczanych na wystawach. Łączenia tekstu i obrazu uczę od lat adeptów fotografii.

Fragmenty notatnika z okresu pracy nad wystawą.

Czerwiec 2002. Mam w ręku dwa rodzynki. Pierwszy to wyciągnięte z archiwum Gdańskiej Galerii Fotografii MNG nagrane przeze mnie cztery lata wcześniej wspomnienia profesora Franciszka Otto, członka grupy operacyjnej organizującej PG w 1945 roku. Ilona Kordulska spisuje z taśmy słowo po słowie, a potem wspólnie dokonujemy pierwszej redakcji. Drugi to odnalezione w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku prace Fritza Pfuhle (1878-1969), który w latach 1910-1945 był wykładowcą malarstwa na wydziale architektury TH. Większość jego prac to projekty druków użytkowych – dyplomów, informatorów, zaproszeń – dotyczących Politechniki i Gdańska.

Sierpień 2002. Nawiązałem kontakt z Małgorzatą Szymańską-Bujniewicz, córką Stanisława Szymańskiego, przedwojennego studenta i działacza polonijnego, po wojnie członka grupy operacyjnej organizującej PG i pierwszego prezesa Bratniej Pomocy. Ten kontakt zaowocuje wieloma kwerendami, w wyniku których odnajdziemy (wspólnie z Anną Müller) wiele ciekawych materiałów z okresu tuż powojennego. Wymagać to będzie wielogodzinnego przeszukiwania biurek, szaf i skrzyń...

Wrzesień 2002. W Gdańskiej Galerii Fotografii trwa wystawa pt. „Koniec i począ-



Fot. Ulf Kowitz

tek. Gdańsk 1945-55. Apendyks II". Kilka tablic poświęconych jest Politechnice. Eksponujemy m.in. podarowane nam ciekawe fotografie Juliusza Kruszewskiego, studenta BO od 1945 roku. Wystawę odwiedza Tadeusz Wójcik, kolega z roku Kruszewskiego, ofiarowuje Galerii swoją pracę pt. „40 lat za deską". Pytam, czy okresu studiów, który zamknął w jednym rozdziale, nie chciałby rozwinąć. Przystaje na to z ochotą. Już w październiku dostaję stu stronicowy gęsto zapisany rękopis pt. „Politechnika Gdańska w moim życiu", potem jeszcze aneksy. Nad jego przepisaniem męczy się p. Roman Beger z Biura Rektora. W listopadzie zawożę autorowi przepisane teksty. W grudniu otrzymuję tekst z nowymi poprawkami i z informacją, że pan Tadeusz wybiera się na badania do szpitala. Dzwoni ze szpitala z prośbą o dostarczenie tekstu do korekty. Gdy go odwiedzam nie poznaje mnie. Podobnie jest kilka następnych razy. W międzyczasie poznaję jego rodzinę i przyjaciół oraz lekarza, profesora Andrzeja Hellmanna, syna prof. Wydz. Elektrycznego PG Włodzimierza Hellmanna. Tekstu nie udało mi się dostarczyć. Autor umiera 2 lutego 2003.

Luty 2003. Uczestniczę wraz z Barbarą Ząbczyk-Chmielewską w nagrywaniu wspomnień 6 studentów BO z lat 1945-50. Nagranie odbywa się w gabinecie dyrektor Biblioteki Głównej PG Bożeny Hakuć, a zorganizował je ich rówieśnik, Olgierd Pawłowski, którego wspomnienia nagrywałem wcześniej.

Marzec 2003. Przeprowadzam długą, ciekawą rozmowę z wdową po profesorze Tomaszu Biernackim, rektorze PG i wiceministrze Szkolnictwa Wyższego. Kończę



Fot. Ulf Kowitz

cykl kwerend u p. Małgorzaty Szymańskiej-Bujniewicz. Otrzymuję wspomnienia z czasu studiów napisane przez Romana Krzyżanowskiego (Mech.) i Jędrzeja Mosicę (Elelektryczny). Nagrywam rozmowę z moim kolegą z czasów pracy w radiowęźle DS 17, elektrykiem Mariuszem Smolińskim.

Kwiecień 2003. Wspólnie z Barbarą Ząbczyk-Chmielewską nagrywamy rozmowy o czasach studiów z Andrzejem Januszajtisem i prof. Bolesławem Mazurkiewiczem. Nagrywam rozmowę oraz dokonuję kwerendy w archiwum fotograficznym, które przywiózł ze sobą z Hamburga arch. Zygmunt Reinhardt, student PG od 1948 roku.

Czerwiec 2003. Nagrywam rozmowę z prof. Andrzejem Kohnke, pięknie opowiada o profesorze Feliksie Markowskim. Wielu ciekawych rzeczy o powojennych czasach dowiaduję się od Kazimierza Parella, także dużo anegdot o profesorach. We współpracy z redakcją Kroniki Studenckiej ekspediuję list do byłych i obecnych kronikarzy. Dotarcie do adresów zajęło nam dużo czasu. Pomagał mi bardzo Szymon Zduńczyk, redaktor organizacyjny Kroniki, który jednocześnie pracuje nad wstępną inwentaryzacją archiwum KS. List jest prośbą o wspomnienia z czasów studiów i pracy w Kronice. Niestety, list okazał się ogólnie niewypałem. Serio potraktowały nas tylko dwie osoby. Otrzymaliśmy znakomite, obszerne wspomnienia od Zygmunta Durkiewicza z Zielonej Góry zaś Edward Funke z Koszalina przekazał nam do zbiorów swoją autorską wystawę z lat sześćdziesiątych.

Listopad 2003. Umiera Tadeusz Chmielowiec, fotograf związany z PG od 1954 roku, jego ogromne archiwum nie jest uporządkowane. Już za jego życia nie wszystko można było w nim znaleźć.

Styczeń 2004. Nawiązuję kontakt z moją przyjaciółką w Hamburgu Conny Hoffmann, proszę o pomoc w uzyskaniu materiałów o Politechnice znajdujących się w zbiorach niemieckich – prywatnych i oficjalnych. Conny jest muzealnikiem, ale chwilowo jest bezrobotna. Nawiązuje kontakt z Heinzem Mindnerem, którego dwie fotografie z okresu studiów w TH w latach 1930-33 posiadam w Galerii dzięki pani Reginie Okrój. Mindner mieszka w domu opieki i przekierowuje Conny do córki Mechthield, która udostępnia wspomnienia ojca pisane w latach 80. oraz fotografie i rysunki z okresu studiów. W kwietniu Heinz Mindner umiera. Na wystawie jego materiały zajmują trzy tablice, zaś Conny z mężem uczestniczy uroczystościach jubileuszowych.

Luty 2004. W Archiwum Państwowym znajdujemy z Basią Ząbczyk-Chmielewską plany TH rysowane przez Alberta Carstena. Są zniszczone i chyba nigdy nie były pokazywane. Co ciekawe powstawały po zbudowaniu gmachów, bo datowane są 1906. Kolekcjoner-pasjonat Werner Grabe udostępnia nam zbiory swoich pocztówek i fotografii dotyczących TH, niektóre z nich kierownik Biura Rektora Jerzy Kulas umieszcza na stronie internetowej PG. Regina, żona prof. Czesława Buraczewskiego udostępnia poziomicę z dedykacją „Najrówniejszemu wykładowcy na BM".

Marzec 2004. Dzięki pani Ewie Szymańskiej z Muzeum Historycznego Miasta Gdańska znajduję w Bibliotece PAN 18 stron tekstów dot. TH, opublikowanych w Zentralblatt der Bauverwaltung 1904. Od Oli Szlichtinger-Baraniak wynoszę do Pracowni Historii PG połowę jej domowego archiwum.

Kwiecień 2004. Nawiązuję kontakt z byłym studentem TH Lucjanem Lewandowskim. Jest chory, leży w hospicjum we Wrzeszczu. Mówi dużo, ma dobrą pamięć. Otrzymuję od niego fotografie i dokumenty. Dostaję też adres jego przyjaciela z czasu studiów Witolda Pokorskiego z Warszawy. Ten kontakt był dla mnie bardzo cenny. Zdążyłem jeszcze autoryzować część nagranych wspomnień. Niestety, we wrześniu uczestniczyłem w pogrzebie pana Lucjana na cmentarzu w Oliwie.

Czerwiec 2004. Przepisujemy fragmenty wspomnień studentów Polaków TH, dotąd leżały w rękopisach, warte są upublicznienia. Poznają je przynajmniej ci którzy obejrzą wystawę. Przywożę z Warszawy od studenta TH Witolda Pokorskiego wiele cennych materiałów, fotografie, ćwiczenia studenckie oraz nagranie długiej rozmowy. Bardzo ciekawe wspomnienia otrzymuję od Józefa Vajny, Litwina studiującego w Gdańsku architekturę w 1939 roku oraz od Bogdana Bielińskiego o jego ojcu, który był twórcą elektryfikacji Gdyni.

Lipiec 2004. Na czas wakacji otrzymaliśmy do pracy nad wystawą salę 155 położoną obok Pracowni Historii PG. Przygotowujemy się do ostatniego skoku. Do otwarcia wystawy niedaleko. Co gorsza wszyscy planują urlopy. Na pewno urlopu nie zobaczą plastyczka Grażyna Tomaszewska-Sobko, asystent Szymon

Zduńczyk, asystentka Vilija Tulickaite i ja oczywiście. Oprócz wymienionych zespół merytoryczny w ostatnim etapie tworzą redaktorki wystawy: Barbara Ząbczyk-Chmielewska, Ewa Dyk-Majewska, Elżbieta Pietkiewicz-Kulas i Danuta Siemińska.

Sierpień 2004. Z Vilią i Grażyną wychodzimy z Politechniki koło 22.00, w soboty i niedziele też. Pracownicy etatowi wychodzą o 15 lub 15.30.

We wrześniu do nocnych marków dołącza Basia Ząbczyk-Chmielewska.

Ta wystawa, mam nadzieję, jest także ważnym przystankiem historii Politechniki. Cieszę się, że tak wiele osób udostępniło nam swoje materiały, poświęciło nam swój czas na długie rozmowy, napisało wspomnienia z czasów studiów lub pracy. Jednak także się martwię. Bowiem Pracownia Historii pęka w szwach. Przeobraziła się w miejsce, gdzie już nie można niczego upchnąć, nie mówiąc o opracowaniu czy eksponowaniu. To – w kontekście czekającej nas pracy nad kolejną wystawą związaną z jubileuszem 60-lecia PG – bardzo sprawę komplikuje i wymaga męskich decyzji...

Stefan Figlarowicz
Kurator wystawy,
członek Komitetu Organizacyjnego
Obchodów Jubileuszowego Roku
Akademickiego 2004/2005 na PG

Osoby i instytucje

od których lub dzięki którym otrzymaliśmy materiały dotyczące historii uczelni

• Bolesław Adamski • Alina Afanasjew • Teresa Agopsowicz • Mieczysław Bagiński • Andrzej Balcerski • Tomir Bałut • Aleksandra Baraniak • Adam Barański • Bożena Bator-Sawicka • Ewa Bąkowska • Jerzy Bellert • Karl Josef Biele • Bogdan Bieliński • Tadeusz Bień • Elżbieta Biernacka • Marek Biziuk • Władysław Bohdanowicz • Lucjan Bokiniec • Klemens Bruski • Regina Buraczewska • Helena Cerekwicka • Romana Cielątkowska • Janusz Ciemnołoński • Joanna Cierpisz • Jerzy Cisłak • Andrzej Chimiak • Józef Chmielarz • Tadeusz Chmielowiec • Jan Chojnacki • Witold Chromiński • Zbigniew Cywiński • Stanisław Czarnecki • Jan Darlewski • Stefan Dłutek • Jerzy Doerffer • Romuald Dołmat • Zygmunt Durkiewicz • Antoni Dutko • Henryk Dzierżek • Krzysztof Ellwart • Stefan i Małgorzata Figlarowiczowie • Edward Funke • Dominika Gajewska • Norbert Gawroniak • Edward Gill • Alina Główczyńska • Józef Golec • Zdzisław Gołębiewski • Henryk Gorzeń • Werner Grabe • Lidia i Franciszek Grabarscy • Zygmunt Grabowiecki • Andrzej Graffstein • Jerzy Grycmacher • Kazimierz Grzędzicki • Jan Guziński • Conny Hoffmann • Wiesława i Wojciech Heppnerowie • Paweł Huelle • Józef Iwicki • Róża Janca • Barbara Janczukowicz • Wiesław Jasiński • Andrzej Januszajtis • Janina Jesipowicz • Henryk Jost • Julian Jurkowski • Zbigniew Kączkowski • Władysław Kempfi • Grażyna Kilarska • Narcyz Klatka • Stanisław Kmieciak • Danuta Kocman • Marek Kochanowski • Andrzej Kohnke • Mariusz Konarski • Tadeusz Kolenda · Aleksander Kołodziejczyk • Ilona Kordulska • Władysław Kossakowski • Jerzy Kotlarski • Romuald Kotlicki • Janusz Kowalski • Józef Kowalski • Alicja i Andrzej Koziccy • Antoni Kozłowski • Teresa Kozłowska • Krystyn Kozłowski • Zbigniew Krakowski • Jan Kruszewski • Juliusz Kruszewski • Krystyna i Stanisław Kubscy • Kazimierz Kulesza • Krystyn Kupras • Bazyli Kuszyński • Zygmunt Laube • Lucjan Lewandowski • Kazimierz Lipiński • Alfons Łaski • Jakub Łuczak • Marian Majkowski • Brygida Malicka-Baranowska • Stanisław Malicki • Jerzy Markiewicz • Edward Marucha • Bogumiła i Marek Masiulanisowie • Bolesław Mazurkiewicz • Joachim Mekelburger • Józef Michejda • Stanisław Mikos • Heinz Mindner • Mechthild Mindner • Czesław Młotkowski • Halina Młyńczak • Jędrzej Mosica • Józef Możdżer • Wojciech Myszkowski • Maria i Ksawery Nienartowiczowie • Janusz Nekanda-Trepka • Witold Nowacki • Zbigniew Nowak • Regina Okrój • Marcin Olszewski • Antoni Osiński • Elżbieta Otto • Franciszek Otto • Edward Pałłasz • Maciej Panecki • Jan Paprocki • Kazimierz Parell • Eugeniusz Partyka • Jolanta Patynowska • Olgierd Pawłowski • Przemysław Pazdro • Maria Pelczar • Andrzej Perepeczko • Krystyna, Maciej i Wojciech Peszkowscy • Daria Piechota • Romuald Piosik • Katarzyna i Konrad Piwakowscy • Witold Pokorski • Mieczysław Polewicz • Henryk Połczyński • Zdzisław Przygoda • Wiesław Pudlik • Bolesław Pyszora • Janusz Rachoń • Marian Rakowski • Zygmunt Reinhardt • Janusz Rogacewicz • Edmund Romer • Maria Rosner-Kania • Halina Radacz (z d. Płoszek) • Bożena Rutecka • Janusz Rybicki • Józef Sachse • Henryk Sampławski • Krystyna i Witold Saneccy • Marianna Sankiewicz • Barbara Sawic • Jerzy Sawicki • Zofia Sienicka • Ryszard Skarżyński • Aldona Słomkowska • Mariusz Smoliński • Jadwiga Smółka • Teresa Sokołowska • Leon Staniewicz • Mieczysław Stańczak • Janusz Staszewski • Andrzej Stepnowski • Jacek Strużyński • Jan Sulikowski • Janusz Sułocki • Hanna Swinarska • Jadwiga Synowiecka • Barbara i Wanda Szczepuła • Maria Szewalska • Jan Szkulmowski • Jolanta Szmuda • Regina Sznajder • Ewa Szymańska • Małgorzata Szymańska-Bujniewicz • Stanisław Szymański • Tadeusz Szymański • Edwin Ślesicki • Tadeusz Świderski • Krzysztof Targowski • Magdalena Tomasik • Zbigniew Towiański • Eugeniusz Traczyk • Szymon Trapp • Zbigniew Tretkowski • Josef Twirbutt • Małgorzata Tyborowska • Joanna Unterschütz • Bogdan Urbanowicz • Józef Vaina • Eugeniusz Wasilenko • Józef Weltrowski • Włodzimierz Wianecki • Stanisław Wielebski • Roman Wieloch • Wojciech Winiarski • Jerzy Wiśniewski • Jerzy Wojewski • Tadeusz Wojtych • Lucjan Woźniak • Sebastian Wójcik • Tadeusz Wójcik • Piotr Wroczyński • Barbara Wysocka • Tadeusz Wysocki • Czesław Zabrodzki • Kalina Zabuska • Bogusław Załuski • Tadeusz Zieliński • Andrzej Żaboklicki • Maciej Żakiewicz • Roman Żbikowski • Włodzimierz Żychliński • Andrzej Żylicz

oraz

• Archiwum Państwowe w Gdańsku • Archiwum KK NSZZ „Solidarność" • Biblioteka Gdańska PAN • Gdańska Galeria Fotografii MNG • Instytut Herdera w Marburgu • Muzeum Narodowe w Gdańsku • Koło Byłych Studentów Polaków TH • Kronika Studencka PG • KZ NSZZ „Solidarność" PG • Pracownia Historii PG

Jeżeli zechcecie Państwo uzupełnić informacje związane z historią politechniki albo dodać nowe, prosimy o kontakt z Pracownią Historii PG, Gmach Główny, pokój 157, tel. 347 29 95, 348 60 32, e-mail: jubileo@pg.gda.pl lub prac.hist@pg.gda.pl, adres internetowy: www.pg.gda.pl, adres pocztowy: ul. G. Narutowicza 11/12, 80-952 Gdańsk



Scenografia koncertu autorstwa p. Joanny Mizgier *Fot. Jerzy Kulas*



Dyryguje Michał Nesterowicz *Fot. Krzysztof Krzempek*



Soliści: Iwona Hossa – sopran, Marcin Ciszewski – tenor, Artur Ruciński – baryton
Fot. Krzysztof Krzempek

Polimuzyczny finał *Carmina burana*

Sala Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance, 6 października 2004 r.

Wspaniałym wydarzeniem muzycznym zakończyła się setna, uroczysta inauguracja roku akademickiego Politechniki Gdańskiej. Było to pełne koncertowe wykonanie rzadko grywanych w Polsce „Carmina burana" Carla Orffa. Wykonywały je orkiestra Polskiej Filharmonii Bałtyckiej pod dyrekcją Michała Nesterowicza, połączone chóry akademickie Politechniki Gdańskiej, Uniwersytetu Gdańskiego, Akademii Medycznej, Mieszczan Gdańskich, międzyszkolny Scherzi Musicali oraz soliści: Iwona Hossa – sopran, Marcin Ciszewski – tenor, Artur Ruciński – baryton.

Orff opiera się na tekstach bardzo popularnego w XII i XIII wieku w Europie gatunku pieśni świeckich; sam zbiór „Carmina burana" liczy ich kilkaset. Głównie po łacinie, ale także po niemiecku, francusku, angielsku. Są więc charakterystyczne dla ówczesnej „unii europejskiej", której wspólnym językiem, tzw. lingua franca, była właśnie łacina. Carl Orff wybrał zaledwie parę, owszem, zróżnicowanych nastrojowo utworów układających się w tryptyk o wiośnie, o ucztowaniu, o miłości. Otwiera go i zamyka, jak okładki książkę, potężny hymn na cześć życia i rządzącej nim bogini losu – Fortuny.

Wybór tego właśnie utworu na zwieńczenie jubileuszu był wysoce szczęśliwy.

Dziś trudno dojść, kto z takim pomysłem wyszedł, ale na pewno meloman ze strony politechnicznej, całość zszył wspomniany Michał Nesterowicz.

Najważniejsze są tu chóry, ale i orkiestracja, tempa, nagłośnienia. Można powiedzieć, że każdy podmiot wykonawczy „ma swoje pięć nut" i wykonuje bez zarzutu. Kogo chwalić, jak wszyscy znakomici? Dowodem kilkudziesięciominutowa owacja na stojąco, bis finału...

Tadeusz Skutnik
„Dziennik Bałtycki"

Uroczyste posiedzenie Senatu PG

Aula Politechniki Gdańskiej, 13 października 2004 r.



Medale jubileuszowe dla wyjątkowych przyjaciół PG, od lewej: Paweł Olechnowicz – prezes Zarządu Grupy LOTOS SA, Andrzej Gołyga – prezes firmy JABIL, Leszek Pankiewicz – prezes INTEL Technology Poland, Janina Lubawska – przedstawicielka zarządu Polpharmy SA, Janusz Rachoń – rektor PG *Fot. Jerzy Kulas*

Wszystko to miało miejsce podczas uroczystego otwartego posiedzenia Senatu Politechniki Gdańskiej w dniu 13 października 2004 r., które stanowiło kontynuację uroczystej inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 na Politechnice Gdańskiej.

Medale Jubileuszowe Politechniki Gdańskiej otrzymali z rąk JM Rektora PG prof. dr. hab. inż. Janusza Rachonia członkowie Rady Programowej Jubileuszu:
- ks. arcybiskup Tadeusz Gocłowski
- marszałek województwa pomorskiego Jan Kozłowski
- wicewojewoda pomorski Krystyna Gozdawa-Nocoń
- prezydent miasta Gdańska Paweł Adamowicz
- ks. Witold Bock za organizację spotkania ekumenicznego

oraz przedstawiciele organizacji i firm wspierających organizację Jubileuszu, a także codzienną działalność uczelni:
- dr Jacek Jettmar – przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Gdańskiej
- mgr inż. Ryszard Markowski – skarbnik i członek Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Gdańskiej
- Paweł Olechnowicz – prezes Zarządu Grupy LOTOS SA
- Leszek Pankiewicz – prezes Intel Technology Poland
- Andrzej Gołyga prezes firmy Jabil Circuit Poland.
- Jan Król – członek zarządu, dyrektor ds. produkcji POLPHARMA SA

Podczas uroczystości Politechnikę Gdańską uhonorowano z okazji Jubileuszu Medalami Wojewody Pomorskiego, Prezydenta Gdańska oraz Eugeniusza Kwiatkowskiego, wręczonymi przez prof. Bolesława Mazurkiewicza. „KWIAT LOTOSU", wyróżnienie dla uczelni od Grupy LOTOS, wręczył prezes, Paweł Olechnowicz.

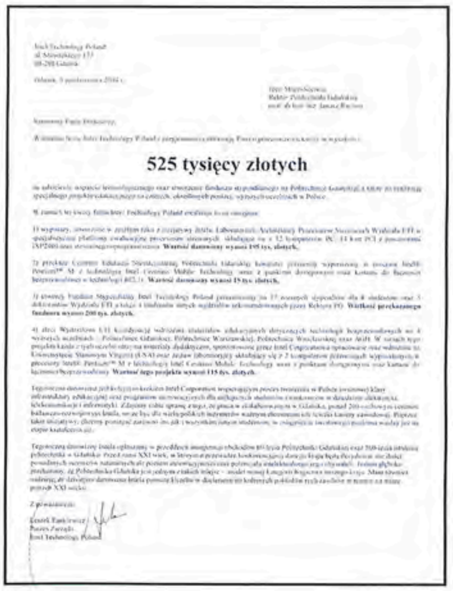
Odznaczenia państwowe i Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymali pracownicy PG. Pani wicewojewoda Krystyna Gozdawa-Nocoń dokonała aktu dekoracji najbardziej zasłużonych, którym Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał ordery i krzyże zasługi. Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymali zasłużeni nauczyciele akademiccy. Rektor wręczył też dyplomy laureatom nagród Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za 2003 rok oraz nagród rektora I stopnia za działalność dydaktyczną. Dziekan WFTiMS prof. Jan Godlewski wręczył medale XX-lecia Wydziału Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej.

W tym roku po raz kolejny najlepsi studenci i doktoranci otrzymali stypendia ufundowane przez Intel Technology Poland, Grupę LOTOS SA, Polpharmę SA oraz Jabil Circuit Poland. Kryterium przyznania rocznych stypendiów dla **37 studentów i 5 doktorantów** były najlepsze wyniki osiągane w nauce i na studiach doktoranckich, poparte opiniami dziekanów, promotorów i kierowników studiów doktoranckich.

Cel przyznania stypendiów, czyli uhonorowanie i promowanie najlepszych, to godny naśladowania przykład na zrozumienie przez przedstawicieli biznesu, że najważniejszym surowcem przyszłości są szare komórki. Jak podkreślił rektor Politechniki Gdańskiej prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń: *„Współpraca nauki i biznesu jest niezbędna dla dalszego rozwoju Polski – nie tylko technologicznego, ale także cywilizacyjnego"*.

Stypendia fundowane przez firmy, to dziś ewenement w skali kraju. Najlepsi studenci i doktoranci Politechniki Gdańskiej od kilku lat korzystają z tej formy wsparcia, która jest wynikiem ścisłej współpracy naszej uczelni z firmami regionu.

Laureatami **Grupy LOTOS i Polpharmy** są studenci i doktoranci różnych kierunków na wszystkich wydziałach PG. Wybór laureatów spośród wszystkich wydziałów Politechniki Gdańskiej, a nie tylko z kierunków kształcących w dziedzinach blisko związanych z profilem obu



525 tysięcy złotych



Prezes zarządu Grupy LOTOS SA Paweł Olechnowicz przekazuje najlepszym doktorantom i studentom akt fundujący stypendia firmy „Lotos" *Fot. Krzysztof Krzempek*

firm, świadczy o szerokim spojrzeniu kierownictwa, zarówno Polpharmy, jak i Grupy Lotos, na sprawę współpracy środowiska naukowego i gospodarczego. Ufundowane w takiej formule stypendia Lotosu i Polpharmy stanowią przykład dobrej inwestycji w ludzki kapitał. **Polpharma** ufundowała stypendia dla 5 studentów i 5 doktorantów. **Grupa LOTOS** ufundowała stypendia dla 10 studentów i 5 doktorantów oraz nagrody za najlepsza pracę magisterską i doktorską. W sumie najlepsi studenci i doktoranci otrzymają od firmy w ciągu najbliższego roku prawie 100 tys. zł. Od lat w obu firmach studenci PG odbywają rokrocznie staże i praktyki.

Firma **Intel Technology Poland** ufundowała stypendia dla największej liczby studentów (13 z Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki i 4 z innych wydziałów PG). Na stworzenie funduszu stypendialnego oraz udzielenie wsparcia technologicznego Politechnice Gdańskiej Intel przeznaczył 525 tysięcy złotych. W ramach tej kwoty Laboratoriom Architektury Procesorów Sieciowych Wydziału ETI, utworzone w zeszłym roku z inicjatywy Intela, wyposażone zostanie w specjalistyczne platformy ewaluacyjne procesorów sieciowych. Platformy składać się będą z 12 komputerów PC, 14 kart PCI z procesorami IXP2400 oraz stosownego oprogramowania. Ponadto Centrum Edukacji Niestacjonarnej Politechniki Gdańskiej otrzyma komputer przenośny z technologią mobilną Intel® Centrino™ wraz z punktem dostępowym oraz kartami do łączności bezprzewodowej. Pieniądze umożliwią również realizację specjalnego projektu edukacyjnego obejmującego wdrożenie materiałów edukacyjnych dotyczących technologii bezprzewodowych na czterech wyższych uczelniach – Politechnice Gdańskiej, Politechnice Warszawskiej, Politechnice Wrocławskiej oraz AGH. W ramach koordynowanego przez Wydział ETI projektu każda z uczelni otrzyma opracowane oraz wdrożone na Uniwersytecie Stanowym Virginii (USA) materiały dydaktyczne sponsorowane przez Intel Corporation. Dodatkowo uczelnie otrzymają zestawy laboratoryjne składające się z 2 komputerów przenośnych z technologią Intel® Centrino™ wraz z punktami dostępowymi. oraz kartami do łączności bezprzewodowej.

„Przed nami XXI wiek, w którym o przewadze konkurencyjnej danego kraju będą decydować nie ilości posiadanych surowców naturalnych, lecz poziom innowacyjności oraz potencjału intelektualnego jego obywateli. Jestem głęboko przekonany, że Politechnika Gdańska jest jednym z takich miejsc – źródeł nowej kategorii bogactwa naszego kraju. Mam również nadzieję, że darowizna Intela pomoże Uczelni w docieraniu do kolejnych pokładów tych zasobów w tempie i na miarę potrzeb XXI wieku" – powiedział Leszek Pankiewicz, prezes Intel Technology Poland.

Do grona wyżej wymienionych firm dołączyła w tym roku spółka Jabil Circuit, która, podtrzymując i rozwijając tradycję dobrej współpracy z PG, ufundowała stypendia dla 5 studentów Wydziału ETI.

W uroczystym otwartym posiedzeniu Senatu Politechniki Gdańskiej w dniu 13 października 2004 r. wzięli też udział członkowie Prezydium Rady Gospodarczej przy Rektorze PG – Włodzimierz Ziółkowski z Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Leszek Pankiewicz z Intel Technology Poland, Waldemar Kucharski z Young Digital Poland oraz Jerzy Bogdanis z firmy Microsystem.

Beata Orzażewska
Rzecznik Prasowy



Pani wicewojewoda Krytyna Gozdawa-Nocoń dekoruje p. Lucjana Wrzeszcza Złotym Krzyżem Zasługi *Fot. Krzysztof Krzempek*

Listy gratulacyjne

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 28 września 2004 r.

Jego Magnificencja
Prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie Rektorze

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystości inaugurujące Jubileuszowy Rok Akademicki na Politechnice Gdańskiej. I chociaż nie mogę osobiście uczestniczyć w tym pięknym święcie, chciałbym – na ręce Waszej Magnificencji – przekazać gorące gratulacje całej wspólnocie akademickiej tej szacownej uczelni, która wszak pochwalić się może nie tylko wspaniałą spuścizną, lecz także godną największego podziwu i uznania konsekwencją w pomnażaniu zdobytego przez lata dorobku.

Jubileusz Politechniki Gdańskiej odbywa się w szczególnym momencie naszej narodowej historii. Od tego roku w pełni uczestniczymy w życiu zjednoczonej Europy, mając świadomość stojącej przed nami dziejowej szansy. Jeśli jednak chcemy dotrzymać kroku Europie i zrealizować własne aspiracje musimy zagwarantować społeczeństwu możliwości kształcenia na najwyższym poziomie. Bez rozwoju nauki i edukacji, bez podnoszenia wiedzy, kwalifikacji i postępu technologicznego - nie zdołamy bowiem sprostać konkurencji. Dlatego uczelnie, które nie boją się wyzwań współczesności, które otwierają młodym horyzonty i perspektywy są nam dzisiaj szczególnie potrzebne.

Jestem przy tym głęboko przekonany, że tu na Politechnice Gdańskiej - uczelni, która od lat wnosi imponujący wkład w życie swojego regionu, a także w rozwój polskiej nauki i myśli technicznej – świadomość wagi tej problematyki jest szczególnie dobrze rozumiana.

Życzę zatem całej Waszej społeczności akademickiej wszelkiej pomyślności i wielu sukcesów. I szczerze ufam, że potencjał tkwiący w murach Politechniki Gdańskiej pozwoli zrealizować wszystkie najśmielsze nawet plany i zamierzenia.

Z poważaniem

Józef Oleksy

Wicemarszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
DONALD TUSK

Warszawa, 6 października 2004 roku

Jego Magnificencja
Rektor Politechniki Gdańskiej
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń

Szanowny Panie Rektorze,

Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze życzenia z okazji jubileuszów, jakie kierowana przez Pana Profesora Uczelnia obchodzić będzie w rozpoczętym właśnie Roku Akademickim – stulecia politechniki w Gdańsku i 60-tej rocznicy powstania Politechniki Gdańskiej.

Przy okazji tak znakomitych rocznic chciałbym również podziękować Panu Rektorowi za wielki wkład, jaki wnosi Politechnika Gdańska w podnoszenie poziomu wykształcenia nie tylko mieszkańców naszego regionu, ale także całej Polski. Istotnym jest również fakt, iż Politechnika znana jest w Europie, a Jej absolwenci są uznanymi fachowcami i ekspertami. Szczerze tego gratuluję!

Szanowny Panie Rektorze! Życzę Panu, pracownikom Politechniki Gdańskiej, studentom oraz wszystkim osobom związanym z Uczelnią satysfakcji z Jubileuszu. Życzę także dalszego rozwoju PG, umacniania pozycji jednej z najlepszych politechnik w Polsce. Wszystkiego dobrego!

MINISTERSTWO ŚRODOWISKA
Sekretarz Stanu
Główny Geolog Kraju
dr hab. Krzysztof Szamałek

Warszawa, 1 października 2004 r.

Szanowny Pan
Prof. dr hab. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczyste otwarte posiedzenie Senatu PG inaugurujące Jubileuszowy roku akademicki 2004/2005, które odbędzie się 6 października br. w Gdańsku.

Z przykrością informuję, że mimo szczerych chęci nie będę mógł uczestniczyć w uroczystości z powodu wcześniej podjętych zobowiązań.

Na Pańskie ręce przekazuję najserdeczniejsze życzenia wielu sukcesów oraz powodzenia w realizacji zadań całemu Gronu Profesorskiemu w rozpoczętym nowym roku akademickim.

Jednocześnie chcę podkreślić, że będę nadal aktywnie działać na rzecz środowiska akademickiego zarówno jako nauczyciel akademicki, wiceminister czy przewodniczący Zarządu Głównego „Stowarzyszenia Ordynacka".

Z wyrazami szacunku,

Biuro Janusza Lewandowskiego
Deputowanego do Parlamentu Europejskiego

81-393 Gdynia, ul. Świętojańska 60/2
tel./fax (58) 699 36 00

Gdynia, 28.09.2004

Szanowny Pan
Prof.zw.dr. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

Z przykrością informuję Szanownego Pana, iż pełnione przeze mnie obowiązki związane z funkcją deputowanego do Parlamentu Europejskiego, uniemożliwiły mi udział w inauguracji Roku Akademickiego w dniu 1 października 2004 r.
Niezwykle cenię sobie coroczne uroczystości, które mają swoją wymowę. Bogaty program tegorocznej inauguracji powoduje, że szczególnie ubolewam, z powodu nieobecności.

Łączę wyrazy szacunku, przesyłam pozdrowienia –

Janusz Lewandowski
Deputowany do Parlamentu Europejskiego

SENATOR
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ
prof. dr hab. inż. January BIEŃ

Częstochowa, 6 października 2004r.

Jego Magnificencja Rektor
Politechniki Gdańskiej
Prof.dr hab.inż. Janusz RACHOŃ

Szanowny Panie Rektorze,

Okrągłe Jubileusze są wymarzoną okazją do zastanowienia się nad przebytą drogą i poczynieniem planów na przyszłość. 100 lat Politechniki Gdańskiej to bardzo długi okres na szlaku działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej wielu pokoleń parających się tak trudną dziedziną jaką jest nasza praca w zakresie kształcenia.

Zgromadzeni na uroczystości przyjaciele, wychowankowie, goście i współpracownicy – wszyscy uświadamiają sobie, z jaką niespożytą siłą mamy do czynienia przy odbudowie i tworzeniu prawie od nowa Uczelni oraz doprowadzenia jej do dzisiejszego poziomu.

Lista – tylko tych najbardziej znaczących – osiągnięć w okresie 100 lat istnienia Politechniki Gdańskiej jest bardzo duża. Nie będę ich wymieniał.

Pozwolę sobie jedynie skierować pod adresem Władz Politechniki, Senatu i Całej Społeczności Akademickiej tak Szanownej Uczelni słowa prawdziwego uznania za stworzenie tak wiele szkół naukowych, wiedzę przekazywaną i utrwalaną w publikacjach, książkach i podręcznikach akademickich jak i tą przekazywaną na wykładach, konferencjach, sympozjach. I wreszcie za wykształcenie tak licznej kadry specjalistów w zakresie nauk technicznych.

Szanowny Panie Rektorze

Może Pan wraz z całym Senatem z dumą i zadowoleniem spoglądać na minione lata, a także z nadzieją w przyszłość.

Proszę przyjąć życzenia dalszych sukcesów pomnażania odkryć naukowych, wspaniałych studentów, wykształcenia mądrej i silnej kadry naukowej oraz osiągnięć organizacyjnych.

Życzę wspaniałego zdrowia i sił do przezwyciężania trudności, wielu sukcesów, radości i wszelkiej pomyślności.

Z wyrazami szacunku

Poseł na Sejm RP
Lech Zielonka

Magnificencja
prof. Janusz Rachoń
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie Rektorze

Z okazji podwójnego jubileuszu 100-lecia Politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia oraz gratulacje.

W uznaniu dla doniosłych osiągnięć naukowych, badawczych i dydaktycznych zdobywanych przez te lata, życzę dalszych sukcesów w kontynuacji działalności, która tak dobrze służy nauce i Polsce.

Niech towarzyszy Panu życzliwość współpracowników i atmosfera twórczego działania dla dobra społeczności akademickiej Politechniki Gdańskiej i dobra wspólnego mieszkańców Regionu.

Łączę wyrazy szacunku

Poseł na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
prof. Joanna Senyszyn

Gdynia, 6 października 2004r.

Jego Magnificencja Rektor
prof. dr hab. inż Janusz Rachoń prof. zw. PG

Szanowny Panie Rektorze,

Serdecznie dziękuję za zaproszenie do wzięcia udziału w Inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 na Politechnice Gdańskiej.

Niestety, obowiązki poselskie nie pozwalają mi uczestniczyć w tym podniosłym wydarzeniu.

Na ręce Pana Rektora składam całej rodzinie politechnicznej szczere gratulacje oraz życzenia dalszych osiągnięć i sukcesów budujących wielkość Politechniki, Pomorza i całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Z poważaniem
Joanna Senyszyn

Ambasador
Rzeczypospolitej Polskiej

Jego Magnificencja
Rektor Politechniki Gdańskiej
Prof.dr hab.inż. Janusz Rachoń

Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,

niech mi będzie wolno, na ręce Pana Rektora, złożyć Dostojnej Jubilatce, najlepsze, najserdeczniejsze wyrazy. Politechnice Gdańskiej – Perle Gdańska, wyrazy najgłębszego szacunku i najlepsze życzenia. Życzę tyleż wieków co lat w pierwszym stuletnim jubileuszu politechniki, pomnażanych owocnymi zapisami w twórczości naukowej, w kształceniu i wychowaniu, w poznawaniu tajemnic świata i w pokojowym, sprawiedliwym budowaniu życia.

Proszę przyjąć, Panie Rektorze zapewnienia o moim głębokim szacunku i poważaniu.

Ryga, 4 października 2004 r.

Warszawa, 13 października 2004 r.

PREZES
Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko
Narodowi Polskiemu

prof. dr hab. Leon Kieres
50-038-623(2)/04

Pan
prof. dr hab. Janusz Rachoń
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo,
Wielce Szanowny Panie Rektorze,

proszę przyjąć najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności za wielką życzliwość okazaną mnie i mojej małżonce, nie tylko w trakcie uroczystości inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 Politechniki Gdańskiej, podczas której otrzymałem tytuł doktora *honoris causa*, ale podczas całego mojego pobytu w Gdańsku.

Uroczystość inauguracyjną, zorganizowaną przez Waszą Magnificencję, w której udział wzięło wielu znamienitych gości, z Prezydentem Rzeczypospolitej na czele, na zawsze zachowam w pamięci, tak samo jak znakomity koncert, który – wraz z małżonką – miałem okazję wysłuchać tego samego dnia wieczorem.

Jednocześnie pragnę przekazać Waszej Magnificencji wyrazy uznania i szacunku, a także życzyć wszelkiej pomyślności, zarówno Jego Magnificencji, jak też Senatowi, kadrze naukowej i wszystkim pracownikom oraz studentom Politechniki Gdańskiej.

[illegible]

RADA GŁÓWNA
SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
PRZEWODNICZĄCY

Magnificencjo, Wielce Szanowny Panie Rektorze,

100 lat politechniki w Gdańsku oraz 60 lat Politechniki Gdańskiej to Jubileusz upamiętniający ważne wydarzenia w historii 1000-letniego Gdańska. Chociaż obie daty są odległe i odnoszą się do odmiennych uwarunkowań politycznych i społecznych, łączy je wspólnota nauki i wiedzy. Wyższa Szkoła Techniczna wzniesiona przed stu laty miała na tych terenach rozwijać naukę, krzewić wiedzę i służyć tutejszej społeczności. Politechnika Gdańska powstała po wojnie w murach tejże uczelni i stawiała sobie te same cele, chociaż w odmiennej dziejowej rzeczywistości. Tu kształciły się rzesze młodzieży przybyłej z różnych terenów przedwojennej i powojennej Polski. Politechnika Gdańska rozwijała się szybko przyczyniając się do wzrostu znaczenia Trójmiasta i Pomorza. Absolwenci Uczelni osiągali kolejne szczeble kariery naukowej i wspomagali inne uczelnie regionu i Polski. Dziś Politechnika Gdańska to znacząca uczelnia techniczna w kraju i wiodący ośrodek z zakresu nauk technicznych w Polsce północnej. Na tę zaszczytną pozycję pracowały pokolenia w 60-letniej powojennej historii Uczelni. Czas mija i nowe idee zaczynają być urzeczywistnianie na naszym kontynencie. Europa staje się współpracującą rodziną narodów a dawne waśnie gasną na rzecz pojednania i współpracy. Z tej perspektywy można postrzegać doniosły Jubileusz Politechniki Gdańskiej.

Jubileusz to okazja do wspomnień, podsumowań i snucia planów na przyszłość. Wierzę, że wspomnienia są miłe, podsumowania budujące a plany na przyszłość imponujące. Życzę Uczelni, którą miałem zaszczyt ukończyć, dalszego pomyślnego rozwoju i pokonywania coraz to wyższych progów w świecie nauki i edukacji.

Panu Rektorowi, Wysokiemu Senatowi oraz całej Społeczności Akademickiej życzę wytrwałości w poznawaniu świata i poszerzaniu wiedzy, sukcesów w działalności edukacyjnej, satysfakcji z dokonań twórczych oraz pomyślności osobistej.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Jerzy Błażejowski

6 października 2004 roku

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

80-810 Gdańsk, ul. Okopowa 21/27

Gdańsk, 19 października 2004r.

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż.
Janusz Rachoń
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie Rektorze,

W imieniu Samorządu Województwa Pomorskiego chciałbym raz jeszcze pogratulować przypadającego w tym roku jubileuszu 60-lecia Politechniki Gdańskiej i zarazem 100-lecia istnienia politechniki w Gdańsku. Uroczystości inaugurujące Jubileuszowy Rok Akademicki, w których miałem zaszczyt uczestniczyć, były przykładem znakomitej organizacji i najlepszym dowodem prestiżu, jakim cieszy się Państwa uczelnia.

Cieszy mnie doskonała współpraca między Politechniką Gdańską a Urzędem Marszałkowskim Województwa Pomorskiego. Mam nadzieję, że nadal będziemy podejmować wspólne działania na rzecz ciągłego podnoszenia poziomu wykształcenia na Pomorzu.

Dziękując już teraz za zaproszenie na wieńczące Jubileusz uroczystości w czerwcu 2005 r., raz jeszcze składam na ręce Pana Rektora życzenia kolejnych sukcesów - na miarę niedawnego uznania Politechniki Gdańskiej za najlepszą uczelnię techniczną w kraju - oraz dalszego wzmacniania prestiżu uczelni.

Z poważaniem

Jan Kozłowski

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO

Jego Magnificencja Rektor
Politechniki Gdańskiej
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń

Szanowny Panie Rektorze,

w tym szczególnym dniu w historii Politechniki Gdańskiej – uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego rozpoczynającej obchody Roku Jubileuszowego, proszę przyjąć moje serdeczne życzenia dalszego pomyślnego rozwoju Uczelni.
100-lecie uczelni technicznej, od powołania Królewskiej Szkoły Technicznej w Gdańsku w roku 1904 licząc, oraz 60-lecie Politechniki Gdańskiej przypadające w maju 2005 roku – to piękne jubileusze, to święto Uczelni i Regionu. Dla Trójmiasta i Pomorza Politechnika Gdańska była i jest kuźnią kadr, centrum naukowym stymulującym i wspierającym rozwój i rozbudowę miasta i województwa, rozwój gospodarczy, w tym rozwój przemysłu okrętowego, elektronicznego, farmaceutycznego, spożywczego, transportu i energetyki. Bardzo cenimy sobie w Szczecinie współpracę z Waszą Uczelnią.

Sam będąc profesorem Politechniki Szczecińskiej, dostrzegam potrzebę dyskusji o nowoczesnym profilu kształcenia w polskich uczelniach, o wykorzystaniu potencjału naukowego w strategiach ich rozwoju na europejskim rynku, głównie z myślą o wykorzystaniu myśli naukowo-technicznej w rozwoju gospodarczym Polski. Z zainteresowaniem śledzić więc będę zapowiedzianą w Waszych materiałach obchodów Roku Jubileuszowego dyskusję nad określeniem roli i strategii rozwoju Politechniki Gdańskiej w XXI wieku.

Życzę Panu Rektorowi, Senatowi i całej Społeczności Akademickiej Politechniki Gdańskiej dalszych pomyślnych lat rozwoju, pomnażania dorobku, kształcenia wybitnych kadr dla Polski, Europy i świata, a także osobistej pomyślności.

Z wyrazami szacunku,

prof. Zygmunt Meyer

Szczecin, 6 października 2004 roku

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA

Gdańsk, 6 października 2004 r.

Magnificencja
Pan Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie Rektorze,

Z okazji rocznicy 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz w związku z inauguracją Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 na Politechnice Gdańskiej, w imieniu mieszkańców i władz Gdańska, składam na ręce Pana Rektora serdeczne gratulacje oraz życzenia pomyślnego przebiegu uroczystości rocznicowych.

Wyrażam przekonanie, że szczególnie spektakularna część obchodów czekać nas będzie na przełomie maja i czerwca 2005 r., kiedy to świętować będziemy 60-te urodziny polskiej Politechniki Gdańskiej. Jest mi niezmiernie miło, że Gdańsk, specjalną uchwałą Rady Miasta, uczcił ten wielki jubileusz naszej najstarszej i najznamienitszej uczelni, ogłaszając rok 2005 - Rokiem Politechniki Gdańskiej.

Szanowny Panie Rektorze, w tak uroczystym dniu pragnę gorąco życzyć Uczelni dalszego wspaniałego rozwoju, a jej studentom i pracownikom wiele satysfakcji z pracy naukowej i wybitnych osiągnięć na tym polu. Zapewniam jednocześnie, że władze Gdańska będą wspierać wszelkie inicjatywy i zamierzenia, zmierzające do umocnienia roli i znaczenia Politechniki Gdańskiej w gronie polskich i europejskich wyższych uczelni technicznych.

Z wyrazami szacunku

Paweł Adamowicz

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA

Prezydent Miasta Gdańska

Technische Universität Berlin

berlin

DER PRÄSIDENT

TU Berlin · Der Präsident · Straße des 17. Juni 135, D-10623 Berlin

Gdansk University of Technology
Rector Prof. Dr. Janusz Rachon
11/12 Gabriel Narutowicz Str.
80-952 Gdansk

POLEN

Ihr Zeichen/Ihre Nachricht v.	Unser Zeichen/Unsere Nachricht v.	Bearbeiter/in	☎ (030) 314 -	Datum
	P	ABZ 1	25864	14.10.2004

Dear President Rachon, dear Colleague,

after having returned to Germany from my trip to Poland, I would like to thank you very much for the warm reception and the splendid hospitality we have received at Gdansk University of Technology. It was a great honour and pleasure for me to have met you in Poland and to have had the opportunity to visit your university. I was impressed by the high standards of your research institute and I hope that we will be able to continue and broaden the good relationship in the future.

I also would like to thank you for your cordial friendship you have bestowed upon my delegation and me during our stay in Poland.

Please be assured that Berlin University of Technology and I will do our very best to broaden and enhance the cooperation between our institutions.

Please find enclosed a brochure of Berlin University of Technology.

With best regards,

Kurt Kutzler

Prof. Dr. Kurt Kutzler
President

Jego Magnificjencja
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

W imieniu Zarządu oraz pracowników Grupy LOTOS SA pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia i gratulacje z okazji inauguracji, obchodzonego przez Politechnikę Gdańską, Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005. Pragnę wyrazić również swoje osobiste podziękowanie za zaproszenie na tą szczególną, dzisiejszą uroczystość.

Obchody 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej są jednymi z najważniejszych, tegorocznych wydarzeń w województwie pomorskim. Uczelnia kształcąc ponad 18 tysięcy studentów, uruchamiając liczne kursy, szkolenia i kierunki multidyscyplinarne, organizując krajowe oraz międzynarodowe sympozja stała się inicjatorem wielu projektów naukowych oraz innowacji technicznych istotnych dla rozwoju polskiej gospodarki.

Politechnika Gdańska jak na uznany w kraju i na świecie ośrodek akademicki przystało stale rozwija potencjał naukowy swych pracowników oraz studentów. Dzięki współpracy z ponad 80 uczelniami, placówkami naukowo-badawczymi, a także poprzez prowadzoną na szeroką skalę wymianę międzynarodową kadry naukowej gdańska Politechnika promuje i rozsławia osiągnięcia polskiej nauki w świecie.

Również Grupa LOTOS SA, aktywny mecenas nauki Regionu Pomorskiego miała zaszczyt i szczęcie wpisania się w sukces gdańskiej Uczelni Technicznej. Uwieńczeniem naszych wieloletnich kontaktów było podpisanie 10 kwietnia ubiegłego roku porozumienia o współpracy biznesu i nauki. Wypełniając zobowiązania powyższej umowy Grupa LOTOS SA funduje corocznie stypendia naukowe dla najwybitniejszych doktorantów oraz najlepszych studentów Politechniki Gdańskiej, zamawia wykonanie opracowań i ekspertyz technicznych oraz przyjmuje studentów wybranych kierunków na praktyki i staże zawodowe, tworzącym im tym samym możliwość praktycznego poznania najnowocześniejszych technologii i procesów produkcyjnych. Mając na uwadze lata owocnych kontaktów oraz wspólnie zrealizowane przedsięwzięcia głęboko wierzę, iż Jubileuszowy Rok Akademicki 2004/2005 przyczyni się do dalszego rozwoju współpracy i zacieśnienia kontaktów pomiędzy dobrymi przyjaciółmi – Politechniką Gdańską oraz Grupą LOTOS SA.

Paweł Olechnowicz
Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny
Grupa LOTOS SA

Министерство образования Российской Федерации
Государственное образовательное учреждение высшего профессионального образования
САНКТ-ПЕТЕРБУРГСКИЙ ГОСУДАРСТВЕННЫЙ ПОЛИТЕХНИЧЕСКИЙ УНИВЕРСИТЕТ
SAINT PETERSBURG STATE POLYTECHNICAL UNIVERSITY

№

Prof. Janusz Rachoń
Rector
Gdansk University of Technology

Fax. 48 58 341 58 21

Dear Prof. Janusz Rachoń

Thank you very much for your letter of invitation to visit your University and take part in the Centenary ceremonial, open session of Gdansk University of Technology Senate for the Jubilee Academic Year 2004-2005.
On behalf of the St. Petersburg State Polytechnical University, I wish to express our congratulations and my personal greetings for the anniversary of your University.
Our universities have been engaged in the mutually beneficial cooperation for a long time.

Excuse me, but unfortunately, due to some circumstances, I cannot take part in this remarkable action.

Looking forward to prolongation of fruitful collaboration between our universities,

Sincerely yours,

Yury Vasiliev,
President of the SPbSPU

JB Caldwell OBE, FREng, Dr.h.c (Gdansk), FRINA
Emeritus Professor, University of Newcastle upon Tyne

Barkbooth
Winster
Windermere
Cumbria LA23 3NZ
England.

The Rector,
Gdansk University of Technology
11/12 Gabriel Narutowicz Str.
80-952 Gdansk
POLAND

10 October 2004

Dear Rector,

I am writing for two reasons. The first is to express my warmest thanks to you for having invited me, together with my wife, to attend the Jubilee Celebrations of your University, from which we have just returned. It was a great honour, and a special pleasure, to be among your guests to mark this historic occasion. Although I have been retired now for some years, I was very happy to be reminded of my long and friendly association with your University, which began 25 years ago, and resulted in many valuable contacts and exchanges through the collaborative agreement between our Universities. I hope these fruitful contacts will continue in the years ahead.

My second reason for writing is to send my sincere congratulations to you and to those involved in the organisation of the Jubilee, on its outstanding success. The quality and variety of the many events which were arranged to mark this historic year were quite remarkable, and gave us all, I think, a strong sense not only of the eventful history of the University, but also of the way in which it has grown and developed to become such a major contributor to academic life in Poland, and indeed in Europe. The concert and firework display which concluded Wednesday's events was a truly sensational climax to a memorable day!

On the personal level, my wife and I were very grateful indeed for the way in which Dr Borzecki looked after us during our visit; and I am of course writing separately to thank him. He was the first member of the staff of your University to come to work with us at Newcastle University, and it was a great pleasure to be able to renew our acquaintance after all these years.

With thanks and best wishes - for the next 100 years!

Yours sincerely,

John Caldwell

Korusähke
Lyxtelegram

```
7017 TURUN YLIOPISTO/0 48 051004 1640 KR12 T6.10

RECTOR
JANUSZ RACHµN
GDANSK UNIVERSITY OFTECHNOLOGY
UL. MAJAKOWSKIEGO 11/12
80952 GDANSK
POLAND

00000 ULKOMAANLIIKENNE

ON THE OCCASION OF THE 100TH ANNIVERSARY OF
GDANSK UNIVERSITY OF TECHNOLOGY WITH BEST
WISHES FOR CONTINUOUS SUCCESS AND PROSPERITY.

BALTIC SEA REGION UNIVERSITY NETWORK (BSRUN)
STEERING COMMITTEE

CHAIRMAN KARI HYPPÖNEN
SECRETARY  AILA GRÖNHOLM
```

To the Rector, Professor Janusz Rachoc,
and all of the Faculty, Staff and Students
of Gdansk University of Technology!

Dear colleagues and friends!

In the golden autumn days of the Jubilee Academic Year 2004-2005, we welcome the 100th Anniversary of High Technical Education in Gdansk and the 60th Anniversary of Gdansk University of Technology. On behalf of St. Petersburg State Electrotechnical University "LETI" we offer our warmest congratulations.

Since it was founded in 1945, Gdansk University of Technology has marched through 60 years. During these years, the University has been making considerable advances because of the continuous efforts of its entire faculty and all the students. Under the leadership of the University Board, and with the profound consideration from all sectors of the society, Gdansk University of Technology has assumed a fundamental character and has been full of vitality. It has become a world wide-known institution of high learning with a comprehensive variety of disciplines in all fields of engineering and technology. Gdansk University of Technology has cultivated a large number of outstanding graduates in its 60-year history, and has made great contributions to Poland's social and economic development.

In the dynamic 21th Century, changes, challenges, hopes and competitions, all happen at the same time. To achieve modernization, science and technology are the critical elements and education is the foundation. Education shoulders heavy responsibilities in helping to prepare for the opportunities that come. We believe that Gdansk University of Technology is able to seize these new opportunities. The University should further strengthen its cooperation with universities of other nations, countries and regions in order to produce more creative, competitive, and highly qualified people to meet the needs of the society in the 21th Century.

For many years, Gdansk University of Technology and St.Petersburg State Electrotechnical University "LETI" have had a close relationship in education and scientific research, and have worked together very successfully. In the days to come, St.Petersburg State Electrotechnical University "LETI" will, as always, be a reliable partner to Gdansk University of Technology in all educational and scientific research undertakings.

We wish Gdansk University of Technology a bright future!

Dmitry V.Puzankov
Rector
St.Petersburg State Electrotechnical University "LETI"

Дорогие коллеги!

Коллектив преподавателей и студентов Калининградского государственного технического университета сердечно поздравляет Вас с 100-летним юбилеем Гданьского политехнического университета.

Являясь ведущим вузом Польши, Гданьский политехнический университет прошел славный путь от Королевской высшей технической школы, основанной в октябре 1904 года, до современного высшего учебного заведения, учрежденного в мае 1945 года на базе Высшей технической школы.

Гданьский политехнический университет является не только ведущим вузом Польской Республики, но и широко известным центром науки и образования в Европе и во всем мире. Наличие квалифицированных специалистов, а также современной исследовательской и учебно-лабораторной базы обеспечивает высокий уровень научных исследований и предоставляет широкие возможности обучения в области инженерных наук, естествознания, архитектуры.

Широкий спектр научных исследований, проводимых в Гданьском политехническом университете, является основным фактором подготовки специалистов высокого качества. Важными также являются тесная связь и сотрудничество Вашего вуза с промышленным сектором. Все это делает Ваш вуз одним из лучших в Европе.

Международное сотрудничество является одним из приоритетных направлений в деятельности Вашего университета. Партнерство с таким университетом как Гданьский политехнический мы считаем большой честью для нашего вуза и надеемся на дальнейшее развитие нашего сотрудничества.

В юбилейный год 100-летия Вашего вуза примите от коллектива Калининградского государственного технического университета наши искренние поздравления и наилучшие пожелания творческих успехов, здоровья и благополучия коллективу Гданьского политехнического университета.

Ректор
Калининградского государственного
технического университета — *В. Е. ИВАНОВ*

6 октября 2004 года

TECHNISCHE UNIVERSITÄT KAISERSLAUTERN

DER PRÄSIDENT

Technische Universität Kaiserslautern · Postfach 3049 · D-67653 Kaiserslautern

Gdansk University of Technology
Attention of Rector Prof. Janusz Rachon
11/12 Narutowicza Street

80-952 Gdansk

Polen

Gottlieb-Daimler-Straße
D-67663 Kaiserslautern
Gebäude 47
Telefon: (0631) 205-0 Durchwahl 205-2201
Sekretariat 205-2213
Telefax: (0631) 205-4365
E-Mail: president@uni-kl.de
Internet: www.uni-kl.de

Ihre Zeichen · Ihre Nachricht vom · Unsere Zeichen: schm/cp · Kaiserslautern: October 28, 2004

Dear Colleague,

On behalf of the University of Kaiserslautern I should like to express my gratitude to you for your wonderful inauguration of Jubilee Academic Year 2004/05. It was for me and my wife a great honour to attend this impressive event. We would like to express our thanks for the warm welcome to you and your wife.

Furthermore, I want to thank Mrs. Ewa Baranowska and Mrs. Teijchman, International Relation Office, for the friendly care during our stay in Gdansk.

Enclosed you will find a press article of the Kaiserslautern newspaper "Die Rheinpfalz" concerning the confirmation of the partnership agreement between our universities. In addition, we published in our latest magazine "UniSpectrum" a short essay "The old bridge of Tczew" written by Professor Ramm.

It was a great pleasure for me to present a painting "main building of Gdansk University" of Professor Horst Römer to you.

In the next issue of the UniSpectrum we are going to report about Jubilee Academic Year 2004/05 celebration at Gdansk University of Technology.

I cordially invite you to visit Kaiserslautern. In October 2005 we will celebrate 25 years course of studies of civil engineering at the University of Kaiserslautern. I would be very pleased if you could join the jubilee.

Yours Sincerely,

Professor Dr. Helmut J. Schmidt

Enclosures

REKTOR
POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ

42-201 Częstochowa, ul. J.H. Dąbrowskiego 69
tel. (034) 361 25 80, 325 04 98; fax (034) 361 23 85; rektor@adm.pcz.czest.pl

Częstochowa, 6 października 2004 r.

JM Rektor
Politechniki Gdańskiej
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń

Szanowny Panie Rektorze,

Sto lat istnienia Politechniki Gdańskiej to wyjątkowa okazja, aby złożyć serdeczne gratulacje Jej Władzom, kadrze naukowo-dydaktycznej oraz całej społeczności akademickiej.

Cały wiek funkcjonowania Uczelni, Jej wysoka pozycja na mapie naukowej kraju, dorobek dydaktyczny i wychowawczy świadczą, jak silnym i prężnym ośrodkiem jest Politechnika Gdańska.

Składam więc Panu Rektorowi - w imieniu Senatu Politechniki Częstochowskiej, jej pracowników i studentów oraz moim własnym - wyrazy prawdziwego uznania dla dotychczasowej działalności, a także serdeczne życzenia dalszego, wspaniałego rozwoju Uczelni oraz powodzenia we wszystkich ważnych przedsięwzięciach.

Proszę również przyjąć, Panie Rektorze, życzenia zdrowia i siły do przezwyciężania trudności w kierowaniu Uczelnią, realizacji ważnych zamierzeń i planów związanych z Jej rozwojem, a także wielu sukcesów naukowych i dydaktycznych.

Pracownikom i studentom życzę wszelkiej pomyślności, licznych osiągnięć w nauce, w pracy zawodowej oraz radości i zadowolenia.

Z wyrazami szacunku

UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

ul. Podgórna 50
65-246 Zielona Góra
tel./fax (0-68) 3270 735
skrytka pocztowa 47
e-mail: rektor@uz.zgora.pl

REKTOR

Jego Magnificencja
Rektor
Politechniki Gdańskiej
prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ

Magnificencjo Rektorze!

Mam zaszczyt w imieniu Senatu, pracowników i studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz moim własnym w dostojnym Jubileuszu 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej złożyć na ręce Jego Magnificencji Rektora najserdeczniejsze gratulacje oraz wyrazy uznania i szacunku dla osiągnięć naukowych Waszej Uczelni.

Politechnika Gdańska zajmuje szczególne miejsce wśród wyższych uczelni w kraju. Wniosła znaczący wkład w rozwój nauki polskiej, jako jedna z niewielu w powojennej Polsce krzewiła polską myśl naukowo-techniczną. Dzisiaj Politechnika Gdańska, dzięki wybitnym specjalistom, jest szeroko znana w kraju i zagranicą.

Z okazji Jubileuszu nauczycielom akademickim życzę wielu sukcesów w pracy naukowo - dydaktycznej, a studentom satysfakcji oraz wytrwałości w zdobywaniu wiedzy. Proszę również przyjąć najlepsze życzenia wielu dalszych osiągnięć i sukcesów w rozwoju nauki oraz wszelkiej pomyślności w realizacji osobistych zamierzeń.

Łącząc wyrazy szacunku

Rektor
prof. dr hab. Michał Kisielewicz

Zielona Góra, 6 października 2004 r.

UNIVERSITAS NICOLAI COPERNICI TORUN

Toruń, 5. października 2004 r.

Pan
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
JM Rektor Politechniki Gdańskiej

Wielce Szanowny Panie Rektorze,

Z okazji doniosłego Jubileuszu 100 – lecia Pierwszej Inauguracji Roku Akademickiego w Gdańsku oraz 60 – lecia Politechniki Gdańskiej składam w imieniu Senatu, całej społeczności akademickiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i swoim własnym, najserdeczniejsze życzenia i gratulacje.

Uroczystość 100. Inauguracji Roku Akademickiego Uczelni to niewątpliwie wielkie święto polskiej nauki i radość dla świata naukowego nie tylko naszego kraju. Jest to wspaniała okazja, aby głośno powiedzieć, że ta Uczelnia – Politechnika Gdańska – buduje, wespół z innymi uczelniami w Polsce, największe bogactwo każdego kraju i narodu – społeczeństwo wiedzy.

W swej 60 – letniej historii Politechnika Gdańska wypromowała wielu wybitnych uczonych i intelektualistów. Stało się to możliwe dzięki wysiłkowi licznej rzeszy wspaniałych ludzi, zaangażowanych w rozwój nauki i działających na rzecz środowiska akademickiego. Oby znajdowali oni swoich następców, którzy tradycje te będą przekazywać przyszłym pokoleniom Politechniki Gdańskiej.

Pragnę złożyć wszystkim pracownikom i studentom Politechniki Gdańskiej najlepsze gratulacje z tytułu osiągnięć naukowych i dydaktycznych oraz serdeczne życzenia na dalsze lata aktywnej i twórczej działalności dla dobra nauki i kultury polskiej.

Z wyrazami szacunku

Rektor
Prof. dr hab. Jan Kopcewicz

WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I ZARZĄDZANIA im. LEONA KOŹMIŃSKIEGO
REKTOR
prof. zw. dr hab. Andrzej K. Koźmiński
członek korespondent PAN

Warszawa, 27.09.2004

JM Rektor
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Politechnika Gdańska

Magnificencjo

W imieniu społeczności akademickiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, oraz swoim własnym przekazuję najserdeczniejsze życzenia z okazji rocznicy 100 lat Politechniki w Gdańsku i 60 lat Politechniki Gdańskiej.
Jesteśmy świadomi doniosłej roli, jaką odegrała ta Znakomita Uczelnia w rozwoju nauk technicznych oraz kształceniu kadr inżynierskich w skali regionu Pomorza, Kraju i Europy.
Z podziwem obserwuję wspaniały rozwój Politechniki Gdańskiej w ostatnich latach. Jest to Uczelnia, która w szczególnie dużym stopniu wykorzystuje szanse, jakie stwarza transformacja ustrojowa i integracja europejska.
Jestem przekonany, że kolejne lata przyniosą dalsze sukcesy w realizacji misji Uczelni, tak ściśle związanej z budowaniem gospodarki opartej na wiedzy i kształtowaniem się społeczeństwa informacyjnego, a przede wszystkim z kształceniem najwyżej kwalifikowanych kadr inżynierskich, zdolnych do sprostania wyzwaniom, jakie stwarza zjednoczona Europa.

Życzę więc Politechnice Gdańskiej wielu dalszych wspaniałych sukcesów.
Niestety ze względu na wyjątkowo nieszczęśliwą kolizję terminów Inauguracji w WSPiZ im. Leona Koźmińskiego i obchodów rocznicowych Politechniki Gdanskiej nie będę mógł wziąc w nich udziału.

Łączę pozdrowienia i wyrazy sympatii

Prof. dr hab. Andrzej K. Koźmiński

REKTOR
UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Pan
Prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ
Rektor Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,

W dniu dzisiejszym Politechnika Gdańska rozpoczyna obchody wspaniałej uroczystości – 100 lat istnienia politechniki w Gdańsku i 60 lat istnienia Politechniki Gdańskiej.

Jest to przede wszystkim święto wspólnoty studentów i nauczycieli Politechniki Gdańskiej, zarazem jednak święto kierowanej przez Pana Uczelni jest jednocześnie świętem całej wspólnoty akademickiej.

Chciałbym w związku z tym złożyć na ręce Pana Rektora najserdeczniejsze życzenia i gratulacje. Panu Rektorowi życzę siły, wytrwałości i wiele satysfakcji z wykonywanych zadań oraz dalszych sukcesów w pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej, studentom zaś, aby zawsze byli dumni, że studiują w takiej uczelni.

Niechaj obchody tego wspaniałego Jubileuszu przyczynią się do utrwalania wartości i tradycji akademickich, pięknych i szczególnie ważnych dla każdego członka społeczności akademickiej.

Życząc udanych obchodów pozostaję z wyrazami szacunku i poważania

Prof. dr hab. Zdzisław Latajka
R e k t o r

Wrocław, 6 października 2004 r.

REKTOR
POLITECHNIKI RADOMSKIEJ
im. Kazimierza Pułaskiego

ul. J. Malczewskiego 29
26-600 Radom
tel. (0-prefix-48) 361 70 10
fax (0-prefix-48) 361 70 17
www.pr.radom.pl
e-mail: rektor@pr.radom.pl

Pan
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
J.M. Rektor
Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,

Z okazji Jubileuszu 100 rocznicy pierwszej inauguracji roku akademickiego w Gdańsku i 60 – lecia powstania Politechniki Gdańskiej, mam przyjemność złożyć w imieniu Senatu, społeczności akademickiej Politechniki Radomskiej im. K. Pułaskiego i swoim własnym na ręce Pana Rektora bardzo serdeczne gratulacje.

Życzę Państwu dalszych bogatych osiągnięć w pracy dydaktycznej, organizacyjnej i administracyjnej, studentom zaś wytrwałości w zdobywaniu wiedzy i pokonywaniu wszelkich trudności.

Niech następne lata przyniosą Politechnice i jej pracownikom radość i zadowolenie z wykonywanej pracy, stworzą nowe możliwości dalszego rozwoju oraz przyniosą dużo sukcesów i satysfakcji zawodowej.

Proszę przyjąć życzenia dobrego zdrowia, szczęścia osobistego i wszelkiej pomyślności.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

prof. dr hab. inż. Wincenty Lotko
profesor zwyczajny

Radom, październik 2004r.

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA

WYBRZEŻE WYSPIAŃSKIEGO 27
50-370 WROCŁAW

tel. (0-71) 322-73-36, 320-22-17
fax. (0-71) 322-36-64
e-mail: jmr@pwr.wroc.pl

REKTOR

Wrocław, 2004-10-05

Jego Magnificencja
Prof. Janusz RACHOŃ
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo,
Wielce Szanowny Panie Rektorze,

W uroczystym Dniu Jubileuszu 100 – lecia pierwszej inauguracji roku akademickiego w Gdańsku przekazuję Waszej Magnificencji, Senatowi i całej społeczności akademickiej Politechniki Gdańskiej, serdeczne gratulacje i gorące życzenia.

Na progu nowego roku akademickiego życzę Wszystkim Pracownikom Politechniki Gdańskiej dalszych znaczących dokonań w pracy naukowej i działalności dydaktycznej.

Z całego serca życzę, aby ofiarny trud nauczycieli akademickich przynosił liczne i trwałe owoce. Studentom życzę satysfakcji jaką daje zdobywanie wiedzy w tej znakomitej Uczelni i umiejętne jej wykorzystanie.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Prof. Tadeusz Luty

WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA GDAŃSK

Gdańsk, dnia 11 października 2004 r.

J.M. Rektor
Prof. Dr hab. Inż. Janusz Rachoń
Politechnika Gdańska
ul. Narutowicza 11/12
80-952 Gdańsk

Szanowny Panie Rektorze,

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczyste obchody 100-lecia Politechniki Gdańskiej połączone z podpisaniem „Karty powinności człowieka". Udział w tych uroczystościach był dla mnie zaszczytem.

Deklaracja Gdańska jest bardzo cenną inicjatywą w kierunku upowszechniania wartości etycznych i kanonów godnych naśladowania we wszelkich sferach zycia społecznego. Jest to inicjatywa tym bardziej cenna, że wypływająca ze środowiska akademickiego, kształtującego postawy ludzi, od których w największych stopniu zależy możliwość wprowadzania zmian w zyciu społeczno-gospodarczym i propagowania pożądanych wzorców zachowań.

O ważkości podpisanej deklaracji świadczy też ogromny oddźwięk, jaki znalazła ona wśród przedstawicieli polskiej nauki, a wybrane przez Pana Rektora czas i miejsce jej podpisania podkreśliły niezwykle aktualne przesłanie, jakie niesie za sobą Karta powinności .

Jednocześnie chciałabym pogratulować Panu Rektorowi wspaniałej organizacji uroczystości inauguracyjnych stanowiących godną oprawę dla uczczenia tak znaczącej rocznicy działalności uczelni tworzącej podwaliny nauki polskiej.

Całej społeczności akademickiej Politechniki Gdańskiej życzę dalszych owocnych lat pomyślnego rozwoju uczelni.

dr Barbara Kuńska- Maciejewicz
Rektor
Wyższej Szkoły Bankowej
w Gdańsku

ul. Doina Brama 8, 80-821 Gdańsk
tel. (+48 58) 305 27 42, fax (+48 58) 305 27 42 w.25
http://www.wsb.gda.pl, e-mail: kancelaria@wsb.gda.pl

REKTOR
Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza

Rzeszów, 16 września 2002 r.

Szanowny Pan
prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ
JM Rektor
POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

Szanowny Panie Rektorze,

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na inaugurację roku akademickiego 2004/2005, a także na uroczystości związane z wmurowaniem kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej.

Korzystając z tej szczególnej okazji uprzejmie proszę o przyjęcie moich najserdeczniejszych gratulacji i życzeń wielu dalszych sukcesów w działalności edukacyjnej oraz twórczej pracy naukowej, a także życzeń osobistej satysfakcji dla Grona Profesorskiego. Studentom Politechniki Gdańskiej pragnę życzyć wytrwałości w zgłębianiu tajników wiedzy.

Korzystając z miłej i tak wyjątkowej okazji pragnę także wyrazić głębokie uznanie za wysiłki w dziele przekazywania wiedzy i kształtowania młodych charakterów, a także przekazać Panu Rektorowi serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej, satysfakcji i radości ze wszystkich życiowych dokonań.

Z przykrością informuję, że na tę szczególną w życiu Państwa Uczelni, jej pracowników i studentów uroczystość przybyć nie mogę, ze względu na wcześniej podjęte zobowiązania służbowe.

Na ręce Pana Profesora, jako Rektora Uczelni, składam życzenia, aby kolejne lata przyniosły jak najwięcej znaczących osiągnięć wzmacniających rangę Politechniki Gdańskiej w kraju i za granicą.

Z wyrazami szacunku

prof. dr hab. inż. Tadeusz Markowski

REKTOR — RECTOR

AKADEMII TECHNICZNO-ROLNICZEJ — UNIVERSITY OF TECHNOLOGY AND AGRICULTURE

Bydgoszcz, 6.10. 2004 r.

Pan
Prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ
JM Rektor
Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo

Z okazji doniosłego Jubileuszu 100-lecia pierwszej Inauguracji roku akademickiego w Gdańsku i zbliżającego się 60-lecia Politechniki, pragnę złożyć serdeczne gratulacje i życzenia dla społeczności akademickiej Politechniki oraz dla Pana Rektora osobiście.

Pragnę podkreślić, że Politechnika Gdańska jest wielce zasłużoną Uczelnią dla rozwoju nauki w regionie Pomorza i Kraju. Aktywność i promocja tradycji naukowej powoduje, że Jubilatka zaliczana jest dziś do czołowych Uczelni w Kraju i zdobywa rozgłos w świecie, przyczyniając się do utrwalania tożsamości naukowej regionu.

Akademia Techniczno-Rolnicza w Bydgoszczy w czasie swojego rozwoju wielokrotnie doświadczyła wielkiej życzliwości i pomocy ze strony Politechniki Gdańskiej, a wielu naszych pracowników zdobywało stopnie naukowe.

Ceniąc sobie wysoko zaproszenie na tak miłą uroczystość, na progu nowego roku akademickiego życzę dalszych znaczących dokonań na rzecz nauki polskiej, nauczycielom akademickim wielu sukcesów w pracy dydaktycznej oraz pomnażania dorobku naukowego, studentom zaś bardzo dobrych wyników w nauce oraz radości i zadowolenia ze zdobywania i pogłębiania wiedzy w Uczelni o tak wieloletniej tradycji.

Z wyrazami szacunku

prof. dr hab. inż. Zbigniew SKINDER

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Warsaw School of Economics
Rektor

Warszawa, 6 października 2004 roku.

Jego Magnificencja
Rektor Politechniki Gdańskiej
prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń

W dniu inaugurującym obchody Jubileuszu 100 – lecia politechniki w Gdańsku i 60 – lecia Politechniki Gdańskiej w imieniu Senatu i społeczności akademickiej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie składam na ręce Pana Rektora serdeczne gratulacje dla wszystkich pracowników i studentów kierowanej przez Pana Rektora Uczelni.

Ten jakże piękny Jubileusz skłania do refleksji i podsumowań. Przez wszystkie lata swojej działalności Politechnika Gdańska stanowiła prężny ośrodek naukowo – badawczy, skupiający w swym kręgu wielu wybitnych uczonych. Ich prace koncentrowały się na opracowywaniu i popularyzacji nowatorskich rozwiązań przemysłowych i technologicznych, które wspomagały rozwój gospodarczy regionu i całego kraju oraz motywowały młode pokolenia inżynierów do pogłębiania swojej wiedzy i ciągłych poszukiwań naukowych i badawczych.

Wraz z gratulacjami pragnę życzyć Panu Rektorowi zadowolenia z osiąganych przez Uczelnię dokonań, pracownikom Szkoły dalszych sukcesów w pracy zawodowej, studentom jak najlepszych wyników, a wszystkim Państwu wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

prof. dr hab. Marek Rocki

PAŃSTWOWA
WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA
W ELBLĄGU

Jego Magnificencja Rektor
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Politechnika Gdańska

Wielce Szanowny Magnificencjo Rektorze,

W imieniu Senatu, całej społeczności uczelnianej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu i swoim własnym, z okazji 60 lecia Politechniki Gdańskiej, składam na ręce Pana Rektora gratulacje dotychczasowych sukcesów Uczelni wraz z życzeniami dalszego jej dynamicznego rozwoju. Życzę aby Senat, Rady Wydziałów i Dziekani wspólnym wysiłkiem z powodzeniem pokonywali rodzące się problemy, zaś kadrze Uczelni i młodzieży studenckiej życzę sukcesów w życiu osobistym, zawodowym i w nauce.

Trudno przecenić rolę jaką odegrała Politechnika Gdańska w powojennej historii szkolnictwa wyższego w Polsce, a w szczególności w jej północnej części. To na niej otwierano elitarne wydziały, takie jak Wydział Lotniczy, Wydział Budowy Okrętów, i inne. Politechnika Gdańska była i jest kuźnią kadr technicznych i menedżerskich najwyższej klasy.

Tak się składa, że 60 lecie zbiega się z 100 rocznicą założenia Wyższej Szkoły Technicznej w Gdańsku, na której w okresie międzywojennym studiowało niemało młodzieży polskiej. Wielu z nich było niezastąpionych przy tworzeniu Politechniki Gdańskiej po II wojnie światowej. Niektórzy spośród nich stali się sławnymi profesorami Politechniki Gdańskiej.

Pozwolę sobie w tym miejscu na osobistą refleksję, a mianowicie z Politechniką Gdańską jestem związany od najmłodszych lat. Ojciec mój ukończył ją w 1929 roku, a w domu rodzinnym bardzo często rozmawiało się o gdańskiej uczelni technicznej, co rozbudziło moje marzenia, które ziściły się; w 1963 roku zdobyłem miejsce studenckie na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej, który ukończyłem w 1969 roku.

Łącząc wyrazy szacunku jeszcze raz życzę wielu sukcesów.

Z poważaniem
prof. dr hab. inż. Zbigniew Walczyk
Rektor PWSZ w Elblągu

Elbląg, 6 października 2004 r.

AKADEMIA MUZYCZNA IM. STANISŁAWA MONIUSZKI GDAŃSK
REKTOR

Gdańsk, 1 października 2004

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
JMRektor
Politechniki Gdańskiej

Wielce Szanowny Panie Rektorze,

Z okazji podwójnego jubileuszu, 100-lecia utworzenia uczelni i jej 60-lecia w polskim Gdańsku, w imieniu społeczności gdańskiej Akademii Muzycznej pragnę na Pańskie ręce przekazać wyrazy uznania, gratulacje i jak najlepsze życzenia.

Politechnika, najstarsza wyższa uczelnia w Gdańsku, jedna z najbardziej liczących się uczelni technicznych w Polsce, była i jest chlubą naszego miasta. Tysiące fachowców o najwyższych kwalifikacjach zawdzięczają jej swe wykształcenie. Była też zawsze silnym ośrodkiem kulturotwórczym, współtworzącym panoramę kulturalną całego regionu, uczelnią, wokół której skupiało się wyjątkowo intensywne życie akademickiej młodzieży.

Dla nas, muzyków, Politechnika była i pozostaje do dziś miejscem szczególnym. W dostojnych murach uczelni muzyka zawsze znajdowała gościnę. Grały tu orkiestry symfoniczne, występowali wybitni soliści, rozbrzmiewała muzyka operowa. Sama uczelnia posiada chór o wieloletnich tradycjach, w politechnicznych klubach studenckich powstawało wiele liczących się kompozycji jazzowych i muzyki rozrywkowej. Nic zatem dziwnego, że aura otaczająca uczelnię pobudzała wyobraźnię pisarzy – od Tomasza Manna poczynając, po współczesnego Pawła Huellego.

Raz jeszcze wszystkiego najlepszego: oby kolejne lata przyniosły uczelni jak najwięcej osiągnięć i sukcesów, oby jej działalność przynosiła nadal chlubę nauce polskiej, obyśmy w Gdańsku nadal mogli się szczycić naszą Politechniką..

prof. Waldemar Wojtal
Rektor Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki
w Gdańsku

Nowy numer faxu (0-61) 6653770
60-965 POZNAŃ, PL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 5 TEL. (0-61) 8333881 FAX (0-61) 8330518 E-mail: RECTOR@PUT.POZNAN.PL

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

REKTOR prof. dr hab. JERZY DEMBCZYŃSKI

Poznań, dnia 6 października 2004 r.

Pan
prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ
JM Rektor
Politechniki Gdańskiej
GDAŃSK

Wielce Szanowny Panie Rektorze

Z okazji Jubileuszu 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej składam serdeczne gratulacje i wyrazy uznania.

„Nasze życie jest takim jakim uczyniły go nasze myśli", to stwierdzenie Marka Aureliusza uzmysławia nam w pełni ciężar jaki spoczywa na nas, profesorach i wychowawcach. Ucząc młodzież kreatywnego myślenia i ciągłej pracy nad swoim rozwojem stajemy się współodpowiedzialni za przyszłość następnych pokoleń.

W imieniu Senatu Akademickiego Politechniki Poznańskiej oraz całej społeczności naszej Uczelni, przekazuję Państwu życzenia prężnego rozwoju naukowego, dydaktycznego i organizatorskiego, konsekwencji w dążeniu do realizacji podjętych zamierzeń oraz satysfakcji z wypełniania misji jaką stawia się przed akademicką uczelnią wyższą.

Wszystkim pracownikom Uczelni życzymy wielu sukcesów zawodowych, dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Pozostaję z wyrazami szacunku
i uznania

UWM

UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

Olsztyn, październik 2004 r.

REKTOR i SENAT
Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo,
Dostojni Profesorowie,
Szanowni Państwo,

*W imieniu społeczności Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, w imieniu Senatu Akademickiego i własnym składam najserdeczniejsze życzenia i gratulacje z okazji **JUBILEUSZU 100-lecia Politechniki Gdańskiej**.*

Wspaniały, wyjątkowy Jubileusz jest okazją aby podkreślić bogaty i imponujący dorobek gdańskiej uczelni w zakresie działalności naukowo-badawczej i edukacyjnej oraz w kształceniu kadr specjalistów. Życzę pomnażania tego wszystkiego co jest bogactwem Politechniki Gdańskiej, stanowi o jej pozycji i autorytecie, życzę Uczelni pomyślnego rozwoju.

Waszej Magnificencji, członkom Senatu, Pracownikom i Studentom Politechniki Gdańskiej, życzę wiele dobrego w życiu osobistym, powodzenia w nauce i pracy zawodowej, życzę wszelkiej pomyślności.

Z wyrazami głębokiego poważania

Rektor

Prof.dr hab. Ryszard J. Górecki

AKADEMIA MEDYCZNA W LUBLINIE
im. Prof. Feliksa Skubiszewskiego
REKTOR

Al. Racławickie 1
20-950 Lublin
Tel./Fax. 48 (81) 532-46-33
Tel. 48 (81) 534-67-39
e-mail: rektor@eskulap.am.lublin.pl

Lublin, październik
ANNO DOMINI 2004

Jego Magnificencja
Rektor
Politechniki Gdańskiej
Prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ

Magnificencjo,
Wielce Szanowny Panie Rektorze,

Z okazji Jubileuszu 100.rocznicy Politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej mam zaszczyt i przyjemność złożyć Waszej Magnificencji, Czcigodnemu Senatowi oraz Społeczności Akademickiej, w imieniu Senatu, wspólnoty akademickiej Akademii Medycznej w Lublinie oraz własnym, najserdeczniejsze gratulacje i życzenia wielu dalszych sukcesów w dziele rozwoju nauki w Polsce i kształceniu młodzieży akademickiej.

Politechnika Gdańska była przez dziesiątki lat i jest nadal znamienitą kuźnią akademicką w kraju. Osiągnięcia absolwentów Politechniki zapisały się złotymi zgłoskami w najnowszych dziejach nauki polskiej.

Niech więc Politechnika trwa nadal, przez długie lata, w blasku swej świetności i przynosi, jak dotychczas, chlubę nauce polskiej, Polsce i Polakom oraz upowszechnia ideę intelektualnej, kulturowej i politycznej jedności Europy.

Z poważaniem

REKTOR

Prof. dr hab. dr h.c. Maciej Latalski

ATH

AKADEMIA TECHNICZNO-HUMANISTYCZNA
W BIELSKU-BIAŁEJ

Jego Magnificencja
prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystość inauguracji roku akademickiego 2004/2005 w Politechnice Gdańskiej. Składam, w imieniu społeczności Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej i swoim własnym, serdeczne gratulacje i życzenia z okazji 100-lecia politechniki w Gdańsku i 60-lecia Politechniki Gdańskiej.

Na progu nowego roku akademickiego, pragnę życzyć Uczelni dalszych znaczących dokonań na gruncie nauki polskiej. Senatowi i wszystkim pracownikom – wielu sukcesów w pracy naukowej i działalności dydaktycznej, Studentom – satysfakcji, jaką niesie zdobywanie wiedzy oraz pomyślnie zdawanych egzaminów. Wszystkim zgromadzonym na uroczystości inauguracji składam serdeczne życzenia zdrowia oraz wszelkiej osobistej pomyślności.

z wyrazami szacunku

Rektor
Akademii Techniczno-Humanistycznej
w Bielsku-Białej
prof. dr hab. inż. Marek Trombski

Bielsko-Biała, dnia 6 października 2004 r.

AR

AKADEMIA ROLNICZA im. Hugona Kołłątaja w Krakowie
Wydział Techniki i Energetyki Rolnictwa
30 – 149 Kraków, ul. Balicka 104
tel. 012 662-46-10, 662-46-12
www.tier.ar.krakow.pl

Kraków, dnia 20.10.2004r.

JM Rektor
Prof. dr hab. Janusz Rachoń
Politechnika Gdańska

Wielce Szanowny Panie Rektorze

W związku z pięknym Jubileuszem 100 – lecia politechniki w Gdańsku oraz 60 – lecia Politechniki Gdańskiej proszę przyjąć w imieniu Rady Wydziału Techniki i Energetyki Rolnictwa Akademii Rolniczej w Krakowie, pracowników, studentów oraz moim własnym najlepsze gratulacje i najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności.

Uroczyście obchodzony Jubileusz Uczelni jest czasem podsumowania dokonań ostatniego wieku, ale i czasem kreślenia zadań na najbliższą przyszłość.

Władzom i nauczycielom życzę, aby nadchodzące lata przyniosły spełnienie wszelkich oczekiwań związanych z pracą naukowo – badawczą i dydaktyczną. Młodzieży akademickiej życzę poczucia dumy ze studiowania na tak prestiżowej Uczelni oraz pełnej realizacji życiowych planów i zamierzeń.

Z wyrazami szacunku

Prof. dr hab. Józef Kowalski
Dziekan Wydziału Techniki i Energetyki Rolniczej

Instytut Budownictwa Wodnego
Polskiej Akademii Nauk
w Gdańsku

IBW PAN

Jego Magnificencja
Rektor Politechniki Gdańskiej
Prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ

Wielce Szanowny Panie Rektorze!
Z okazji Jubileuszu 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz 60. lat Politechniki Gdańskiej, w imieniu pracowników Instytutu Budownictwa Wodnego Polskiej Akademii Nauk oraz swoim własnym, składam serdeczne gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności dla pracowników i studentów. Pragnę przypomnieć, że Instytut Budownictwa Wodnego PAN został utworzony, w roku 1953, na bazie Instytutu Wodnego Politechniki Gdańskiej. Od tamtego czasu utrzymujemy ścisłe kontakty z Waszą Uczelnią. Większość naszych pracowników to absolwenci Politechniki, jak też część naszych pracowników naukowych zasiliła kadrę profesorską Politechniki. Przewody habilitacyjne i profesorskie naszych naukowców są prowadzone na Waszej Uczelni. Uczestniczymy również we wspólnych projektach badawczych. Za tę owocną współpracę składam gorące podziękowania i wyrażam nadzieję, że IBW PAN będzie nadal współpracował z tak znakomitą uczelnią, jaką jest Politechnika Gdańska.
Jeszcze raz gratuluję pięknego Jubileuszu i życzę Panu Rektorowi oraz wszystkim pracownikom i studentom Politechniki Gdańskiej kolejnych sukcesów naukowych, zawodowych i dydaktycznych.

Z wyrazami głębokiego szacunku
Andrzej Sawicki
Prof. dr hab. inż. Andrzej Sawicki
Dyrektor Naczelny

Gdańsk, październik 2004 r.

Gdańsk, 6 października 2004 roku

Szanowny Pan
Janusz Rachoń
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie Rektorze!

Za Pana pośrednictwem pozwalam sobie zwrócić się do osób, które tworzyły i tworzą Politechnikę Gdańską: wykładowców, absolwentów, studentów, wszystkich pracowników. I czynię to z najwyższym szacunkiem, jaki należy się starszej sąsiadce i wiernej przyjaciółce. Z okazji jubileuszu, 100-lecia wyższej uczelni technicznej w Gdańsku i 60-lecia Politechniki Gdańskiej, Państwowa Opera Bałtycka składa najlepsze życzenia Instytucji, która tyle dziesięcioleci służy naszemu miastu i regionowi, tworzy je i kształtuje, której znakomici absolwenci niemal na całym świecie dowodzą potęgi swej Alma Mater oraz gdańskiej i polskiej nauki.

Życzę, by każdy z absolwentów był powodem do dumy, by każdy z wykładowców mógł swymi osiągnięciami tworzyć imponującą historię Politechniki, by wbrew przeciwnościom udawało się realizować ambitne projekty. Życzę, by przyszłość Uczelni, była nie mniej wspaniała niż jej przeszłość i teraźniejszość.

Wierzę, że w nowym stuleciu Politechnika Gdańska i Opera Bałtycka nadal pozostaną w przyjacielskich stosunkach, że nasza współpraca będzie ilustracją tego, jak kultura może wzbogacać naukę, a nauka wspierać kulturę.

Ad multos annos, Politechniko Gdańska!

POCZTA POLSKA

Jego Magnificencja
Rektor Politechniki Gdańskiej
prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
ul. Narutowicza 11/12
80-952 Gdańsk

Gdańsk, dnia 27.10.2004

Szanowny Panie Rektorze,

Pragnę złożyć na ręce Jego Magnificencji gratulacje z okazji Jubileuszu Politechniki Gdańskiej.

Proszę przyjąć wyrazy mojego szczerego uznania za wspaniałą organizację uroczystości rozpoczynających obchody jubileuszowe 100 lat politechniki w Gdańsku oraz 60 lat Politechniki Gdańskiej.

Jubileusz najstarszej uczelni technicznej Polski północnej to także święto pracowników Poczty Polskiej Okręgu Gdańskiego, gdzie pracuje wielu absolwentów tak prestiżowej uczelni jaką jest Politechnika Gdańska.

W uznaniu wielu zasług dla rozwoju gospodarczego Rzeczpospolitej Polskiej, Poczta Polska ofiarowuje Złoty Znaczek z wizerunkiem Ojca Świętego.

Życząc dalszych sukcesów i kolejnych jubileuszy,

pozostaję z poważaniem

Dyrektor Okręgu Poczty w Gdańsku
M. Nieczas
Mieczysław Nieczas



Gdańsk, 01.10.2004r.

Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie,

Z okazji Inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004-2005 przesyłam serdeczne gratulacje i życzenia osiągnięć naukowych i dydaktycznych swojej ukochanej uczelni Politechnice Gdańskiej oraz Panu Rektorowi.
Cieszę się, że tak ważny Jubileusz 100-lecia Politechniki w Gdańsku i 60-lecia Politechniki Gdańskiej jest obchodzony w okresie Pańskiej kadencji jako Rektora, wybitnego naukowca i dydaktyka, znakomitego organizatora i wielkiego formatu człowieka.
Wielkie Jubileusze potrzebują wielkich ludzi.
Jestem przekonany, że ten Jubileuszowy Rok Akademicki, kadencja znakomitego Rektora i obecność na głównej uroczystości wielu znamienitych gości, przyczynią się do dalszego wzrostu rangi Politechniki Gdańskiej.

Z poważaniem
Piotr Soyka

Piotr Soyka
Prezes Zarządu
Gdańskiej Stoczni
„Remontowej" S.A.

PARLAMENT STUDENTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
www.psrp.org.pl
Al. Szucha 25/3 00-918 Warszawa tel/fax: (22) 625 20 30
Przewodniczący: Przemysław Kowalski, e-mail: pkowalski@psrp.org.pl

Warszawa, 10 października 2004

Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
JM Rektor Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo,
Szanowni Członkowie Społeczności Akademickiej Politechniki Gdańskiej

Z okazji Jubileuszu 60-lecia Politechniki Gdańskiej oraz 100 lat istnienia Politechniki w Gdańsku składam serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszego rozwoju Uczelni dla dobra nauki i z pożytkiem dla Polski.

Z wyrazami najwyższego uznania

Przewodniczący
Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej
Przemysław Kowalski

UNIWERSYTET GDAŃSKI

STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO
UNIVERSITY OF GDAŃSK GRADUATES' SOCIETY

Jego Magnificencja Rektor
Prof. dr hab. Janusz Rachoń
Politechnika Gdańska

Składamy serdeczne gratulacje
z okazji
Uroczystej Inauguracji
Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005,
zaznaczając nadzwyczajny dorobek naukowy
oraz wysokie wyniki dydaktyczne,
które spełniają oczekiwania studentów dumnych ze swej Alma Mater.

Gratulujemy
Vivat academia, vivat profesores!

Kapituła *Dr Henryk J. Lewandowski*
Kanclerz Kapituły

GDAŃSK, PAŹDZIERNIK 2004

Jego Magnificencja Rektor Politechniki Gdańskiej
prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń

Szanowny Panie Profesorze! Magnificencjo !

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na obchody 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej.
Miałem wielki zaszczyt i przyjemność uczestniczyć w Spotkaniu w gmachu Filharmonii na Wyspie Spichrzów w Gdańsku.
Jestem pod wielkim wrażeniem znakomitej organizacji uroczystości urodzinowych Politechniki, które były kolejnym, spośród bardzo wielu, dowodem wysokiej rangi naukowej oraz znakomitym potwierdzeniem klasy tak świetnie kierowanej przez Pana Uczelni.

Z okazji Jubileuszu Politechniki Gdańskiej pragnę w imieniu własnym oraz wszystkich pracowników „Gdyńskiej Trójki" przekazać Panu, a także całej społeczności akademickiej Politechniki serdeczne życzenia pomyślności, wielu sukcesów naukowych i dydaktycznych na kolejne 100 i więcej lat.

Uczniowie, ich rodzice oraz nauczyciele „Gdyńskiej Trójki" – jesteśmy wdzięczni pracownikom naukowym Politechniki Gdańskiej za ich pomoc w realizacji wielu naszych pedagogicznych przedsięwzięć.

Kilka miesięcy temu zostało podpisane porozumienie o współpracy między Politechniką Gdańską, a III Liceum Ogólnokształcącym im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni. To porozumienie było formalnym potwierdzeniem tego co w istocie ma miejsce od bardzo wielu lat: konkursy informatyczne, zawody robotów, konkursy chemiczne, liga informatyczna, udział uczniów w wykładach i ćwiczeniach, nauczanie przedmiotów politechnicznych…… . Politechnika Gdańska była jedną z pierwszych uczelni wyższych w Polsce, które bez żadnych warunków wstępnych zaczęły honorować podczas rekrutacji na pierwszy rok studiów dyplomy matury międzynarodowej. Wielu byłych uczniów naszej szkoły, w tym z klas politechnicznych oraz matury międzynarodowej, to obecnie studenci lub absolwenci Politechniki Gdańskiej.

Szanowny Panie Profesorze !

W tym roku mury naszego liceum opuścił jubileuszowy 10 rocznik absolwentów z klasy realizującej program matury międzynarodowej. Prawidłowa realizacja tego programu w Gdyńskiej Trójce, zwłaszcza w odniesieniu do przedmiotów ścisłych, była możliwa m.in. dzięki pomocy Politechniki Gdańskiej. W imieniu własnym oraz całej społeczności szkolnej Gdyńskiej Trójki pragnę podziękować władzom Uczelni za tę pomoc.

Z wyrazami najwyższego szacunku i uznania

Wiesław Kosakowski – dyrektor szkoły

Gdynia, 3 XI 2004

Dr inż. arch. Czesław Swedrzyński
em. docent Wydziału Architektury P.G.

ul. Śląska 86/5, 80-389 Gdańsk

Gdańsk, 2.10.2004 r.

Politechnika Gdańska
Biuro Rektora
ul.G.Narutowicza 11-12
80-952 Gdańsk

Niepewny stan zdrowia nie pozwala mi wziąć udziału w uroczystościach związanych z obchodami Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004-2005 na Politechnice Gdańskiej, pomimo zgłoszonego wcześniej akcesu.

Jednakże przynależność, ponad półwieczna, do społeczności Tej Uczelni, w charakterze od studenta po dziekana, nie pozwala na obojętność wobec jubileuszowego święta.

Pragnę zatem chociaż w tak niedoskonały sposób, za pośrednictwem tego pisma, przyłączyć się duchowo do Uroczystości, a także życzyć Drogiej Uczelni i Jej aktywnej Społeczności wiele sukcesów w obszarach Jej działalności.

Poznań, 2004-09-30

J.M
Rektor Politechniki Gdańskiej
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
ul. Narutowicza 11/12
Gdańsk

Szanowny Panie Rektorze

Jubileusz 100-lecia istnienia politechniki w Gdańsku i 60-lecia Politechniki Gdańskiej jest szczególnym Jubileuszem dla polskich środowisk akademickich, jest on bowiem zaznaczony wybitnymi osiągnięciami naukowymi i dydaktycznymi tej Uczelni. W gronie tych osiągnięć są też z pewnością dokonania geotechników, którzy z tą Uczelnią związali swoją karierę naukową. Środowisko polskich geotechników postrzega dokonania naukowców z Politechniki Gdańskiej, jako osiągnięcia o wymiarze międzynarodowym.

Do szczerych gratulacji z okazji Jubileuszu, dołączamy także najlepsze życzenia - niech rozwój i pomyślność Uczelni towarzyszy społeczności akademickiej Politechniki Gdańskiej przez wiele dalszych lat.

Prezydent Polskiego Komitetu Geotechniki
Prof. dr hab. inż. Zb. Młynarek

Andrzej Pelczar
Instytut Matematyki UJ
Reymonta 4
30-059 Kraków

Wielce Szanowny
Pan Profesor Janusz Rachoń
Magnificencja
Rektor Politechniki Gdańskiej

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystość inauguracji roku akademickiego 2004/2005 na Politechnice Gdańskiej i obchody jubileuszowe. Jestem prawdziwie zaszczycony tym zaproszeniem. Muszę jednak równocześnie prosić o usprawiedliwienie tego, iż nie będę mógł przyjechać na te uroczystości ze względu na niezależne ode mnie okoliczności, czego ogromnie żałuję, jako że jestem związany z Gdańskiem, a szczególnie z jego ośrodkiem kulturalnym i naukowym, wielorakimi więziami.

Pozwalam sobie złożyć Waszej Magnificencji i całej Wspólnocie Akademickiej Politechniki wyrazy wysokiego uznania dla wspaniałych dotychczasowych osiągnięć i najlepsze życzenia dalszych pięknych sukcesów w działaniach na wszelkich polach aktywności akademickiej oraz prawdziwej satysfakcji z sukcesów tych osiągania.

Andrzej Pelczar

Kraków, 28 września 2004 r.

"Wielkie dzieła tylko wielką pracą
i poświęceniem dokonywane być mogą"
(K. Liebelt)

Z okazji pięknego Jubileuszu 60-lecia
POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ
oraz 100. rocznicy pierwszej inauguracji
roku akademickiego w Gdańsku
Kierownictwu Uczelni, Nauczycielom Akademickim,
Pracownikom i Studentom
najserdeczniejsze gratulacje i życzenia
wielu lat dynamicznego rozwoju
bez trosk materialnych i organizacyjnych,
wytrwałości i osiągnięć
w pracy dydaktycznej i naukowej
oraz pomyślności w życiu osobistym

składają
dyrekcja, nauczyciele i uczniowie
Zespołu Szkół Ekonomicznych
im. ks. Janusza St. Pasierba
w Tczewie

Samorząd Uczniowski

Dyrektor

A.D. 2004

PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ RACHOŃ
JEGO MAGNIFICENCJA REKTOR
POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

MULTIS MULTUM

SZANOWNY PANIE REKTORZE,
SZANOWNI PAŃSTWO PRACOWNICY UCZELNI,

W HISTORYCZNEJ CHWILI

PROSZĘ PRZYJĄĆ GRATULACJE NA OKOLICZNOŚĆ 100 LAT DZIAŁALNOŚCI POLITECHNIKI W GDAŃSKU, A SZCZEGÓLNIE 60. ROCZNICY POWSTANIA POLSKIEJ AKADEMICKIEJ UCZELNI PAŃSTWOWEJ – POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ.

CIESZY NAS FAKT, ŻE UCZELNIA SZCZYCĄCA SIĘ STULETNIĄ TRADYCJĄ ZNAKOMICIE WPISUJE SIĘ W ROZWÓJ NAUKI I TECHNIKI RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

ŻYCZYMY, ABY POLYTECHNICA GEDANENSIS CIESZYŁA SIĘ UZNANIEM I WYSOKIM MIEJSCEM W DZIEJACH MYŚLI TECHNICZNEJ EUROPY.

W imieniu pracowników i własnym

mgr Halina Ganińska
Dyrektor Biblioteki Głównej
Politechniki Poznańskiej

Poznań, 6 października 2004

PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA WOJEWÓDZKA W GDAŃSKU
im. Gdańskiej Macierzy Szkolnej

EX LIBRIS 80-401 Gdańsk, ul. Generała Józefa Hallera 14 tel/fax:(58) 344 01 68

Gdańsk, 06.10.2004 r.

Jego Magnificencja
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

W imieniu Pracowników ***Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku*** *i własnym składam najserdeczniejsze życzenia i gratulacje z okazji* ***jubileuszu 100 - lecia Politechniki w Gdańsku i 60 –lecia Politechniki Gdańskiej.***

Jubileusz 100 – lecia powstania Politechniki w Gdańsku jest wielkim wydarzeniem nie tylko dla społeczności akademickiej, ale również dla mieszkańców Gdańska i całego środowiska naukowego w kraju. Bogaty i imponujący dorobek uczelni w zakresie działalności naukowo – badawczej, edukacyjnej i kształcenia kadr trwale wpisał się w historię polskiej i światowej nauki.

W tym wyjątkowym dniu składam wielkie słowa uznania i poważania dla Państwa wytrwałości w prowadzeniu badań naukowych, w kształceniu przyszłych inżynierów, a także dla wspaniałej tradycji i pasji budowania prestiżu Politechniki Gdańskiej.

Z wyrazami wielkiego szacunku

Małgorzata Kłos

Dyrektor
Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej
w Gdańsku

MORSKI ODDZIAŁ STRAŻY GRANICZNEJ

J.M.
prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Szanowny Panie Rektorze !

Z okazji obchodów 100-lecia działalności edukacyjnej Uczelni Technicznej w Gdańsku i 60-lecia Politechniki Gdańskiej - proszę przyjąć serdeczne życzenia pomyślności oraz dalszych sukcesów od Funkcjonariuszy Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

Ten piękny Jubileusz stanowi doskonałą sposobność do podkreślenia ogromnego dorobku i osiągnięć naukowo – badawczych kierowanej przez Pana Profesora Uczelni.

Dzięki pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej wielu pokoleń profesorów oraz pracowników naukowych, Politechnika Gdańska swoimi osiągnięciami na trwałe wpisała się w krajobraz nie tylko polskiej gospodarki morskiej, przygotowując liczne zastępy wysoko kwalifikowanych kadr inżynierskich.

Dziękuję także Panu Profesorowi za osobiste zaangażowanie na rzecz rozwoju i zacieśniania wzajemnych kontaktów, mając nadzieję iż nasza owocna współpraca będzie nadal kontynuowana.

Gratulując dotychczasowych osiągnięć, życzę Panu Rektorowi, Senatowi, wszystkim pracownikom naukowym oraz studentom tej szacownej Uczelni dalszych osiągnięć w pracy badawczej i dydaktycznej, a w życiu osobistym i rodzinnym wszelkiej pomyślności.

Z wyrazami szacunku

Komendant
Morski Oddział Straży Granicznej

kontradm. Konrad WIŚNIOWSKI

Gdańsk
6 października
2004 r.

LIST GRATULACYJNY

JEGO MAGNIFICENCJA REKTOR POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ RACHOŃ

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje z okazji jubileuszu 100-lecia politechniki w Gdańsku oraz zbliżającej się rocznicy 60-lecia Politechniki Gdańskiej.

Stuletnia przeszłość Uczelni skłania do refleksji na temat osiągnięć wyższego szkolnictwa technicznego na Pomorzu. Warto w tym miejscu podkreślić ogromny wkład Politechniki w rozwój technicznej myśli naukowej w Polsce.

Politechnika Gdańska od początku swego istnienia, zaspokajając zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowaną kadrę inżynierską, oddziaływała znacząco na kształtowanie się polskiego przemysłu okrętowego, żeglarstwa, rybołówstwa, a także na inne dziedziny życia społeczno-gospodarczego naszego kraju.

Mając w pamięci osiągnięcia Politechniki Gdańskiej wyrażam przekonanie, iż dalsza działalność Uczelni będzie nadal przyczyniać się do rozwoju polskiej nauki i przemysłu, a przede wszystkim wpłynie w znacznym stopniu na gospodarczy rozwój regionu nadmorskiego.

Z wyrazami szacunku

dr inż. kpt. ż. w. Igor Jagniszczak
Dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni

Gdynia, dnia 6 października 2004 roku

POCZTA POLSKA

ADRESAT
Imię i nazwisko (nazwa): REKTOR POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ PROF.DR HAB.INŻ JANUSZ RACHOŃ
Adres pocztowy: POLITECHNIKA GDAŃSKA UL. NARUTOWICZA 11/12
80-206 GDAŃSK

URZĄD MIEJSKI W STAROGARDZIE GD
UL. GDAŃSKA 6
83-200 STAROGARD GD

TREŚĆ:
Z OKAZJI OBCHODÓW JUBILEUSZOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO 2004/2005, W SETNĄ ROCZNICĘ PIERWSZEJ INAUGURACJI AKADEMICKIEJ W HISTORII POMORZA PROSZĘ PRZYJĄĆ SERDECZNE GRATULACJE I ŻYCZENIA DALSZEGO STRATEGICZNEGO ROZWOJU POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ. Z POWAŻANIEM STANISŁAW KARBOWSKI PREZYDENT STAROGARDU GDAŃSKIEGO.

OKRĘGOWY INSPEKTOR PRACY W GDAŃSKU

Gdańsk, 2004.10.06

Jego Magnificencja
prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

W związku z jubileuszami 100-lecia Politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej składam na Pana ręce pracownikom Uczelni najserdeczniejsze życzenia kolejnych 100 lat owocnej pracy naukowej oraz kształcenia kadry inżynieryjno-technicznej naszej gospodarki ku pożytkowi Ojczyzny.

Politechnika Gdańska przez cały czas swojej działalności była i jest promotorem nowych technologii i rozwiązań technicznych, które poprawiają bezpieczeństwo w środowisku pracy i podnoszą kulturę pracy.

Mam nadzieję, iż dynamiczny rozwój Uczelni, przede wszystkim nowych kierunków nauczania, przyczyni się do jej dalszych sukcesów i podnoszenia prestiżu w kraju i za granicą.

Jeszcze raz życząc sukcesów naukowych i dydaktycznych

pozostaję z wyrazami szacunku

Okręgowy Inspektor Pracy
Bożenna Walczak-Siwek

SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ
POMORSKA RADA WOJEWÓDZKA
w Gdańsku

Gdańsk, 6 października 2004

Jego Magnificencja
Rektor
Politechniki Gdańskiej
Prof. dr hab. Janusz Rachoń

W związku z rokiem jubileuszowym obchodzonym na Politechnice Gdańskiej, w imieniu Pomorskiej Rady Wojewódzkiej SLD, pragnę złożyć serdeczne gratulacje.

Święto uczelni jest świętem całego regionu. Dokonania kadry politechnicznej pozostawiły istotny wpływ na rozwój naszego województwa i kraju.

Życzę samych sukcesów na miarę następnego stulecia i dynamicznego rozwoju kadry naukowej.

-z wyrazami szacunku

Piotr Gontarek
Sekretarz
Pomorskiej Rady Wojewódzkiej SLD

Andrzej Różański
Przewodniczący
Pomorskiej Rady Wojewódzkiej SLD

Gdynia, 05.10.2004 r.

Jego Magnificencja
prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
prof. zw. PG
Rektor
Politechniki Gdańskiej

W związku z Inauguracją Roku Akademickiego przypadającą
w setną rocznicę pierwszego rozpoczęcia roku akademickiego
oraz obchodami 60-lecia istnienia uczelni
pragnę złożyć życzenia spokojnej pracy i nauki.
Życzę Panu Rektorowi i wszystkim nauczycielom akademickim
wielu sukcesów i satysfakcji
a studentom bezstresowego czerpania z ogromnych zasobów
Waszej wiedzy i mądrości.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
RM SLD w Gdyni
Mariusz Falkowski

SYNERGIA 99

"Synergia 99" Sp. z o.o.
ul. Doki 1, 80-958 Gdańsk, Poland
tel. (+48 58) 769 23 14
fax (+48 58) 769 23 22
e-mail: president@synergia99.com.pl

8 października 2004

Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej
ul. Narutowicza 11/12
80-952 Gdańsk

Szanowny Panie Rektorze,

W związku z obchodami 100 lat Politechniki w Gdańsku i 60-lecia Politechniki Gdańskiej, w imieniu firmy, jej właścicieli i swoim własnym składam najlepsze życzenia i gratulacje Panu Rektorowi i wszystkim pracownikom Politechniki. Jestem przekonany, że ta wspaniała Uczelnia będzie się dalej rozwijać przyczyniając się do rozwoju Pomorza, będąc jednocześnie ważnym elementem krajowego systemu edukacji.

Firma nasza, która pięć lat temu zakupiła od Stoczni Gdańskiej tereny wycofywane z produkcji, stara się przekształcić je w obszar rozwoju gdańskiego Śródmieścia. W miejscu tym powstanie nowa dzielnica XXI wieku, zachowując przy tym tradycje stoczniowe, jak i pamięć o wydarzeniach społecznych, tak ważnych dla naszego kraju.

Od samego początku współpracujemy ściśle z Politechniką Gdańską, jej kadrą naukową i studentami, nad stworzeniem planów zagospodarowania terenów postoczniowych. Pragnę w tym miejscu złożyć podziękowania za długoletnie zaangażowanie zespołowi z Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, a w szczególności profesorowi Mieczysławowi Kochanowskiemu, dr Danucie Kochanowskiej, dr Piotrowi Lorensowi i dr Danielowi Załuskiemu, za ponad dziesięcioletnią, twórczą pracę nad tym tematem oraz za życzliwy patronat Dziekana Wydziału, profesora Andrzeja Baranowskiego.

Uwieńczeniem tego etapu pracy jest uchwalenie przez Radę Miasta Gdańska w dniu 30 września 2004 roku nowych Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego dla terenów postoczniowych w Gdańsku, co pozwoli kontynuować rozwój projektu.
Dziękuję zatem raz jeszcze za dotychczasową współpracę i mam nadzieję, że w dalszym ciągu będziemy mogli rozwijać ambitny program rewitalizacji terenów postoczniowych.

Z wyrazami szacunku

Janusz Lipiński
Prezes Zarządu

Do wiadomości: Prof. Andrzej Baranowski, Prof. Mieczysław Kochanowski, dr Danuta Kochanowska, dr Piotr Lorens, dr Daniel Załuski.

EG
Elektromontaż Gdańsk SA

Jego Magnificencja Rektor
Politechniki Gdańskiej
prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń,

Gdańsk, 12 października 2004 r.

Szanowny Panie Rektorze

Jest mi niezwykle miło podzielić Pańską radość oraz dumę z okazji 100-lecia Politechniki w Gdańsku połączonego z obchodami 60-lecia Politechniki Gdańskiej.

Tą drogą pragnę wyrazić Panu Rektorowi uznanie za zaangażowanie i codzienną niełatwą działalność całej Uczelni na rzecz kształcenia młodych ludzi. Chciałabym podziękować za wszystkie wyrazy sympatii i uznania dla Elektromontaż Gdańsk S.A., wspólne przedsięwzięcia i działania. Jednocześnie wyrażam nadzieję, że w przyszłości współpraca ta będzie kontynuowana

To dla mnie zaszczyt, że znalazłem się wśród gości i przyjaciół na Uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego 2004/2005, jak i wieczornym Koncercie „Carmina Burana" w siedzibie Polskiej Filharmonii Bałtyckiej. Dzień Święta Politechniki Gdańskiej, który zgromadził wiele wspaniałych osobistości ze świata polityki, kultury i biznesu, był doskonałym momentem do wyrażenia szacunku dla zaszczytnej służby Politechniki Gdańskiej na rzecz rozwoju edukacji oraz jej znaczenia dla Regionu Pomorskiego.

Wyrażam swój podziw za przygotowanie Uroczystych Dni Politechniki, obchodzonych w atmosferze przyjaźni i wzajemnej życzliwości oraz chwil, które na zawsze pozostaną w mojej pamięci. Jestem pewien, że w pełni usatysfakcjonowały zarówno uczestników jak i organizatorów.

Jeszcze raz gratulując dotychczasowych osiągnięć i sukcesów, życzę Panu Rektorowi i Wszystkim Pracownikom Politechniki Gdańskiej satysfakcji z pracy oraz pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

Edward Lipski
Prezes Zarządu

Wybór medali i pamiątek przekazanych PG z okazji uroczystej Inauguracji Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005



Honorowa statuetka „Kwiat Lotosu" jako wyróżnienie od Grupy Lotos dla naszej Uczelni

Medal wykonany dla uczczenia 100 – lecia Politechniki Gdańskiej
projektu i wykonania gdańskiego artysty rzeźbiarza Jana Szczypki
oprawiony w afrykańskie drewno marengo,
wykonany w jednym egzemplarzu

Gdańsk 13. X. anno domini 2004



Złoty Znaczek z wizerunkiem Ojca Świętego ofiarowany przez Pocztę Polską





Kraków, 06 października 2004 roku

Jego Magnificencja
Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor
Politechniki Gdańskiej

Magnificencjo,
Szanowny Panie Profesorze,

W związku z Jubileuszem 100-lecia istnienia Politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia Politechniki Gdańskiej w imieniu własnym oraz całej Wspólnoty Akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego pragnę złożyć na ręce Jego Magnificencji wraz z najserdeczniejszymi gratulacjami Medal 600-lecia Odnowienia Akademii Krakowskiej.

Niech będzie on symbolem więzi łączącej prastarą Wszechnicę Jagiellońską ze Środowiskiem Akademickim Politechniki Gdańskiej, której osiągnięcia naukowe i dydaktyczne sprawiły, że dzisiaj zajmuje Ona ważne miejsce nie tylko wśród polskich uczelni technicznych, ale także w całym polskim szkolnictwie wyższym i wspólnej europejskiej przestrzeni badawczej.

Życzę Jego Magnificencji oraz wszystkim Pracownikom i Studentom Politechniki Gdańskiej, aby wytrwale kontynuowali wypracowaną przez lata tradycję, by wciąż zmierzali ku nowym horyzontom badawczym. Jeszcze raz proszę o przyjęcie najlepszych życzeń pomyślności oraz trwałych osiągnięć w szlachetnym trudzie odkrywania prawdy o świecie i człowieku.

Quod felix, faustum fortunatumque sit!

Prof. dr hab. Franciszek Ziejka

Gdańsk, dnia 6 października 2004 roku

NR 216

AKT NADANIA

SINT SUA PRAEMIA LAUDI

dla

Politechniki Gdańskiej



WOJEWODA POMORSKI

Cezary Dąbrowski

UCHWAŁA Nr 189

Senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

z dnia 23 września 2004 r.

w sprawie: przyznania Medalu Okolicznościowego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Na podstawie § 10 Statutu Uniwersytetu, stanowi się co następuje:

§ 1

Senat Akademicki przyznaje Medal Okolicznościowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Politechnice Gdańskiej

z okazji Jubileuszu 100-lecia tej uczelni.



§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Przewodniczący Senatu
Rektor

prof. dr hab. Ryszard J. Górecki



Kapituła Medalu
Eugeniusza Kwiatkowskiego

ma zaszczyt przyznać

POLITECHNICE GDAŃSKIEJ

w uznaniu wybitnych osiągnięć i zasług dla morskiego szkolnictwa wyższego, nauki i gospodarki morskiej

HONOROWE ODZNACZENIE

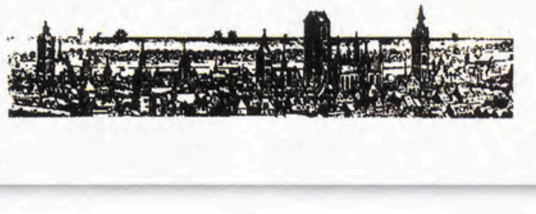
MEDAL EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO

życząc gdańskiej Alma Mater wiele pomyślności
oraz sukcesów w pracy dla dobra kraju
i całej gospodarki morskiej.

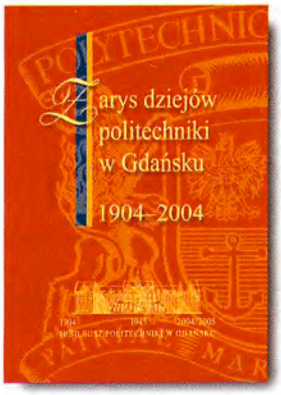
Kanclerz Kapituły — *dr inż. Krzysztof Ossowski*

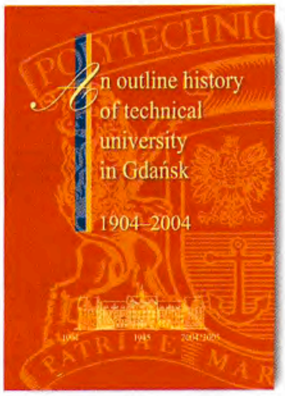
Mistrz Kapituły — *prof. zw. dr hab. inż. Bolesław Mazurkiewicz*

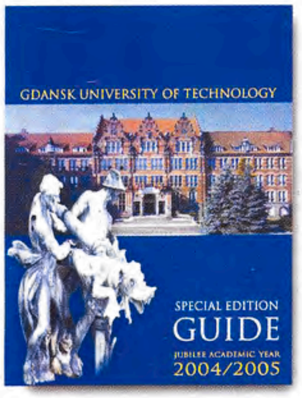
Gdańsk, 6 października 2004 roku

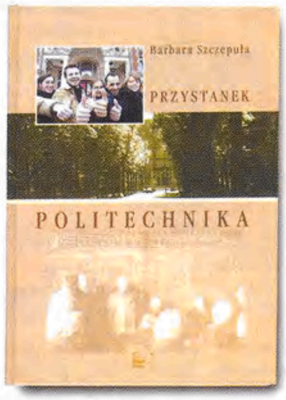


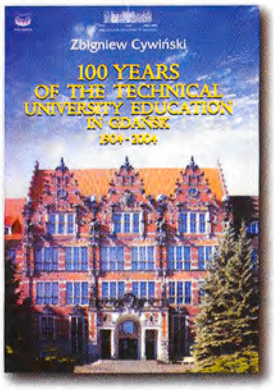
PUBLIKACJE ZWIĄZANE Z JUBILEUSZEM











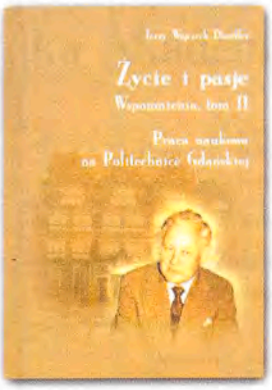










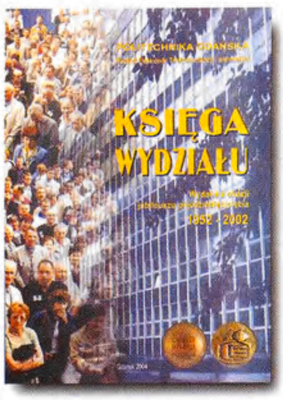














Bank Zachodni WBK
100 lat politechniki w Gdańsku
60 lat Politechniki Gdańskiej
0000 0000 0000 0000
VALID FROM 00/00
EXPIRES END 00/00 V
ANNA KOWALSKA
VISA Electron
Z OKAZJI
WYJĄTKOWEGO
JUBILEUSZU
NOWA KARTA PŁATNICZA
WBK | Bank Zachodni WBK S.A.
WARTO BYĆ RAZEM

Podziękowanie

Jubileuszowy Rok Akademicki 2004/2005 został zainaugurowany. Zapewne wszyscy, którzy uczestniczyli w tych uroczystościach rozpoczynających obchody jubileuszowe 100 lat politechniki w Gdańsku i 60 lat Politechniki Gdańskiej, nadal pozostają pod silnym wrażeniem ich szczególnej, uroczystej oprawy. Wybrany, niezwykle ambitny program został zrealizowany znakomicie. Jako rektor naszej wspaniałej Almae Matris Gedanensis mam szczególne powody do satysfakcji, gdyż przygotowania do tych imprez oraz ich przebieg jeszcze raz utwierdziły mnie w przekonaniu, że kieruję społecznością, która w swojej zdecydowanej większości utożsamia się z Politechniką Gdańską. Zaangażowanie było ogromne. Patrzyłem z podziwem, jak realizowane były zamierzenia prawie niemożliwe. To prawda, brakowało czasu, niektóre więc służby pracowały 24 godziny na dobę. Tutaj nie wystarczą zwykłe podziękowania. Chciałbym im wszystkim przekazać swoje szczególne wyrazy wdzięczności. Zapewniam, że Wasza praca, to wzmocnienie prestiżu naszej Uczelni, to wreszcie osobista satysfakcja z dobrze wykonanej pracy. W tym miejscu ze szczególnym „ojcowskim" wzruszeniem przekazuję podziękowania przeszło stuosobowej grupie studentów, która z ogromnym zaangażowaniem realizowała bardzo odpowiedzialnie, przygotowany przez nich samych, logistyczny program tych uroczystości. Nie wymieniam nikogo z nazwiska i imienia, gdyż (zapewniam) lista jest ogromna.

Ponadto powinniśmy pamiętać, że ranga tych uroczystości wymagała ogromnej pracy organizacyjnej, związanej z uzyskaniem pozabudżetowych środków finansowych. Wielki to jest wysiłek. Tutaj też mamy sukcesy. Czyż moglibyśmy wysłuchać fenomenalnego wykonania pięknego utworu „Carmina Burana" – Carla Orffa w sali koncertowej Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na gdańskiej Ołowiance, a następnie podziwiać feerie ogni sztucznych, gdyby nie sponsoring? Czyż mogłyby się ukazać w tak pięknej szacie graficznej publikacje jubileuszowe? Czyż nasi znamienici goście mogliby być goszczeni w tak godny sposób? itd. Odpowiedź może być tylko jedna: NIE !!! Wszyscy nasi sponsorzy, to prawdziwi PRZYJACIELE Politechniki Gdańskiej. Tutaj kieruję niezwykle ciepłe słowa pod adresem: Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Gdańskiej, Banku PKO BP, Banku Zachodniego WBK, Banku BGŻ, Grupy Lotos S.A, POLPHARMY S.A, Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Sp. z o.o., Lpp S.A, Korporacji Ubezpieczeniowej FILAR, ESI Polska Sp. z o.o., Poczty Polskiej, Techno-Service S.A, Multimedia Polska, ERA, Polskiego Rejestru Statków, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, Miasta Gdańsk, Sprint Sp. z o.o., Emerson, PETROBALTIC-u S.A, MZK Słupsk, Grupy Kapitałowej FOSFORY-Ciech, INFRACORR-u , Elbląskich Zakładów Energetycznych, Portu Gdynia, SeveNet Sp. z o.o., PLATAN Sp. z o.o., OFE Pocztylion, Grupy Biznesowej DGT, MULTIKINA oraz naszych patronów medialnych: PAP, Rzeczpospolitej, Perspektyw, Dziennika Bałtyckiego, TVP1, TVP3, Radio Gdańsk, Radio 3 i portalu Polska.pl.

Rektor Politechniki Gdańskiej

Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń

Sponsorzy obchodów Jubileuszowego Roku Akademickiego 2004/2005 na Politechnice Gdańskiej

PKO BANK POLSKI
BGŻ S.A.
Bank Zachodni WBK
FILAR Korporacja Ubezpieczeniowa
POCZTYLION Otwarty Fundusz Emerytalny
PLATAN
polpharma
PORT GDYNIA
EMERSON
ANTARES ★★ HOTEL
Gdynia, ul. Komandorska 59, tel. (58) 623 36 36
www.hotelantares.pl
ELMOR

Mecenat Miasta GDAŃSKA
SAPG
LPP S.A.
PETROBALTIC
Polski Rejestr Statków 1936
era Możesz więcej

LOTOS GRUPA
POMORSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA SP. Z O.O.
PRIORYTET PRIORITAIRE
POCZTA POLSKA
DGT
Fosfory Ciech Grupa Kapitałowa
technoService
ESI POLSKA Sp. z o.o.
INFRACORR
SYSTEMY SIECIOWE SeveNet Sp. z o.o.
INTECH Instytut Wdrożeń Technicznych
Przedsiębiorstwo Prywatne INWESTYCJE-NIERUCHOMOŚCI Ryszard Borowski

PRODMOREX
ELEKTRIM-SA
SNG
ENERGA
PROTEK system
PAWŁOWSKI
TELECHEM
nata Naturalnie Nata!
intel
Sprint od 1988

multimedia Polska
MICRONET Zakłady Elektroniczne
Multikino
GLENCORE INTERNATIONAL AG
FEMAX
MICRO SYSTEM
wepex sp. z o. o.
GDAŃSK merolex
Acel
Gdańska Fundacja Kształcenia Menedżerów
Jabil CIRCUIT

Patroni medialni

pap POLSKA AGENCJA PRASOWA SA
RZECZPOSPOLITA
Perspektywy
Dziennik Bałtycki
Polska.pl
Radio Gdańsk
Program 3 Trójka – usłyszysz więcej... POLSKIE RADIO
TVP 3 GDAŃSK
TVP 1



www.pg.gda.pl/PismoPG/

„Pismo PG" wydaje Politechnika Gdańska za zgodą Rektora i na zasadzie pracy społecznej Zespołu Redakcyjnego. Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „Pisma" i w Internecie.

Adres Redakcji
Politechnika Gdańska
Dział Organizacyjno-Prawny
Redakcja „Pisma PG"
ul. G. Narutowicza 11/12, 80-952 Gdańsk
pok. 205, Gmach Główny B,
tel. (48 58) 347 17 09, fax 341 58 21

Zespół Redakcyjny
Waldemar Affelt (sekretarz),
Henryk Krawczyk, Jerzy Kulas,
Jadwiga Lipińska, Joanna Szłapczyńska,
Jakub Uniejewski, Stefan Zabieglik

Opracowanie techniczne i typograficzne
Skład komputerowy – Ewa Niziołkiewicz
Redakcja „Pisma PG",
e-mail: inprom@pg.gda.pl

Opracowanie okładki
Ewa Niziołkiewicz
Fot. 1., 2. i 3. str. okładki – Krzysztof Krzempek
Fot. 4. str. okładki – Krzysztof Krzempek
i Jerzy Kulas

Stała współpraca
Zespół Technik Multimedialnych

Korekta
Joanna Szłapczyńska

Druk
Zakład Poligrafii Politechniki Gdańskiej

Numer zamknięto 15 listopada 2004 r.

Spis treści





Złożenie kwiatów pod pomnikiem Poległych Stoczniowców w Gdańsku na Placu Solidarności



Uroczyste przejście rektorów z Dworu Artusa do siedziby Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na Ołowiance



Biskup włocławski Wiesław Mering w rozmowie z Michałem Sametem, przewodniczącym gdańskiej filii Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich RP. (Od lewej: bp Wiesław Mering, prof. Janusz Rachoń – rektor PG, Michał Samet, abp Tadeusz Gocłowski – metropolita gdański i Mirosław Sawicki – minister ENiS)

6 X 2004 r.

Uroczysty koncert











czytaj na str. 34